

Dziś szukaj
Dziennika
z książką



Dziś część nakładu
„Dziennika”
dostępna jest
z powieścią
**Pierścień
i róża**



w rewelacyjnej
cenie **3,50 zł**
plus cena gazety

Jeśli chcesz
kupić gazetę
z książką,
pytaj o nią
sprzedawcę

Dziennik Bałtycki

wtorek 15 marca 2005 r.

WYJEWÓZKA I MIEJSKA BIBLIOTEKA
Im. Josepha Conrada Korzeni
Naktad 77 367 egz. A GLÓWNA
nr 62 (18 350) A CZASOPIS
indeks 350028
Rok wydawania 60
cena 1 zł 30 gr
waga 776 1047



www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

Wygraj mieszkanie

Dziś szesnasty
kupon konkursowy
**Czytaj
na str. 2**

Partner konkursu
HOSSA
DEWELOPER NR 1

**Poradnik
dla budujących**
Dziś z Dziennikiem dodatek
Dom na kredyt



KONKURS

NIERUCHOMOŚCI

Władysławowo. Protest rybaków w porcie

NIE CHCĄ BRAM

Rybakom z Władysławowa puściły w końcu nerwy. Wczoraj przed południem zorganizowali akcję i zdemontowali bramy portu. Zamontowali w ten sposób przeciwko ich zdaniem bezprawnie pobieranym opłatom za wjazd na jego teren.

- Przysłaliśmy wyzwolić władysławowski port ze starego systemu - tłumaczył Witold Nowak, prezes Zrzeszenia Rybaków Morskich.

- Teraz dopiero jesteśmy wolni! - wtórowali mu rybacy.

„Pani Białkowska! Koniec z matactwem i bezprawiem!!!”, „Wojewodo, dlaczego sprzedajesz port w prywatne ręce?” i „Protestujemy przeciwko nielegalnej sprzedaży nabrzeży dla PPIUR Szkuner” - transparenty o takiej treści wywiesili rybacy na portowej bramie.

Dyrekcja Szkuna, zarządcy portu, broni swoich racji: - Niektórzy sądzą, że nasza firma otrzymuje jakieś dotacje na utrzymanie portu. A prawda jest taka, że utrzymujemy go tylko z naszych pieniędzy - mówi dyrektor Romualda Białkowska.

Janusz Nowicki

Więcej czytaj na str. 3



Rybakowie przecięli kłódkę w bramie północnej, a drugą bramę - przy wydmach - po prostu wyjęli z zawiasów. W ten sposób zaprotestowali przeciwko ograniczeniom w korzystaniu z portu.

Fot. Janusz Nowicki

7 Komisja ds. Orlenu. Zeznania premierów

Przed sejmową komisją śledczą ds. PKN Orlen zeznawali wczoraj były premier Jerzy Buzek i obecny - Marek Belka (na zdjęciu). Belka nie wykluczył, że w grudniu 2004 roku w Moskwie przedstawiciele rosyjskiego rządu oświadczyli wicepremierowi Jerzemu Hausnerowi, iż najlepszym sposobem zagwarantowania dostaw ropy naftowej do Polski jest sprzedaż Rafinerii Gdańskiej rosyjskiemu koncernowi Łukoil. Z kolei Buzek mówił o tym, że nie wie o tym, by kampania wyborcza Mariana Krzaklewskiego miała być finansowana z pieniędzy PKN Orlen.



Fot. PAP / G. G.

4 Uniwersytet Gdański. Rektorski pat

Andrzej Ceynowa nie został wybrany na kolejną kadencję rektora Uniwersytetu Gdańskiego. Przegrał jednym głosem. Był jedyną osobą, która ubiegała się o funkcję szefa uczelni. Za jego kadencji opinię publiczną zbulwersował skandal związany z zasadami rekrutacji na studia.

Na uczelnię z odwołania dostawały się dzieci prominentnych osób w Trójmieście, m.in. sędziów i adwokatów.

- To nie jest moja porażka. Nie ja sam decydowałem o przyjeździe. Rekrutacja została przeprowadzona zgodnie z obowiązującym prawem - mówi dziś Andrzej Ceynowa. Lista kandydatów na rektora została ponownie otwarta 17 marca.



Fot. G. Mahrer



Zbierz
20 kuponów
i wygraj!

16
na 60-lecie Dziennika

Mieszkanie za czytanie

20 opowieści na 60 lat Odcinek nr 16 - Lata 1991-1995

Zbyszek

Era wolnego rynku i walki o czytelnika. W 1991 roku „Dziennik” zostaje sprywatyzowany. Skomputeryzowano skład gazety.

Redaktorem naczelnym, do 1996 roku, jest Jan Jakubowski.

Spod winiety znikają słowa – Gazeta Bezpartyjna, ze stopki – Niezależne Pismo Wybrzeża. Jedno i drugie wykreślono 9 listopada 1992 roku.

Na łamach ważne tematy, wielkie tytuły. „Śmierć imperium” – akt zgonu ZSRR, Marian Krzaklewski zostaje szefem „Solidarności”, Jan Heweliusz „pod wodą i dwie strony poświęcone tragedii promu.

Maj 1994 – pierwsza z serii trzech katastrof, które wstrząsnęły Gdańskiem – wypadek autobusu w Kokoszkach. Druga – listopad 1994 – tragiczny koncert w hali Stocznia Gdańskiej. I trzecia, rok później – „Eksplodza, która wstrząsnęła Gdańskiem” – a po niej wielka akcja pomocy poszkodowanym w wyniku wybuchu gazu w wieżowcu przy al. Wojska Polskiego.

Rok później umiera Zbigniew Kosycarz – chyba najsłynniejszy na Wybrzeżu fotoreporter. Na stałe związany z „Głosem Wybrzeża”, swoje zdjęcia publikował także w „Dzienniku”. Z jego przebogatego archiwum, które po śmierci Mistrza przejął syn – Maciej Kosycarz, korzystamy zresztą do dziś.

Na drugiej stronie gazety, w połączonym tekście, zatytułowanym po prostu „Zbyszek”, 13 stycznia 1995 zginęła Zbigniewa Kosycarza cała dziennikarska brać naszej gazety, wyznając: Zasobami swego archiwum ratował nas często w prawdzi-



wych opresjach. Nie znał niesprzających dni ani godzin, by wypełnić dziennikarski obowiązek. I także iść za marzeniem spisania obiektywnym gdańskiej księgi pamięci.

Gabriela Pewińska

Już jutro ciąg dalszy 20 opowieści na 60 lat „Dziennika Bałtyckiego”

Dziennik pisał

10 stycznia 1995
Laur dla Wałęsówny

Magda Wałęsówna – uczennica Państwowej Szkoły Baletowej w Gdańsku – została laureatką Grand Prix w ogłoszonym w programie I Telewizji Polskiej plebiscyście „Tęczyowy Music – Box”. Laur przyznany za tytułową rolę w baletowym spektaklu „Królowa Śnieżka i siedmiu krasnoludków” wręczony młodzieńkiej baletnicy w niedzielę w sali Państwowej Opery Bałtyckiej red. Aleksander Palać.

Partner konkursu

HOSSA

DEWELOPER NR 1

www.hossa.gda.pl

NAJWIĘKSZY WYBÓR
mieszkania. domy. apartamenty



Kupon konkursowy 16/20
Mieszkanie za czytanie

Pytanie 16: Do którego roku redaktorem naczelnym „Dziennika” był Jan Jakubowski?

(znacząc krzyżykiem prawidłową odpowiedź)

☐ 1991

☐ 1996

☐ 1995

Dziennik Bałtycki

HOSSA

DEWELOPER NR 1

Zaznaczyć prawidłową odpowiedź na kuponie, wytnij go i włóż do koperty konkursowej.

Kolejny kupon już jutro w Dzienniku Bałtyckim

Informacje o konkursie i regulamin: Biuro Konkursów „Dziennika” Gdańsk, Targ Drzewny 9/11 (0-58) 30-03-175 od poniedziałku do piątku, w godz. 10-16 oraz w internecie: gdańsk.naszemiasto.pl

35457

Kontrowersje. Czy administratorzy sieci będą płacić za pomówienia?

Anonimowe obrzucanie błotem

Niewykluczone, że czeka nas seria spraw sądowych o ochronę dobrego imienia w Internecie.

„X jest złodziejem”. „Y to duren”. „Z. robi karierę, bo się źle (ogólnie mówiąc) prowadzi”. Takie informacje, dotyczące osób bardziej lub mniej znanych, pojawiają się na forach internetowych. I dzieje się tak, chociaż prawo przewiduje odpowie-

działność karną za pomawianie innych. Są już precedensy – pewien student z Gorzowa za obrażenie na stronie internetowej policjanta stanął przed sądem, który nakazał mu zapłacić 500 zł grzywny oraz koszty procesu.

Wiadomo jednak, że napisanie paszkwilu w kafejce internetowej daje autorowi szansę anonimowości. Czy w tej sytuacji za obrzucanie błotem przez anonimowego

autora może zostać ukarany administrator serwisu?

Administratorzy sieci rozkładają ręce i tłumaczą, że trudno im skontrolować pojawiające się w jednej chwili dziesiątki wpisów. Prawnicy nie wykluczają jednak pościągnięcia ich do odpowiedzialności cywilnej. Zwłaszcza wtedy, gdy obrażliwy dla kogoś wpis pozostaje przez dłuższy czas na stronie i mimo prób osoby pomówionej nie jest usunięty.

Dorota Abramowicz

Jestem za

Mec. Roman Nowosielski, adwokat

– Uważam, że trzeba stanowczo reagować na tego typu zjawiska. Jak mówi stare przysłowie: od rzymszcza do koniczka... Jeśli tolerujemy słowną agresję, to niewykluczone, że w ślad za nią mogą iść o wiele bardziej niebezpieczne zachowania. W Polsce już zapadło kilka wyroków, w których uznano współodpowiedzialność administratora sieci za pojawiające się na jej stronach pomówienia. Tak było m.in. w głośnej sprawie wytoczonej przez przewodniczącą Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, która została obrażona na stronach Wirtualnej Polski. Wobec ogromnej ilości pomówień, pojawiających się w Internecie, tych kilka spraw to naprawdę mało. To efekt niskiej świadomości prawnej.



Pr. Grzegorz Malinowski

Jestem przeciw

Artur Kielbasiński redaktor naczelny serwisu NaszeMiasto.pl – Pomorze

– Często przyrównuję Internet do plotu, na którym ktoś po ciemku napisał obraźliwe słowa. Czy w tej sytuacji właściciel plotu, czy też prezydent miasta, w którym on stoi, odpowiada za to, co zostało napisane? Każdego dnia na stronach internetowych pojawiają się dziesiątki tysięcy wpisów. Możliwość swobodnej i szybkiej wymiany poglądów to olbrzymi plus Internetu. Nie można tego zaprzeczyć. Oczywiście informujemy, że nie będziemy tolerować np. opinii gloryfikujących faszyzm czy komunizm i staramy się likwidować te, które są ewidentnie plagu. Administrator sieci nie jest jednak w stanie nad wszystkim zapanować, a odpowiadać za swoje działania powinien przede wszystkim autor wpisu.



DZIŚ

Świętują: Klemens, Longin



Zachmurzenie duże z przejaśnieniami. Okresami opady deszczu. Wiatr słaby i umiarkowany zachodni o prędkości 4 m/s.

ciśnienie atmosferyczne

↑ 1000 hPa

JUTRO

Świętują: Hilary, Izabela



Zachmurzenie duże. Spodziewane opady deszczu. Wiatr umiarkowany południowo-zachodni o prędkości 5 m/s.

ciśnienie atmosferyczne

↑ 1001 hPa

Portfel Pomorza

Co zrobić, gdy spada sprzedaż i coraz trudniej konkurować z dużymi firmami, czytaj jutro w specjalnym dodatku.

REKLAMA

SUNREEF YACHTS

GDAŃSKA STOCZNIA JACHTOWA

zatrudni od zaraz:

- stolarzy meblowych,
- laminarzy,
- spawaczy aluminium
z uprawnieniami technicznymi kwalifikacyjnymi
- monterów kadłubów okrytych,
- lakierników.

Wymagane doświadczenie.
Forma zatrudnienia: umowa o pracę.
Telefon: (0 58) 763 55 41
Fax: (0 58) 763 55 42

Władysławowo. Protest rybaków przeciwko ograniczeniom w korzystaniu z portu

Puściły nerwy i bramy

Rybycy z Władysławowa zdemonstrowali wczoraj bramy portowe. Chwilę wcześniej komendantowi portowej straży wręczyli dwa nowe komplety kłódek. – Po to, aby firma Szkuner nie straciła na naszej akcji – tłumaczyli rybak.

Miejscowi armatorzy przecięli kłódkę w bramie północnej, a drugą bramę – przy wydymach – po prostu wyjęli z zawiasów. Później obie bramy zapakowali do samochodu, który miał je dowieźć pod siedzibę dyrekcji Szkunera. Przy tzw. małej bramie pojazd próbowali zatrzymać policjanci. Kierowca jednak zawrócił i przyjechał z bramami na miejsce protestu. Tam policjanci wylegitimowali kierowcę.

Rybaków już od kilku lat narzekają na ograniczenia, które mają być stosowane jedynie we władysławowskim porcie.

– W całym kraju rybaków mają wolny wjazd na nabrzeże po to, aby mogli zabrać swój połów – przekonywał władysławowski armato-

rzy. – Tylko tutaj pobiera się opłaty za wjazd, tylko tu regulujemy się wydawanie przepustek.

Policja oraz strażnicy portowi nie interweniowali, aż do momentu kiedy protestujący chcieli przewieźć bramy pod biura dyrekcji Przedsiębiorstwa Połowów i Usług Rybackich Szkunera.

– To jest kradzież – ostrzegali rybaków Andrzej Nisiewicz, szef straży portowej.

– Nic nie kradniemy, tylko przewożymy w inne miejsce – tłumaczyli rybak.

Kierowca ciężarówki, którą chcieli przewieźć bramy, prawdopodobnie zostanie ukarany mandatem za niezatrzymanie pojazdu na wezwanie policji. Policja wszczęła postępowanie.

– Na razie sprawa dotyczy jedynie niezatrzymania się kierowcy na żądanie policji – mówi Tomasz Ziemiann, komendant powiatowej policji w Pucku. – Jeśli chodzi o wywóz bram, inicjatywa leży po stronie poszkodowanego, czyli firmy Szkuner.

Janusz Nowicki



Rybakowie najpierw zawiesili transparenty, potem przecięli kłódki i zdemonstrowali bramy. Zapowiadają kolejne podobne akcje.

Fot. Janusz Nowicki

Skąd ten konflikt?

U podłoża wczorajszego konfliktu leży brak niezależnego Zarządu Portu. Zgodnie z obietnicą byłego wojewody, Jana Ryszarda Kuryczyka, miał on zostać powołany na początku tego roku. Problem z jego powołaniem polega na tym, że w ustawie o portach i przystaniach morskich mowa jest o dużych portach. O małych, takich jak we Władysławowie, zapisy są nieprecyzyjne. To zmieniła nowelizacja ustawy, w wyniku której nastąpi oddzielenie terenów portowych od terenów przedsiębiorstwa Szkuner. Obecnie Szkuner jest jedynym zarządcą władysławowskiego portu.

Będziemy nadal przecinać kłódki

Witold Nowak

prezes Zrzeszenia Rybaków Morskich

– Teraz czekamy na krok ze strony wojewody. Od dwóch lat obiecyuje, że powoła zarząd portu. I nic. Już nie będziemy dłużej czekać. Wczoraj pracownicy Szkunera ponownie zamknęli bramy. Ale my do tego tematu jeszcze wrócimy, będziemy dalej przecinać kłódki. Albo jesteśmy u siebie, albo za drutami w jakimś obozie. Zobaczymy, co będzie dalej, ale my tak tego na pewno nie zostawimy.



Rozmawiać nie będę

Cezary Dąbrowski

wojewoda pomorski

– Ażeby wydzielić teren portu pod nowy zarząd, potrzebna jest podstawa prawna. A takiej, jak na razie, nie ma. Od kilku miesięcy trwają prace w Sejmie nad nowelizacją ustawy o portach i przystaniach morskich. Do momentu jej przyjęcia nie ma mowy o żadnych zmianach. To, co wczoraj stało się we Władysławowie, jest ewidentnym łamaniem prawa. W takiej atmosferze nie będę z rybakami rozmawiać.



Nielegalne zgromadzenie

Romualda Białkowska

dyrektor PPIUR Szkuner

– Wczoraj część biznesmenów z naszego portu chciała zawiadnąć naszym mieniem. Interweniowała policja, która prowadzi dochodzenie w tej sprawie. Dodatkowo panowie ci nie uzyskali zgody na zgromadzenie. Całość była więc nielegalna. Jeśli chodzi o żądania złożone na nasze ręce, to część jest niezgodna z obowiązującymi przepisami, a część wręcz kuriozalna.



Gdańsk. Prokuratura przesłuchiwała Wiczerzaka To jeszcze nie koniec

Były prezes PZU Życie Grzegorz Wiczerzak był wczoraj, już po raz czwarty, przesłuchiwany przez gdańskich prokuratorów w sprawie prywatyzacji największego polskiego ubezpieczyciela.

– Tym razem przesłuchanie pana Wiczerzaka trwało cztery godziny – mówi rzecznik prasowy Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku Krzysztof Trynka. – Być może jednak będzie on musiał jeszcze raz przyjechać do Gdańska.

Przed gdańskimi prokuratorami zeznania składał też wczoraj Karol Miłkowski, naczelnik jednego z wydziałów w Departamencie Spółek Strategicznych i Instytucji Finansowych Ministerstwa Skarbu Państwa w latach 1999-2000. Jego przesłuchanie dotyczyło pierwszego etapu prywatyzacji i wyboru doradcy pry-



Grzegorz Wiczerzak był wczoraj po raz kolejny przesłuchiwany przez gdańską prokuraturę.

Fot. KAPF

watyzacyjnego PZU. Miłkowski pracował w resorcie skarbu, gdy jego szefem był Emil Wąsacz, a wiceministrem Alicja Kornasiewicz, która składała swoje zeznania w gdańskiej prokuraturze przed tygodniem.

Prokuratura Apelacyjna w Gdańsku, która prowadzi od początku roku śledztwo w sprawie nieprawidłowości związanych z prywatyzacją PZU, przesłuchiwała do tej pory m.in. byłego ministra skarbu w rządzie Jerzego Buzka, a obecnie senatora, Andrzeja Chronowskiego, byłego premiera Leszka Millera i obecnego szefa rządu Marka Belkę.

Jak poinformował Trynka, prokuratura przekazała też wczoraj sejmowej komisji śledczej do spraw PZU kolejną partię dokumentów zgromadzonych w śledztwie. Z kolei Komenda Główna Policji przelała gdańskim prokuratorom dokumenty z kontroli wewnętrznej, przeprowadzonej w związku z odnalezieniem tam materiałów dotyczących sprawy PZU.

(tef)

R E K L A M A



Flora pro.activ **najskuteczniej** obniża poziom złego cholesterolu (LDL)*. Flora pro.activ zawiera **najwięcej** naturalnych związków obniżających poziom cholesterolu. Działanie Flory pro.activ zostało potwierdzone przez **ponad 40 badań klinicznych** przeprowadzonych w całej Europie. Flora pro.activ, dzięki swojej **unikalnej recepturze**, jako jedyna pomaga chronić nie tylko serce, ale również cały układ krążenia (jako jedyna zawiera optymalnie zbilansowane wielonienasycone kwasy tłuszczowe Omega 3 i Omega 6 oraz witaminy B6, B12 i kwas foliowy). Flora pro.activ jest **absolutnym numerem 1** w Europie. *wśród produktów do smarowania płeczywa: porównanie skuteczności 1g produktu.



pro.activ

Kto ma prawo do renty rodzinnej

• Od czego zależy wysokość renty • Jak samemu obliczyć rentę • Jak i gdzie złożyć wniosek



Gazeta Prawna

Jutro z Dziennikiem siódmy z cyklu dodatków Gazety Prawnej



Pomorze. Książka Papieża w księgarniach Szybko znika z półek



– Nową książkę Papieża przeczyta cała moja rodzina – zapewnia Irena Popek, kupując „Pamięć i tożsamość” w gdańskiej księgarni Muza.

Fot. Grzegorz Mehrhoff

Najnowsza książka Jana Pawła II „Pamięć i tożsamość”, która wczoraj trafiła do pomorskich księgarni, nie leżała długo na półkach. W ciągu kilku godzin niektóre z nich wyprzedały wszystkie egzemplarze.

– Praktycznie każdy, kto wchodził, kupował tę książkę – mówi Anna Kwiatkowska, kierowniczka gdańskiej księgarni Morska.

Klienci przychodzili do mnie już kilka tygodni temu i pytali o to wydawnictwo – mówi Tadeusz Skrzypkowski, księgarz z Kartuz.

„Pamięć i tożsamość” dostępna jest w dwóch wersjach – w twardej i miękkiej okładce. Ta pierwsza jest droższa – kosztuje 31 zł. Cena tej drugiej – 22 zł.

Niektórzy kupują po dwa, trzy egzemplarze – mówi Leszek Kurdziel, sprze-

dawca z gdańskiej księgarni Muza. – Przeważają ludzie starsi, ale nie brak też ludzi młodych.

Chociaż księgarze spodziewali się, że książka Papieża będzie wydawniczym hitem, obawiali się, że może jej zabraknąć. I to pomimo, że jej wydawca – wydawnictwo Znak – wydrukowało ją w zawrotnym, jak na polskie warunki, nakładzie 600 tysięcy egzemplarzy.

– Dlaczego ją kupili? – mówi gdańszczanka Irena Popek. – Może żeby znaleźć odpowiedzi na kilka pytań? – Kupił ją na pewno nie po to, żeby stała na półce – mówi z kolei Danuta Szelaż z Pruszcza Gdańskiego.

„Pamięć i tożsamość” na niecałych dwustu stronach zawiera rozważania Papieża m.in. o wolności, patriotyzmie, narodzie i Europie.

(tef)

Pomorze

Gdańsk. Wybory władz Uniwersytetu Gdańskiego nierozstrzygnięte Rektor mniejszości

Andrzej Ceynowa nie został wybrany na kolejną kadencję rektora Uniwersytetu Gdańskiego. Przegrał jednym głosem.

Wybory odbyły się wczoraj. Za tym, żeby Ceynowa pozostał na swoim stanowisku, głosowały 64 osoby, przeciwko były 63 osoby. Mimo to rektor przegrał, bo nie uzyskał bezwzględnej większości głosów.

Podczas wyborów spotkało się łącznie 129 profesorów. Nie stawilo się dziesięć osób. Dwie wstrzymały się od głosu. Wybory nie zostały rozstrzygnięte. Zgodnie z regulaminem wyborczym, żeby wygrać kandydat potrzebuje 50 proc. głosów plus 1 głos. W związku z tym do rozstrzygnięcia wyborów kandydatów zabrakło jednego głosu. Cała procedura zostanie więc uruchomiona na nowo – mówi Beata Czechowska-Derkacz, rzecznik prasowy Uniwersytetu Gdańskiego.

Elektorzy zdecydowali, że od 17 marca zostanie po raz drugi otwarta lista kandydatów. Tego dnia wyznaczona też zostanie nowa data wyborów. To oznacza, że chętni na stanowisko szefa uczelni znów będą mogli składać swoje wnioski. Dotychczasowy rektor UG jeszcze nie zdecydował, czy jego nazwisko znów znajdzie się na liście kandydatów.

– Muszę się dobrze nad tym zastanowić. Jeszcze nie

wiem – mówi Andrzej Ceynowa.

Dotychczas był on jedyną osobą, która ubiegała się o funkcję szefa uczelni. Jego kandydaturę popierali elektorzy z Wydziału Filologiczno-Historycznego, Chemii, Nauk Społecznych oraz Biologii, Geografii i Oceanologii. Nowy rektor obejmie stanowisko z dniem 1 września. Do tego czasu Ceynowa będzie pełnił swoje obowiązki.

Na brak kontrowersji wokół swojej osoby Ceynowa nie może narzekać. Przypomnijmy: w ubiegłym roku opinię publiczną zbulwersowały wyniki rekrutacji na studia prawnicze. Na uczelnię z odwołania dostały się dzieci prominentnych osób w Trójmieście, m.in. sędziów i adwokatów. Osoby te zostały przyjęte na studia, mimo że podczas egzaminów wstępnych uzyskały mniejszą liczbę punktów niż osoby, które na studia się nie dostały. Rektor nie ujawnił listy osób przyjętych w trybie odwoławczym. Ostatecznie Naczelny Sąd Administracyjny zdecydował o przyjęciu odrzuconych kandydatów na studia. W tej sprawie interweniował również rzecznik praw obywatelskich.

Agnieszka Kamińska



Na Andrzeja Ceynowę głosowały 64 osoby, 63 były przeciw jego kandydaturze. Mimo to rektor przegrał, bo nie uzyskał bezwzględnej większości głosów.

Fot. Grzegorz Mehrhoff

Jak zostać rektorem

Na stanowisko rektora kandydować może osoba zatrudniona na uczelni na stanowisku profesora zwyczajnego lub profesora nadzwyczajnego. Kandydat musi przedstawić program wyborczy. Wyboru dokonuje Uczelniane Kolegium Elektorów bezwzględną większością pozytywnych głosów, przy obecności co najmniej połowy ogólnej liczby członków. Bezwzględna większość głosów oznacza co najmniej o jeden głos więcej od sumy pozostałych ważnie oddanych głosów. W skład Uczelnianego Kolegium Elektorów wchodzi wybrani na poszczególnych wydziałach reprezentanci. Wyboru dokonują nauczyciele akademicki.

Zabrakło mi tylko jednego głosu

Z Andrzejem Ceynową, rektorem Uniwersytetu Gdańskiego, rozmawia Agnieszka Kamińska

– Wybory pokazały, że nie ma pan poparcia większości. – Wcale tego tak nie odbieram. Zabrakło mi jednego głosu i nie wszyscy elektorzy przybyli na głosowanie. Dokładnie zabrakło 10 osób. Wybory nie zostały więc ostatecznie rozstrzygnięte. Dlatego całą procedurę otwarcia listy kandydatów trzeba znów uruchomić na nowo.

– Czy afery z rekrutacją nie była porażką pana rektorowania? Przyjął pan na studia osoby, które uzyskały podczas egzaminów wstępnych dużo mniej punktów od tych, którzy nie zostali przyjęci.

– To nie jest moja porażka. Nie ja sam decydowałem o przyjęciach. Rekrutacja została przeprowadzona zgodnie z obowiązującym prawem.

– Dlaczego więc spada pana popularność? Może źle wpłynęła na pana wizerunek afery z rekrutacją na studia prawnicze?

– Ja tego nie wiem i jeszcze nie miałem czasu, żeby spokojnie wszystko przemyśleć.

– Mimo wszystko 63 elektorów na 129 obecnych było przeciwko pana kandydaturze. Czy w takiej sytuacji znów będzie pan ubiegał się o stanowisko rektora?

– Jeszcze się zastanawiam, czy znów zgłosić kandydaturę. Oczywiście wyniki wyborów biorę pod uwagę. Wszystko rozważę.

– Będzie pan pełnił funkcję rektora do końca sierpnia. Przy braku poparcia zdecydowanej większości nie będzie się panu źle rzadziło?

– Nowa kadencja rozpoczyna się z dniem 1 września i do tego czasu będę realizował wszystkie swoje plany. Na naszej uczelni jest dużo do zrobienia i przedstawiłem rozbudowany program ulepszania uniwersytetu.

– Był pan jedynym kandydatem na rektora. Inne osoby boją się tej funkcji. Dlaczego nie chciały kandydować?

– Trudno powiedzieć. Widać ostatecznie się nie zdecydowali. Nie myślałem, że będę sam. Początkowo chodziły słuchy, że kandydować będzie kilka osób, okazało się, że to były plotki.



Fot. Adam Kozłowski

R E K L A M A

ODZIEŻ UŻYWANA

ORYGINAŁ

Anglia 4,50/kg
Szwecja 3,80/kg

Dla Hurtowni ceny do negocjacji

3545644

„Dom -Plast”
TCZEW,
ul. Chelmońskiego 8

Tel./fax
058/532-04-71
0605-831-864

Jak wnioskować
o unijne pieniądze
dla firmy

w każdą środę

nowy dodatek **Dziennika**
„Portfel Pomorza”

Wszystko o lokalnym biznesie

- bardzo małym, średnim i... dużym

0 tym się mówi. Zarzuty po spaleniu tekturowej Eriki Steinbach Kukła groziła pożarem?

Działaczom Powiernictwa Polskiego po manifestacji przed Sądem Apelacyjnym 22 lutego i podpaleniu tekturowej kukły Eriki Steinbach w mundurze SS policja przedstawiła zarzuty nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. Wczoraj członkowie PP zorganizowali w Gdyni konferencję na ten temat.

- Gdańska policja, przekraczając uprawnienia, próbuje nas zniechęcić do działania - twierdzą członkowie PP. - To nieprawda, nasza interwencja była rutynowa - odpowiadają policjanci. Kto ma rację, zdecyduje najprawdopodobniej sąd, zarząd Powiernictwa Polskiego zapowiedział już zaskarżenie policjantów. Prezes organizacji, poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk, po-

prosiła też o zbadanie zdarzenia z 22 lutego rzecznika praw obywatelskich. - Policja działa w tym wypadku według schematu, dajcie mi człowieka, a znajdziemy na niego paragraf - mówi Arciszewska-Mielewczyk. - Równie dobrze zarzut nieostrożnego obchodzenia się z ogniem przedstawić można wszystkim osobom strzelającym fajerwerkami w sylwe-

stra lub podpalającym i topiącym Marzannę wiosną. Interesuje mnie, na czyje zlecenie i w czym interesie policjanci zachowali się w taki sposób. - Czuję się zagrożona i represjonowana - dodała Katarzyna Stanulewicz, wiceprezes PP, której przedstawiono zarzuty. Według Arkadiusza Kótowskiego z PP, policjanci są nadgorliwi, bo kukła Stein-

bach ledwo się tliła, gdy ją ugaszono. - Dla nikogo nie stworzyliśmy zagrożenia, mieliśmy nawet przygotowaną gaśnicę - mówi Kótowski. - Manifestacja była legalna. Policja zarzuty działaczy Powiernictwa uważa jednak za absurdalne. - Podjęliśmy interwencję, ponieważ zostało naruszone prawo - mówi Danuta Wolk-

-Karaczewska, rzecznik gdańskiej policji. - Prowadzimy w tej sprawie czynności wyjaśniające, a po ich zakończeniu materiały trafią do sądu grodzkiego. Wolk-Karaczewska dodała, że gdańska policja w żadnym wypadku nie prowadzi ukrytej wojny z działaczami Powiernictwa Polskiego.

Szymon Szadurski

R E K L A M A

Informacja dotycząca konkursu na dyrektora naczelnego p. p. Polska Żegluga Morska

Rada Pracownicza p. p. Polska Żegluga Morska informuje o toczącym się od 4 lutego br. konkursie na dyrektora naczelnego p. p. Polska Żegluga Morska (podstawa prawna: art. 35 ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych oraz § 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 grudnia 1994 r. w sprawie organizacji i trybu przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora przedsiębiorstwa państwowego).

W dniu 2 marca 2005 r. ukonstytuowała się komisja konkursowa w składzie: Zbigniew Macioszek - przewodniczący komisji (MSP), Małgorzata Bartoszewicz - sekretarz komisji (PZM), Janusz Radomski - członek komisji (MSP), Agnieszka Małocha - członek komisji (MSP) oraz Jan Rutkiewicz - członek komisji (PZM). Komisja zakończy swoją pracę po wyborze nowego dyrektora naczelnego p. p. PZM, co w ramach przyjętego terminarza, nastąpi 16 maja 2005 r. (§ 10 ust. 3 Rozporządzenia RM).

POSTANOWIENIE RADY PRACOWNICZEJ PRZEDSIĘBIORSTWA PAŃSTWOWEGO POLSKIEJ ŻEGLUGI MORSKIEJ W SZCZECINIE z dnia 4 lutego 2005 r.

Na podstawie Art. 35 ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych oraz § 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 grudnia 1994 r. w sprawie organizacji i trybu przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora przedsiębiorstwa państwowego (zwanego dalej „Rozporządzeniem”), Rada Pracownicza przedsiębiorstwa państwowego Polska Żegluga Morska w Szczecinie

ogłasza konkurs na stanowisko dyrektora przedsiębiorstwa państwowego Polska Żegluga Morska w Szczecinie.

1. Kryteria formalne

Na podstawie § 2 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia ustala się następujące formalne kryteria doboru kandydatów na stanowisko dyrektora przedsiębiorstwa państwowego:

- 1) kryteria osobowe
 - a) obywatelstwo polskie (wykluczone podwójne obywatelstwo),
 - b) wykształcenie wyższe w zakresie specjalizacji z branży morskiej, potwierdzone dyplomem wyższej uczelni,
 - c) doświadczenie zawodowe: minimum 8-letni staż pracy w gospodarce morskiej, w tym:
 - minimum 2-letni staż pracy na stanowiskach kierowniczych oraz minimum 2-letni staż pracy za granicą w zakresie gospodarki morskiej,
 - d) biegła znajomość języka angielskiego,
 - e) niekaralność i brak toczących się postępowań karnych wobec kandydata,
 - f) dobry stan zdrowia.
- 2) złożenie pisemnego opracowania w języku polskim i angielskim przedstawiającego krótkoterminową (najbliższe dwa lata do końca 2006 r.) i długoterminową (następnie pięć lat) koncepcję działania i rozwoju p. p. PZM w Szczecinie w oparciu o wiedzę i doświadczenie zawodowe kandydata.

2. Zgłoszenia kandydatów powinny zawierać:

- a. pisemne zgłoszenie udziału w konkursie wraz z oświadczeniem o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych,
- b. życiorys wraz z opisem dotychczasowej pracy zawodowej,
- c. odpisy dokumentów (odpis dowodu tożsamości, dyplom wyższej uczelni, świadectwa pracy, zaświadczenie o niekaralności, aktualne świadectwo zdrowia) potwierdzających spełnienie kryteriów osobowych, określonych w ust. 1 pkt 1 niniejszego postanowienia oraz ewentualnie inne dokumenty potwierdzające kwalifikacje zawodowe kandydata,
- d. pisemne opracowanie przewidziane ust. 1 pkt 2 niniejszego postanowienia.

Oferty wraz ze wszystkimi wymaganymi dokumentami należy składać listem poleconym lub bezpośrednio na adres:

Rada Pracownicza
przedsiębiorstwo państwowe Polska Żegluga Morska w Szczecinie
70-419 Szczecin, Plac Rodła 8, pokój 1714, godz. 10.00-14.00.

Ofertę należy złożyć w kopercie z dopiskiem na kopercie „Konkurs”.

Oferty należy składać w terminie do dnia 30.03.2005 r.

3. Termin zakończenia postępowania konkursowego

Przewidywany termin zakończenia I etapu konkursu ustala się na 20 kwietnia 2005 roku

Przewidywany termin zakończenia II etapu konkursu ustala się na 5 maja 2005 roku.

Przewidywany termin ustalenia wyników konkursu (§ 10 ust. 3 Rozporządzenia RM) 16 maja 2005 r.

4. Rada Pracownicza PP PZM w Szczecinie decyduje, że ogłoszenie o konkursie na dyrektora naczelnego ukaże się w następujących gazetach: „Dzienniki ogólnopolskie: „Rzeczpospolita”, „Gazeta Wyborcza”, wydania lokalne: „Kurier Szczeciński”, „Głos Szczeciński”, „Dziennik Bałtycki”. Pracownicy przedsiębiorstwa i zagraniczne jednostki organizacyjne Grupy PZM zostaną poinformowani za pomocą poczty elektronicznej.

Postępowanie konkursowe będzie prowadzone w siedzibie przedsiębiorstwa - w Szczecinie przy Placu Rodła 8.

Rada Pracownicza p. p. PZM w Szczecinie zastrzega, że obecnie toczą się postępowania sądowe w sprawie uchylecia decyzji organu założycielskiego o odwołaniu dyrektora przedsiębiorstwa, których rozstrzygnięcie może skutkować zakończeniem postępowania konkursowego bez powoływania dyrektora.

Sekretarz Rady Pracowniczej
Krzysztof Linek

Przewodniczący Rady Pracowniczej
Kpt. ż. w. Mirosław Folt



Tekturowa kukła Eriki Steinbach stała się przyczyną konfliktu pomiędzy władzami Powiernictwa Polskiego a gdańską policją. Wczoraj kukła brała udział nawet w konferencji prasowej Powiernictwa Polskiego.

Fot. Sławomir Prasnicki

Zbieramy przepisy. Czekamy na zgłoszenia Wielkanocne przeboje



Kulinarne przeboje naszych Czytelników opublikujemy w specjalnej świątecznej wkładce-składce. Czekamy na Wasze niezawodne przepisy wielkanocne. Od pozycji, które już nadeszły do redakcji aż ślinka cieknie. Widać po nich, że Polak lubi dobrze zjeść.

Dziesięć najciekawszych propozycji nagrodzimy zestawami kuchennymi od firmy Galeo. W pakietach znajdują się przyprawy, drewniana deska do krojenia oraz komplet drewnianych sztućców przydatnych w kuchni.

Na zgłoszenia czekamy tylko do jutra. Możesz dzwonić pod nr bezpłatnej infolinii 0800-1500-39 albo przesłać przepis mailem pod adresem: przepisy@prasabalt.gda.pl. Uwaga - zostaw numer telefonu do siebie. Nasz fotoreporter przyjdzie zrobić Ci zdjęcie.

Wkładka ukaże się w sobotę - 19 marca.

w sobotę z Dziennikiem

specjalny dodatek
z przepisami
naszych Czytelników
na świąteczne potrawy

oraz prezent
przyprawa

od firmy

Galeo
100% przyprawy w niższej cenie.

W SKRÓCIE

■ Rybak
za burzą

USTKA. Dwa kutry, śmigłowiec ratowniczy oraz okręt morskiej służby poszukiwawczej „Szkwał”, wczoraj, aż do wieczora poszukiwali rybaka z kutra UST-121. Motoryści z nieznanym przyczyn wypadł za burzę swojej jednostki. Do zdarzenia doszło wczoraj około południa, 40 mil morskich od brzegów Ustki. Prawdopodobnie doszło do zbyt dużego wychyłu jednostki na fale i rybak stracił równowagę. Szanse odnalezienia zmniejsza fakt, że rybak wpadł do wody w gumowym fartuchu do opławiania ryb i bez kamizelki ratunkowej. Po dwóch godzinach poszukiwań wojskowy helikopter musiał zostać zastąpiony kolejnym, ponieważ w pierwszym zabrakło paliwa.

(klotz)

■ Chciał zabić

ŁEBORK. 16-letni nożownik, który ciężko poranił nożem 3 osoby, odpowie za swój czyn jak dorosły. Tak zdecydował wczoraj sąd rodzinny i d. nieletnich. Na razie nakazać umieszczenia nastolatka w szpitalu dla nieletnich. Przypomnijmy, 16-latek wtargnął w sobotę rano do mieszkania Żofii i Romualda W. z zamiarem zdobycia pieniędzy na telewizor plazmowy. Z domu zabrał noż z długim ostrzem. Ofiarami ataku nożownika padli 16-letni syn i jego niepełnosprawna matka oraz opiekunka. Mimo ciężkiego stanu, ofiary przeżyły.

(zet)

Gdańsk. Szpital kontra szpital

Skarga na komornika

Skargę na czynności komornika skierowała wczoraj do Rewiru V Sądu Rejonowego w Gdańsku dyrektorka Pomorskiego Centrum Chorób Zakaźnych i Gruźlicy. Jak już informowaliśmy, na wniosek Akademickiego Centrum Klinicznego AMG komornik sięgnął w ubiegły czwartek po ostatnie 20 tysięcy złotych na

bankowym rachunku tej lecznicy. Dług „zakaźnego” wobec ACK sięga 800 tys. zł. W sumie jednak szpital musi oddać prawie 1 milion złotych, bo aż 300 tysięcy z tego pochłonią odsetki, adwokat i komornik.

– Zajęcie konta bankowego szpitala jest najbardziej uciążliwym ze sposobów egzekucji, bo praktycznie uniemożliwia pracę szpitala – twierdzi Jaro-

slaw Głowacki, wicedyrektor szpitala zakaźnego. – Jedyne egzekucja – wierzytelności z konta Pomorskiego Oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia daje cię szansę, że szpital nie zostanie bez środków na bieżące funkcjonowanie. Zdaniem dyrektora „zakaźnego” działanie komornika spowodowało zagrożenie życia i zdrowia leczonych w tym szpitalu pa-

cjentów. – Wyrok sądu w tej sprawie zapadł półtora roku temu – odpowiada Michał Mędraś, dyrektor ACK AMG. – Najwyższa Izba Kontroli twierdzi, że naszym obowiązkiem jest windykacja długów. O tym, że zwrotu należności będziemy się domagać, informowałem właściciela szpitala zakaźnego, czyli Pomorski Urząd Marszałkowski.

(jog)

Sprawiedliwości!

Z prof. dr. hab.

Zbigniewem Śliedzińskim,

kierownikiem Kliniki Chirurgii Ogólnej, Endokrynologicznej i Transplantologicznej oraz Jolanta Gromadzka-Anzelewicz

– Akademickie Centrum Kliniczne, w którym pracuje klinika chirurgiczna, podobnie jak szpital zakaźny, nie ma gotówki na koncie. Co to oznacza dla leczonych tu pacjentów?

– Oznacza to, że z powodu ciągłych braków, nie jesteśmy w stanie przewidzieć, czy następnego dnia będziemy mogli w ogóle operować, a jeżeli już, to ile zabiegów uda się nam przeprowadzić. Jednak nie tylko lekarze, nicy chirurgicy, rękawiczek czy bieżni operacyjnej brakuje...

– Lekarzy też?

– Ależ nie. Mamy zespół świetnie wyszkolonych chirurgów, którzy jednak nie ma gdzie operować. W normalnych warunkach, w zale-



Prof. Grzegorz Melchior

ności oraz rozległości i stopnia trudności, moglibyśmy wykonywać od czterech do ośmiu zabiegów dziennie. Przeprowadzamy ich zdecydowanie mniej, bo dostęp do sal operacyjnych mamy ograniczony. Na co dzień możemy operować tylko w dwóch salach. Gdy zdarzy się transplantacja nerek – planowy, duży zabieg spada z grafiku. – Dla chorych oczekujących w kolejce na operację to dramat?

– Tragedia. Z tego powodu kilkunastu chorych z guzami wątroby czeka na leczenie po kilka miesięcy.

– Jest jakieś wyjście z tego zaskłanego koła?

– Powinniśmy mieć nie dwie, a dwadzieścia sal operacyjnych. Akademickie Centrum Kliniczne się dusi. Trójmiasto potrzebuje nowoczesnego szpitala chirurgicznego. Zarówno chirurgia, jak i inne oddziały szpitalne pilnie potrzebują więcej pieniędzy. Trafiają do nas przecież najbardziej skomplikowane przypadki.

– To pobożne życzenie...

– Nie żądamy spełnienia życzeń, a sprawiedliwości! Identyfikacja kliniki jak nasza, tyle że w Lublinie, ma dwukrotnie większy kontrakt. Pod względem wydatków na leczenie szpitalne na jednego mieszkańca Pomorskie zajmuje jedną z ostatnich pozycji w kraju. Wystarczy?

R E K L A M A

Pomorska Spółka Gazownictwa Sp. z o.o.
Oddział Pomorski Zakład Gazowniczy
w Gdańsku, 80-858 Gdańsk, ul. Walowa 41/43

ogłasza przetarg nieograniczony na
wykonanie projektu budowlano-wykonawczego
sieci gazowej s/c
Słupsk-Wyńkowsko-Strefa Ekonomiczna

Zakres rzeczowy:

- gazociąg s/c dn 250 PE L≈4435 mb
- gazociąg s/c dn 180 PE L≈3140 mb
- gazociąg s/c dn 125 PE L≈340 mb
- gazociąg s/c dn 63 PE L≈500 mb
- przyłącza s/c dn 90 PE L≈20 mb sz. 4
- przyłącza s/c dn 25 PE L≈250 mb do zasilania osiedla budynków jednorodzinnych ok. 84 sz.

Termin wykonania zamówienia i uzyskania pozwolenia na budowę: 25.08.2005 r.

1. Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia znajduje się w O/PZG, ul. Walowa 41/43 w Dziale Inwestycji i Remontów, pok. 409, tel. 32-30-290.
2. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w terminie do dnia 25.03.2005 r. do godz. 10.00 w pokoju nr 411, tel. 32-30-310.
3. Otwarcie ofert nastąpi 25.03.2005 r. w siedzibie zamawiającego.
4. Inwestor zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
5. Informacje: www.gazownia.gdansk.pl/przetargi

372018A

Auto+moto+gratka

zamów reklamę
w środku
w Dzienniku

Sąd Rejonowy XX Wydział Gospodarczy w Gdańsku z siedzibą w Gdyni, ul. 10 Lutego 24 zawiadamia, że postanowieniem z dnia 3.03.2005 r., syng. akt XX U/204

zostało ukończono postępowanie upadłościowe Wejherowskich Zakładów Obuwia w Wejherowie – KRS 0000208761.

36782BA

Informacja o przetargu nieograniczonym o wartości szacunkowej poniżej 60 000 EURO

Burmistrz Pruszcza Gdańskiego
informuje, że ogłosił przetarg nieograniczony na

dostawę materiałów biurowych do Urzędu Miasta Pruszcza Gdańskiego w okresie do 31.12.2005 roku.

Ogłoszenie opublikowane jest na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Pruszcza Gdańskiego i na stronie internetowej: www.pruszcza-gdansk.pl
Termin składania ofert upływa 30.03.2005 r. o godz. 9.30.
Informacje – tel. (0-58) 775 99 74, 775 99 69, fax 682 34 51

372052A

Zakład Komunikacji Miejskiej
w Gdańsku Sp. z o.o.,
80-252 Gdańsk, ul. Jaskowa Dolina 2,
ogłasza przetarg nieograniczony na:

„regenerację wierzniaka przetrzynownicy Pta-44”.

1. Zamawiający nie dopuszcza możliwości składania ofert częściowych lub wariantowych.
2. Zamówienie obejmuje regenerację - 53 sztuk wierzniaków.
3. Wymagany termin realizacji - rok od dnia podpisania umowy.
4. W przetargu mogą wziąć udział Wykonawcy:
5. Specyfikacje Istotnych Warunków Zamówienia można odebrać w siedzibie Zakładu Komunikacji Miejskiej w Gdańsku Sp. z o.o. - Dział Zamówień Publicznych i Inwestycji, 80-252 Gdańsk, ul. Jaskowa Dolina 2, pok. nr 20, w godz. 8.00-14.00, tel. 12,20 zł brutto.
6. Zamawiający pobiera wadium w przedmiotowym postępowaniu w kwocie 3500 zł.
7. Kryteria dokonywania oceny:
8. Gwarancja - 10%.
9. Zamknięcie ofert z dopiskiem: „Przetarg nieograniczony na regenerację wierzniaka przetrzynownicy Pta-44 (proszę nie otwierać)” należy złożyć w siedzibie Zakładu Komunikacji Miejskiej w Gdańsku Sp. z o.o., 80-252 Gdańsk, ul. Jaskowa Dolina 2, pokój nr 11 (sekretariat).
10. Termin wplaty wadium i składania ofert upływa dnia 4.05.2005 r. o godz. 9.30.
11. Otwarcie ofert dnia 4.05.2005 r., godz. 10.00 w siedzibie Zakładu Komunikacji Miejskiej w Gdańsku Sp. z o.o., ul. Jaskowa Dolina 2, pok. 7 (Sala Konferencyjna).
12. Wykonawca pozostaje związany ofertą przez 60 dni od terminu składania ofert.

36803A

**LWSM „Morena” z siedzibą w Gdańsku,
ul. Migowska 77A,**

ogłasza konkurs na wymianę podzielników wyparkowych na elektroniczne wraz z serwisem rozliczeniowym w zasobach Spółdzielni

– „Konkurs Ofert - podzielniki ciepła”.

Informacje dotyczące warunków oferty w cenie 50 zł można odebrać w Dziale Technicznym Spółdzielni, pok. 26 w godzinach 8.00-11.00, tel. 341-40-63/65 w. 25. Oferty należy składać w Sekretariacie Spółdzielni do dnia 25.03.2005 r. do godz. 14.00.

Spółdzielnia zastrzega sobie dowolny wybór oferenta lub unieważnienia Konkursu bez podania przyczyn.

367025A

Zakład Komunikacji Miejskiej
w Gdańsku Sp. z o.o.,
ul. Jaskowa Dolina 2, kod 80-252
tel. 341-01-69, fax 341-80-80

ogłasza przetarg nieograniczony o wartości poniżej 60 tys. euro na

wykonanie remontu korytarza i klatki schodowej w budynku biurowym Zakładu Komunikacji Miejskiej w Gdańsku Sp. z o.o. przy ul. Jaskowa Dolina 2.

1. Termin realizacji: sześć tygodni od dnia podpisania umowy.
2. Kryteria oceny: cena - 100%.
3. W przetargu mogą wziąć udział Wykonawcy niewykluczeni na podstawie art. 24 ust. 1, 2 i art. 22 ust. 1 Prawo zamówień publicznych, spełniający warunki dodatkowe określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.
4. Specyfikacje istotnych warunków zamówienia można otrzymać w Dziale Zamówień Publicznych i Inwestycji Zakładu Komunikacji Miejskiej w Gdańsku Sp. z o.o., 80-252 Gdańsk, ul. Jaskowa Dolina 2, pok. nr 20, w godz. 10.00-14.00, tel./fax (0-58) 341-29-63, cena SIWZ - 24,40 zł.
5. Termin składania ofert do dnia 31.03.2005 r., godz. 9.30 w Zakładzie Komunikacji Miejskiej w Gdańsku Sp. z o.o., ul. Jaskowa Dolina 2, 80-252 Gdańsk, pok. nr 11.
6. Otwarcie ofert w dniu 31.03.2005 r. o godz. 10.00 w Zakładzie Komunikacji Miejskiej w Gdańsku Sp. z o.o., 80-252 Gdańsk, ul. Jaskowa Dolina 2, pok. nr 7.
7. Składając ofertę pozostaje ona związana przez cały okres postępowania przetargowego, tj. 30 dni. Bieg terminu rozpoczyna się wraz z upływem terminu składania ofert.

36803A

Dyrekcja Rozbudowy Miasta Gdańska w Gdańsku, ul. Piłkarska 16, tel. 320-51-08, fax 320-51-05 działająca w imieniu Gminy Miasta Gdańska w trybie art. 39-46 ustawy z 23 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych ogłasza przetarg nieograniczony na:

Wymianę stolarki okiennej na nową drewnianą w Liceum Ogólnokształcącym Nr IX w Gdańsku, ul. Wilka-Krzyżanowskiego 8.

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia (tzw. 20,00 zł) można odebrać w siedzibie zamawiającego, pok. nr 5, w godz. 8.00-14.00 lub za załączeniem pocztowym.

Przedmiot zamówienia obejmuje:

- roboty budowlane związane z wymianą starych okien na nowe, drewniane, jednoramowe, dwuszybowe, szklone sztywno, fabrycznie wykończone, w kolorze białym, w pomieszczeniach szkolnych oraz na korytarzu i 11 piętra - pow. ok. 138 m² okien o wym. 202 x 145 cm.

Zamawiający nie dopuszcza składania ofert częściowych lub wariantowych.

Termin wykonania zamówienia: 20 kwietnia 2005 r. - 20 czerwca 2005 r.

W postępowaniu mogą wziąć udział wykonawcy, którzy spełniają warunki określone w art. 22 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych.

Zamawiający uzna, że powyższe warunki zostały spełnione, jeżeli Wykonawca:

- osiągnął łącznie w latach 2003 i 2004 przebieg ogólny w wysokości co najmniej 1 000 000 zł,
- zrealizował co najmniej 4 zamówienia w zakresie robót dot. wymiany okien o wartości jednostkowej równą lub większą od 50 000 zł w okresie ostatnich pięciu lat, licząc od terminu składania ofert,
- wykazał wykluczenie z postępowania na podstawie art. 24 ust. 1 i 2 ustawy Prawo zamówień publicznych.

W celu potwierdzenia spełnienia warunków udziału w postępowaniu Wykonawcy powinni dołączyć do oferty:

- dowódzenie o spełnieniu warunków określonych w art. 22 ust. 1 pzp,
- dokument potwierdzający status prawny przedsiębiorcy,
- oświadczenie o wielkości przebiegu w latach 2003 i 2004,
- wykaz zrealizowanych robót w okresie ostatnich pięciu lat, licząc od terminu składania ofert.

Zamawiający nie wymaga wstąpienia do gminy.

Jedynym kryterium wyboru oferty jest cena.

Miejsce składania ofert - siedziba zamawiającego, pokój nr 15.

Termin składania ofert upływa dnia 4.04.2005 r. o godz. 8.00.

Termin związania ofertą wynosi 30 dni.

36803A

Afera Orlenu. Przesłuchania Jerzego Buzka i Marka Belki

Premierzy przed komisją

Dwóch premierów przesłuchiwanym było wczoraj przed komisją śledczą do sprawy PKN Orlen. Najpierw na pytania posłów odpowiadał były premier Jerzy Buzek, a po nim obecny szef Rady Ministrów - Marek Belka.

Jerzy Buzek, obecnie eurodeputowany z Platformy Obywatelskiej, za rządów którego w 1999 r. powstał PKN Orlen, powiedział, że jeśli chodzi o dostawę ropy naftowej sytuacja Polski jest o tyle korzystna, że znajduje się ona na linii przesyłowej rosyjskiej ropy na Zachód. - To daje nam pewną gwarancję bezpieczeństwa, bo nie jesteśmy na końcu rurociągu. Dotyczy to również gazu - stwierdził Buzek. Człon-

kowie komisji pytali byłego premiera o sposób powoływania władz koncernu, który powstał z połączenia CPN i Petrochemii Płock. Buzek zaprzeczył sugestiom Andrzeja Celińskiego z SdPi, że konkurs, jaki ogłosiła Nafta Polska na stanowisko prezesa PKN Orlen, był nieprzejrzysty i że niektórym jego uczestnikom sugerowano, by się z niego wycofali.

Zdaniem Buzka, wyłanianie prezesa PKN drogą otwartego konkursu było najbardziej uczciwą formą obsadzenia władz spółki. Nie miał wątpliwości, że konkurs wygrał późniejszy prezes PKN Andrzej Modrzejewski, ze względu na fakt, że był najlepiej przygotowany do pełnienia tego stanowiska.

Buzek mówił także, że nie wie nic na temat tego, by o sprawach związanych z PKN decydowali politycy AWS - Marian Krzaklewski, Andrzej Szkaradek, Mirosław Kaszy i wicepremier Janusz Tomaszewski.

Sprawy personalne zdeterminowały pytania Andrzeja Różańskiego z SLD, który pytał m.in., czy Buzek interweniował u ówczesnego marszałka Senatu Alicji Grześkowiak w sprawie powołania do Rady Nadzorczej PKN Orlen jej córki.

- Nigdy nikogo osobiście nie promowałem do żadnej rady nadzorczej, nie promowałem żadnego biznesmena. Również ministrowie wobec mnie nie stosowali lobbingu w jakiegokolwiek sprawie zwią-

zanej z biznesem - zapewnił Buzek.

Andrzej Aumiller z Unii Pracy pytał o finansowanie z pieniędzy PKN Orlen kampanii prezydenckiej Mariana Krzaklewskiego. Buzek powiedział, że nic na ten temat nie wie. - Jedną z telewizji, która tę informację podała, musiała za to przeprosić - skomentował tylko Buzek.

Jarosław Popek, (PAP)



Jerzy Buzek był pierwszym premierem, przesłuchiwanym wczoraj przez komisję śledczą.

Fot. PAP/Tomasz Giełt

R E K L A M A



Szanowni Państwo!!!!

15 marca ARiMR rozpoczyna zbieranie wniosków o płatności obszarowe za 2005 r. Jako Prezes Agencji zapraszam Państwa do składania wniosków w naszych biurach powiatowych oraz zapewniam, że nasi pracownicy pomogą Wam w wyjaśnieniu wszelkich wątpliwości.

W tym roku polskie rolnictwo i obszary wiejskie mogą za pośrednictwem Agencji po raz drugi korzystać ze środków, które płyną do nas z Unii Europejskiej. W ubiegłym roku zdobywaliśmy jako Agencja doświadczenia, których wcześniej nie miałam nam kto przekazać i uczyliśmy się na potknięciach, często niezawinionych przez nas. Wnioski z tych doświadczeń wyciągamy na bieżąco, aby wyeliminować problemy i usterki przed tegoroczną kampanią obsługi wniosków. Agencja coraz skuteczniej służy wyznaczonym celom z pożytkiem dla rolników, przedsiębiorców i rozwoju obszarów wiejskich w Polsce. Uważam, że nasza zeszłoroczna kampania związana z przedsięwzięciem i rozwoju obszarów wiejskich w Polsce, ponieważ to pionierskie przedsięwzięcie rozpoczęliśmy półtora miesiąca wcześniej niż inne kraje Unii Europejskiej i zastosowaliśmy w Polsce uproszczony system płatności - inny niż ten, który obowiązywał do tej pory w Unii. Mimo wieloletnich opóźnień Agencji udało się również z powodzeniem zakończyć budowę systemu IACS.

W pierwszym roku przyznawania płatności obszarowych około 15% rolników nie złożyło wniosków. Mam nadzieję, że teraz wielu z nich, zachęconych widokiem korzyści, jakie odnieśli ich sąsiedzi, wystąpi o dopłatę bezpośrednią. W tym roku wypełnienie wniosku będzie prostsze. Otrzymają Państwo pocztą wniosek spersonalizowany, w którym wpisane już będą dane o Państwa gospodarstwie zgromadzone przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na podstawie wniosków złożonych w 2004 roku. Proszę o sprawdzenie poprawności tych danych. Jeśli uznają Państwo, że wniosek zawiera dane niezgodne z obecnym stanem, proszę o jego poprawienie i uzupełnienie.

We wniosku o przyznanie płatności bezpośrednich do gruntów rolnych należy wpisać:

- * wszystkie działy ewidencyjne wchodzące w skład gospodarstwa, na których położone są wszystkie grunty rolne; w przypadku ubiegania się o płatność ONW, wszystkie działy ewidencyjne wchodzące w skład gospodarstwa (w tym budowlane, zalesione, pod wodami, stanowiące nieużytki itp.),
- * trwale użytki zielone.

Od 2005 roku są Państwo zobowiązani do utrzymywania na niezmińszonym poziomie procentowym udziału pastwisk i łąk w gospodarstwie. To oznacza, że w ciągu kolejnych lat nie mogą Państwo wycofać z gospodarstwa użytków, które są zadeklarowane we wniosku.

Kolejna zmiana polega na tym, że w zależności od zadeklarowanej przez wnioskodawcę rośliny uprawianej płatność uzupełniająca zostanie mu przyznana automatycznie.

Wszelkie niezbędne do poprawnego wypełnienia i złożenia wniosku informacje znajdują Państwo w załączonej instrukcji, którą można także znaleźć na stronie internetowej: www.arimr.gov.pl. Ponadto w naszych biurach powiatowych mają Państwo możliwość wglądu do map ewidencyjnych.

W przypadku, gdy ktoś z Państwa złożył już wniosek o przyznanie płatności bezpośrednich do gruntów rolnych w biurze powiatowym ARiMR przed otrzymaniem wniosku spersonalizowanego, nie może go składać po raz drugi.

Poprawnie wypełnione wnioski należy składać w biurach powiatowych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa lub przysłać pocztą w terminie od 15 marca do 15 maja 2005 r. Będzie istniała możliwość złożenia wniosku po terminie, lecz nie później niż do 9 czerwca. Wtedy płatności będą mniejsze o 1% dziennego opóźnienia.

Szczegółowych informacji udzielają pracownicy oddziałów regionalnych i biur powiatowych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Do Państwa dyspozycji jest także bezpłatny numer infolinii 0800 38 00 84.

Bogatsi o doświadczenia dokładamy wszelkich starań, aby sprawnie przeprowadzić tegoroczną kampanię.

Wojciech Pomajda

Prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

Teleks na prawach ogłoszenia 367859A

Rząd chce sprzedać Lotos

Po południu zeznawał premier Marek Belka. Odpowiadając na jedno z pytań powiedział, że rząd nie ma planów sprzedaży posiadanych przez Skarb Państwa akcji PKN Orlen. Powiedział za to, że istnieje plan sprzedaży Grupy Lotos przez giełdę. - Ale o tym wie pan z pewnością z lektury gazet - powiedział premier do pytającego go o to Romana Giertycha.

Premier dodał, że Grupa Lotos, po przyłączeniu do Rafinerii Gdańskiej rafinerii południowych, nie jest problemową firmą. Jest tak ze względu na sytuację tych południowych rafinerii, jednak w zamierzeniach rządu jest sprzedaż grupy przez giełdę.

Grupa Lotos tworzą Rafineria Gdańska, rafinerie południowe oraz 330 stacji paliw. Jest to drugi - po PKN Orlen - w kraju producent i dystrybutor paliw.

Belka odpowiadał jednak głównie na pytania dotyczące spraw mniej aktualnych. Jego zdaniem, obecność bryty-



- Z Janem Kulczykiem jestem na „ty” - powiedział premier Marek Belka.

Fot. PAP/Tomasz Giełt

skiej firmy Rotch - Energy w konsorcjum z Łukoilem w planowanej prywatyzacji Rafinerii Gdańskiej była „dziwnym elementem”. - Można sobie było zadać pytanie, a po co ten Rotch? Jeżeli ktoś chce kupować Rafinerię Gdańską, to niech kupuje wyjmując kasę na stół, a nie poprzez jakiegoś pośrednika - powiedział Belka odpowiadając na pytania Konstantego Miodowicza z PO.

(JAR, PAP)

R E K L A M A

Na studia z Dziennikiem



W środę 23 marca płyta CD „Niezbędnik maturzysty”

z ofertą edukacyjną Uniwersytetu Gdańskiego

Łódź. Obniżony wyrok Za dzieciobójstwo

Na karę dożywocia i 25 lat więzienia skazał Sąd Apelacyjny w Łodzi Krzysztofa i Jadwigę N. za zabójstwo swoich dzieci. Tym samym sąd odwoławczy złagodził karę dla matki dzieci, którą sąd pierwszej instancji skazał również na karę dożywotniego więzienia.

Ta sprawa zbulwersowała całą Polskę. Zwłoki dzieci znalezione pod koniec kwietnia 2003 r. w beczkach, ukrytych w szafie w mieszkaniu w centrum Łodzi. 32-letniego

Krzysztofa i o rok starszą Jadwigę N. oskarżono o zabójstwo pięcioletnich chłopców - bliźniaków (zamordowanych w 1999 r.) oraz dwojga noworodków. Małżonkom zabójstwa najstarszej córki Moniki, którą teraz wychowuje rodzina zastępcza. W czerwcu ubiegłego roku Sąd Okręgowy uznał ich za winnych dwóch zabójstw i jednego usiłowania zabójstwa. Uniewinnił natomiast małżeństwo od zarzutu zabójstwa jednego z noworodków. (PAP)

Głogów. Sprawa Biedronki Łamała prawa

Na 5 miesięcy więzienia w zawieszeniu na dwa lata Sąd Rejonowy w Głogowie (Dolnośląskie) skazał wczoraj byłą kierowniczkę sklepu Biedronka za uprzywilejowane traktowanie pracowników.

Tego typu sprawy budzą uzasadnione emocje w całym kraju. Wymierzona kara jest świadectwem, że wymiar sprawiedliwości nie może tolerować tego typu zachowań - powiedział sędzia Michał Lewoc.

Sąd uznał Monikę M. za winną tego, że naruszyła prawa ośmiu zatrudnionych w

Biedronce pracowników. Przełożona wydawała im polecenie pozostawania po godzinach pracy, następnie zaś tak wypracowanych godzin nie ujawniała w listach obecności i czasu pracy. Pracownicy nie otrzymali wynagrodzenia za przepracowane godziny nadliczbowe.

Kierowniczka stosowała wobec nas mobbing - mówi jeden z pokrzywdzonych, Jarosław Ząbek - Mimo że byłam zatrudniona na stanowisku kasjera, zmuszany byłam do wykonywania wielu innych prac.

(Leś, PAP)

FOZZ. Obrona Janiny Chim

Tylko ofiara?

Janina Chim, obok Grzegorza Żemka główna oskarżona w procesie FOZZ, czuje się skrzywdzona i niewinna. O taki też wyrok poprosiła warszawski sąd, który przerwał proces do środy.

Według mec. Czesława Jaworskiego, broniącego byłą wicedyrektorkę FOZZ Janinę Chim, jego klientka obciążona jest odpowiedzialnością nie za swoje czyny.

- W FOZZ był główny księgowy i radca prawny, im zarzutów nie postawiono - mówił wczoraj obrońca przed Sądem Okręgowym. Dlatego Chim może być uznana za ofiarę tej sprawy, bo to jej, zamiast księgowemu, czyni się zarzut braku czy nieprawidłowości w dokumentacji księgowej.

Podobne wątpliwości, zdaniem Jaworskiego, pojawiają się w przypadku działania Rady Nadzorczej FOZZ, w której zasiadały same znakomite, autorytety, ministrowie, naukowcy.

- I żaden z nich nie mógł sobie rzekomo poradzić z dyrektorem FOZZ Grzegorzem Żemkiem? - pytał adwokat.



Janina Chim (z prawej) czuje się skrzywdzona i niewinna. (PAP)

Także Żemek czuje się niewinny. W trakcie poprzednich rozpraw mówił, że prowadził w FOZZ eksperyment ekonomiczny, a fundusz... przyniósł Polsce zyski. Ewentualne nieprawidłowości wynikały m.in. z nietrzetelnych kooperantów FOZZ oraz nierzetelnej działalności kontrolerów NIK. Z takim stawianiem sprawy nie zgadza się prokuratura.

- FOZZ to nie była firma biznesowa oskarżonego Żemka i jej działalność przyniosła 137 mln dolarów strat -

podkreślił wczoraj prok. Hanna Więckowska i Beata Sawicka-Felczak - Oskarżony w swoim wystąpieniu pominął wiele dowodów go obciążających. Jutro Żemek odpowie prokuraturze, a ta z kolei ustosunkuje się do wypowiedzi Janiny Chim, która stwierdziła m.in., że „wszystko, co FOZZ zwrócił Skarbowi Państwa, pokrywa rzekome straty, jakie miał przynieść”.

(Leś, PAP)

LICZBA DNIA

22

- tyle procent Polaków, według sondażu CBOS, popiera Platformę Obywatelską. 16 proc. wynosi poparcie dla PiS. Na Samoobronę chce głosować 14 procent społeczeństwa. 11-proc. poparciem cieszy się LPR. Na PSL zamierza głosować 8 proc. Polaków, na SLD 6 proc., a na UW 5 proc.

Watykan. Prasa o zdrowiu Papieża Trudny pacjent

Według włoskich gazet, w Watykanie przy Papieżu cały czas będą czuwać lekarze. „Corriere della Sera” ujawnia, że w papieskim apartamencie przygotowano specjalny gabinet z kropłownicą, elektrodiagnostą i aparatem do oddychania. Dzień i noc czuwać będą tam lekarze, w tym specjalista od reanimacji. Jak zauważa z kolei „La Repubblica”, rekonwalescencja Papieża nie będzie łatwa, bo nie chce on zrezygnować z wielu

obowiązków. Ojciec Święty nie chce słuchać lekarzy, którzy radzą mu, by uroczystości Wielkiego Tygodnia obserwował w swoim apartamencie. Jan Paweł II potrafi się naprawdę zdenerwować, gdy próbuje się go ustąpić lub spotyka się ze sprzeciwem” - piszą włoskie gazety. Prasa zwraca też uwagę, że pierwszym dowodem na to, że Jan Paweł II nie słucha rad ekipy medycznej jest to, że wczoraj siedział w samochodzie przy otwartym oknie. (Leś, PAP)

W SKRÓCIE

■ Ekstradycja?

WARSZAWA. Trwają rozmowy między Polską a Stanami Zjednoczonymi w sprawie ekstradycji Edwarda M., podejrzanego o nakłanianie do zabójstwa gen. Marka Papalę - powiedział wczoraj minister sprawiedliwości Andrzej Kalwas. Niezależnie od rozmów prowadzonych z organami ścigania, prowadzone są także badania, czy nabycie amerykańskiego obywatelstwa przez Edwarda M. nie było dotknięte wadą. Zdaniem ministra, są szanse, by doszło do ekstradycji. „Byli już takie precedensy” - dodał. Biznesmen Edward M. zaprzecza wszelkim zarzutom i wyraża gotowość współpracy z organami ścigania. Pod warunkiem „rzetelnego prowadzenia postępowania”.

■ Konflikt

AZJA. Tajwan potępił wczoraj przyjęcie tego samego dnia przez chiński parlament ustawę antysecesyjną. Pozwała ona na atak na Tajwan, gdyby władze tej wyspy uważały przez Pekin za zbuntowaną prowincję, ogłosiły formalnie niepodległość. Ustawę niemal jednogłośnie przyjęło obradujące w Pekinie Ogólnochińskie Zgromadzenie Przedstawicieli Ludowych. O powstrzymanie się od przyjęcia ustawy bezskutecznie nawoływało kilka stołic, w tym Waszyngton i Tokio.

■ Awaria

SMOLEŃSK. W Rosji doszło do awarii w Smoleńskiej Elektrowni Atomowej. Taką informację podała rozgłośnia Echo Moskwy, powołując się na komunikat służby prasowej elektrowni. Zapewnia ona, że nie było wycieku substancji radioaktywnej. Z nieznanych przyczyn automatycznie wyłączył się jeden z reaktorów atomowych. (Leś, PAP)

TYLKO
DLA PRENUMERATORÓW
Dziennika Bałtyckiego

■ Konkurs dla Prenumeratorów

Cheść wyjechać na kilka dni i odpocząć z dala od codziennych obowiązków i pracy? Czytaj piątkowy kącik Klubu Prenumeratora. Naszym stałym Czytelnikom proponujemy świetną zabawę. Co tydzień publikujemy jedno pytanie, a co miesiąc losujemy nagrodę miesięczą. Wystarczy odpowiedzieć na cztery pytania i przesłać nam odpowiedź na kartce pocztowej. Warto spróbować, bowiem nagrodą jest pobyt w komfortowym hotelu Niedźwiadek we Wdzydze Kiszewskiej wraz z możliwością korzystania z hotelowych atrakcji. A trzeba przyznać, że jest ich mnóstwo, m.in. siłownia, jacuzzi, sauna, bilard, kręgielnia. Więcej informacji szukaj w piątkowym Klubie Prenumeratora.

Zapraszamy na Święta Wielkanocne

Pobyt od 25 do 28 marca
tylko za 330 zł
+ zakwaterowanie

Specjalnie dla Państwa przygotowaliśmy:

• biesiadę i kaszubskie jadlo,
• szukanie zająca, przejażdżkę wozami,
• zwiedzanie skansenu, konkursy dla dzieci,
• pokaz Straży Pożarnej z udziałem Gości,
• pokaz iluzjonisty, konkurs karaoke,
• dancing, dyskotekę i coś jeszcze...

Hotel
NIEDŹWIADEK



Wdzydze Kiszewskie 32
83-406 Wąglikowice

tel.: 058 / 636 13 13
fax: 058 / 636 13 33

E-mail: niedzwiatek@niedzwiatek.gda.pl
www.niedzwiatek.gda.pl



11,36 mln

Tyłu Polaków oszczędza w otwartych funduszach emerytalnych. Liczba rachunków prowadzonych przez OFE, na które nie wpłynęła dotąd żadna składka, wynosi 936 tys. Największy odsetek „martwych rachunków” cechuje fundusz Ergo Hestia (26,3 proc.) – podawał w raporcie spółka Analizy Online.

11.03. - 3,9559 zł
14.03. - 3,9802 zł

+ 0.03 zł

+ 0.02 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

+ 0.04 zł

EURO
W NBP

USD
W NBP

GBP
W NBP

Gospodarka

:9

LICZBA DNIA

Dziennik
Bałtycki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

wtorek 15 marca 2005 r.

Sejm. Zmiany w prawie spółdzielczym

Oszuści... za kratki

Odpowiedzialność majątkowa i do pięciu lat więzienia za przekroczenie uprawnień oraz szkodliwą działalność. Takie kary przewiduje dla członków władz spółdzielczych poprawka w prawie spółdzielczym przyjęta przez Sejm. Nowe przepisy dotyczą nie tylko spółdzielni mieszkaniowych. Odnoszą się też do władz spółdzielni rolniczych i pracy. Prezesi i członkowie rad nadzorczych nie mogą się już czuć bezkarni. W razie wypadku ryzykują całym majątkiem, a nie jak było dotychczas trzymiesięczną pensją.

W całym kraju jest 13 branż spółdzielczych – mówi Adolf Zackiewicz, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Przemyśle. – Najliczniejsza jest branża mieszkaniowa. To prawie 3,5 tysiąca spółdzielni w całym kraju. Zdarzają się w nich różne sytuacje. Nowe prawo spowoduje, że władze będą bardziej ostrożne w swoich decyzjach. Szczególnie spółdzielnie, które dużo inwestują, będą robiły to teraz bardziej rozważnie. Każdy członek zarządu będzie miał świadomość, że poniesie konsekwencje swojej błędnej decyzji. Zdarzają się spółdzielnie mające kilka tysięcy członków. Zawsze znajdzie się ktoś, kto będzie chciał popatrzeć władzom na ręce.

Nowelizacja nie jest jakąś całkowitą nowością – mówi Ryszard Jajszczyk, dyrektor biura Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP – Już teraz istnieją możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności cywilnej i karnej członków zarządu. Obecnie rozwiązanie ma po prostu zdyscyplinować władze. Jest to działanie bardziej psychologiczne. Jak widać ze statystyk sądowych, więcej jest wniosków o wszczęcie postępowania niż wyroków skazujących władze spółdzielni.

Najczęstszymi problemami w spółdzielniach jest złe przygotowanie się do inwestycji, zawyżone ceny za usługi, niegospodarność zarządu. Często są przypadki nepotyzmu i zwykłego kumoterstwa władz zarządu. Prawo przewiduje, że spółdzielnie inwestycyjne (takie, które np. budują mieszkania) mają obowiązek poddawania się lustracji raz do roku. Niestety, często zdarzają się wypadki prowadzenia podwójnej księgowości. Zapobiegliwie władze spółdzielni potrafią tak zagmatwać sprawy, że żadna kontrola nie jest w stanie polapać się w dokumentach.

Poprawki zostały przyjęte przez Sejm. Teraz nowelizacja zajmie się Senat. Jeżeli zaakceptuje poprawki, spółdzielnie dostaną nową broń do walki z nieuczciwymi władzami.

Robert Kiewlicz

Trzeba karać

Maria Kosińska,

prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Brzeźno
– Zmiany, jakie ma wprowadzić nowelizacja, są potrzebne. Obowiązkiem każdego z władz spółdzielczych jest dbanie o wspólny majątek. Pieniądze członków spółdzielni muszą być dobrze wydawane. Zdania będą z pewnością podzielone. Jednak obawiać się konsekwencji mogą tylko ci, którzy postępują nieuczciwie. Będzie to z pewnością forma straszenia na nieuczciwych.

(erka)

Jerzy Konkolewski,

prezes Spółdzielni Mieszkaniowej w Tczewie
– Odpowiedzialność własnym majątkiem wcale nie jest złym pomysłem. Jestem zdania, że jeżeli ktoś, prosto mówiąc, narządził, to powinien liczyć się z tym, że zostanie wobec niego wycofane konsekwencje. Przepisy muszą być w tym zakresie jednoznaczne i jasne. Nie mam żadnych oporów, aby wprowadzono takie obciążenia. W spółkach prawa handlowego za wypełnienie z premedytacją również ponosi się odpowiedzialność własnym mieniem. Nie widzę powodu, dla którego w prawie spółdzielczym nie miałoby być tak samo. Zła sława szybko przenosi się na wszystkich, a tak rozliczani będą ci, którzy faktycznie nagrabiają.

(kap)

Prawo. Ustawa o recyklingu

Złomowanie na koszt producenta

W życie weszła ustawa o recyklingu pojazdów. Według niej kosztami recyklingu aut wycofanych z użytku zostaną całkowicie obciążeni producenci oraz importerzy pojazdów. Są oni zobowiązani stworzyć sieć stacji demontażu pojazdów. W przeciwnym razie poniosą dodatkowe koszty w wysokości 500 złotych od każdego sprzedanego samochodu. Pieniądze te będą przekazywane na Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska. Nowe przepisy obowiązują od 14 marca. Jednak artykuły odnoszące się do zapewnienia przez producentów i importerów sieci demontażu i opłaty recyklingowej wejdą w życie dopiero 1 stycznia 2006 roku. Natomiast przepi-



Nie wiadomo, jak nowe przepisy potraktują producenci i importerzy oraz co na to... zbieracze złomu.

Fot. Przemysław Świdzki

sy dotyczące bezpłatnego zrzucania pojazdów do stacji demontażu – 1 stycznia 2007 roku. Najwcześniej, za 2 lata, właściciele aut będą mogli bezpłatnie oddać stare

wraki do stacji demontażu pojazdów. Zostanie im wydane zaświadczenie. Na jego podstawie, w ciągu miesiąca będą mogli wyrejestrować zezłomowane auto.

(erka)

Rybołówstwo. Unia zatroszczy się o ryby



Unijna agencja będzie kontrolować rybaków.

Fot. Robert Kwanek

Unia Europejska w trosce o to, by wszystkie kraje Wspólnoty wyłapywały tylko tyle ryb, na ile UE zezwoliła, powołała specjalną agencję. Będzie ona bacznie się przyglądać, jak przebiegają połowy na unijnych wodach morskich.

Jej zadaniem będzie kontrola połowów, nadzorowanie krajów UE, czy przestrzegają kwot połowowych i czy jakość połowów jest odpowiednia – powiedział Wojciech Olejniczak, minister rolnictwa.

Agencja z siedzibą w Hiszpanii zacznie działać od przyszłego roku. Każdy kraj ma mieć w niej swojego przedstawiciela. UE w wyniku dużego spadku zasobów dorsza zdecydowała się na uszczuplenie limitów po-

łowów. W tym roku rybacy z krajów nadbałtyckich będą mogli wyłowić mniej niż w ubiegłym, bo 63,7 tys. ton w porównaniu z 75 tys. ton w 2004 roku. We wschodniej części Morza Bałtyckiego limit wyniesie 39 tys. ton, a w zachodniej części 24,7 tys. ton. Polskim rybakom przypadło z tego zaledwie około 12 tys. ton dorsza. Na całym Bałtyku nasi rybacy będą mogli natomiast odłowić w tym roku około 35 tys. ton śledzia, z czego zdecydowaną większość we wschodniej części morza.

Nasi rybacy ostro protestowali przeciwko ograniczeniu połowów dorsza. Zapowiedzieli, że nie będą stosować się do unijnych limitów i będą łowić więcej.

Jacek Klein

PERYSKOP

Ropa na zachód

Ukraina chce jak najszybciej zacząć przesyłać na zachód ropę naftową rurociągiem Odessa-Brody. Premier Julia Tymoszenko uważa, że tak zwany rewers, czyli transport rosyjskiej ropy z Brodów do Odessy, na który zgodził się poprzedni ukraiński rząd, jest nieopłacalny. Ujawniła, że także rosyjskie kompanie, które dostarczają ropę do Odessy, wyraziły zainteresowanie wykorzystaniem rurociągu w kierunku zachodnim. Ukraiński rząd chce, aby naftociąg został poprowadzony do Płocka, skąd ropa popłynie dalej do Gdańska i odbiorców w zachodniej Europie.

Podczas pobytu prezydenta Wiktora Juszczenki w Niemczech Deutsche Bank udzielił 2 mld euro kredytu kompanii Naftohaz Ukraina. Pieniądze te mają być wykorzystane na rozwój ukraińskiego sektora naftowego i gazowego między innymi na budowę rurociągu Odessa-Brody do Płocka. W ubiegły piątek Komisja Europejska zdecydowała, że przyzna 2 mln euro na prace projektowe nad przedłużeniem rurociągu Odessa – Brody do Płocka i Gdańska. Projekt biznesplanu przedłużenia rurociągu z Ukrainy do Polski powinien być przygotowany do końca roku. Pieniądze dostanie polsko-ukraińska spółka Sarmatia, której udziałowcami są Ukraińska oraz PERN Przyjaźń. Koszty przedłużenia rurociągu z Ukrainy do Polski to ok. 400-500 mln euro.

(JKL)

NOTOWANIA

Dane z kantorów 11-14.03.2005 r.

Dane z kantower 11-14.03.2005 r.				
Kupno/ sprzedaż/waluty	„Max” Gdańsk Jagiellońska 36 D	„Green” Gdańsk CH Carrefour „Morrena” PKP Wrocław	„W Spółkę” ul. Boh. Monte Cassino 61 Dom Handlowy Laura	
USD	288 / 299	288 / 299	288 / 299	
EUR	387 / 402	387 / 402	387 / 402	
SEK	42,6 / 44,1	42,6 / 44,1	42,6 / 44,1	
GBP	552 / 572	552 / 572	552 / 572	
CHF	250 / 260	250 / 260	250 / 260	

USD – dolar amerykański, EUR – euro, SEK – korona szwedzka, GBP – funt brytyjski – spadki ceny w stosunku do dnia poprzedniego; ▲ – wzrost ceny; ● – cena bez zmian. Cena za 100 jednostek

Chcesz, abyśmy w poradniku poruszyli interesujący Cię temat?
Zadzwoń pod bezpłatny numer infolinii i zgłoś swoją propozycję!

Po Twojej stronie

Cotygodniowy dodatek ::|

BEZPŁATNY NUMER 0 800 15 00 39

Dziennik Bałtycki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

wtorek 15 marca 2005 r.

Intercyza, spadek, testament...

Bliżej prawa

masz PRAWO wiedzieć



Nieznamość przepisów sprawia, że niekiedy boimy się podjąć ważną życiową decyzję.

A bardzo często istotne są terminy - trzeba w odpowiednim czasie dopełnić formalności. Dziś kilka podpowiedzi - omawiamy zagadnienia prawne, które mogą dotyczyć każdego z nas.

Intercyza – razem czy osobno?

Co prawda związek małżeński ma łączyć a nie dzielić, jednak warto się zastanowić, czy chcemy wspólnoty także we własnym portfelu. Zawsze masz możliwość podpisania intercyzy majątkowej.

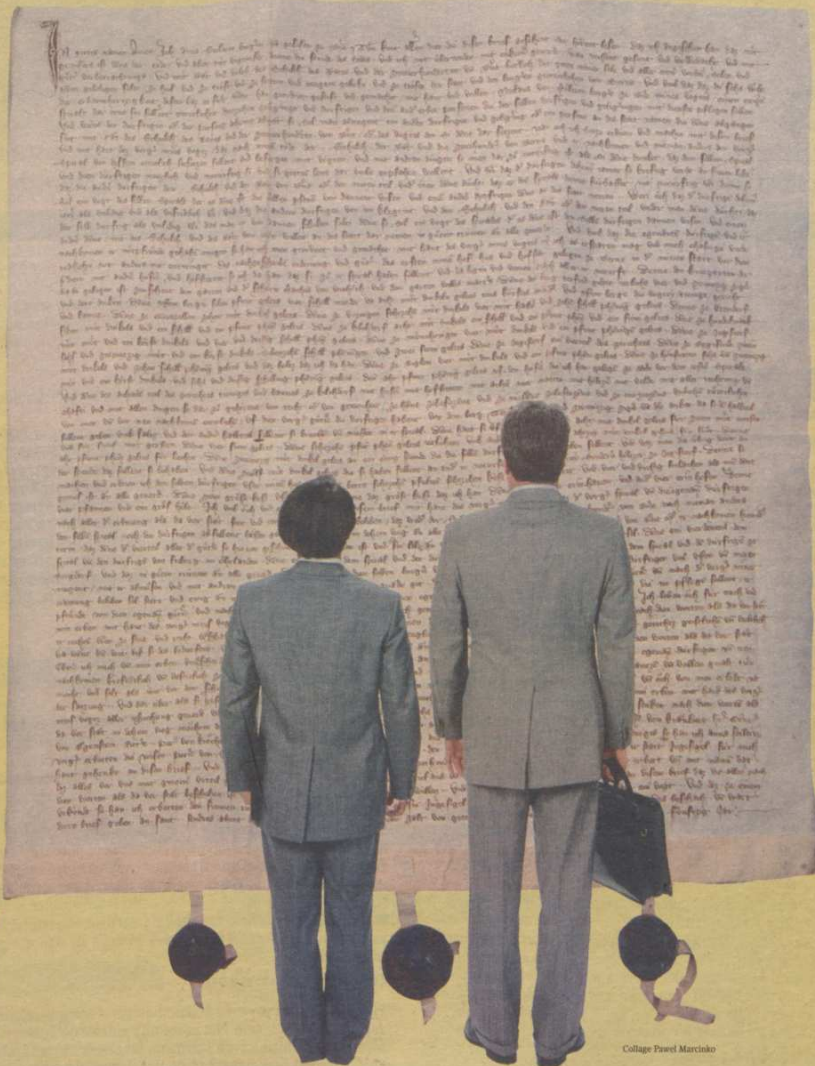
Co to jest

Intercyza to spisana notarialnie małżeńska umowa majątkowa. Dzięki niej wspólnota majątkowa zostaje zastąpiona współwłasnością majątkową między małżonkami. Od momentu podpisania tej umowy, każda z osób ma pełną swobodę dysponowania swoim majątkiem.

Jeśli podpisałeś intercyzę, nie odpowiadasz również za zaciągnięte przez współmałżonka zobowiązania. Wyjątek stanowią te, które zostały zaciągnięte w sprawach dotyczących zaspokojenia zwykłych potrzeb rodziny.

Kiedy podpisujemy

Intercyzę możesz zawrzeć zarówno przed ślubem, jak i po kilku latach wspólnego życia. Jeśli podpiszesz dokumenty przed zawarciem związku małżeńskiego, zachowujesz cały swój majątek - zarówno ten nabyty przed ślubem, jak i podczas trwania małżeństwa. Jeśli na intercyzę zdecydowałeś się podczas trwania związku, zachowujesz tę część majątku, która przypadła Ci w drodze podziału majątku wspólnego i wszystko, co zdobędziesz po podpisaniu intercyzy.



Collage Paweł Marcinko

BEZPŁATNE DYŻURY!

■ Chcesz skorzystać z bezpłatnej porady prawnej w naszej redakcji?
Zadzwoń dziś w godz. 9-10
- rejestrujemy 12 osób!

■ Spotkanie z rzecznikiem ZUS
- zapisy dziś w godz. 12-13
- rejestrujemy 5 osób.

Na telefonny czekamy pod nr. bezpłatnej infolinii 0 800 15 00 39
Porady tylko za okazaniem zamieszczonych obok kuponów.

Wytnij i zachowaj
Gdy potrzebujesz informacji z ZUS



Spotkania z rzecznikiem odbywają się w piątki w godz. 14-15.
(Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, wejście od ul. Garmarskiej, pokój nr 06)

18 marca 2005

Wytnij i zachowaj
Z tym kuponem zgłoś się do radcy prawnego w „Dzienniku”

Dyżury prawnika odbywają się w czwartki w godz. 16-18.
(Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, wejście od ul. Garmarskiej, pokój nr 06)



17 marca 2005

Intercyza - co z majątkiem małżonków



Fot. Robert Kurland

W zależności od tego, czy zdecydujemy się podpisać intercyzę, a także od tego, jak zostanie ona sformułowana, między małżonkami może istnieć kilka różnych sytuacji majątkowych:

Za ile

400 zł plus 22 proc. VAT – to maksymalna kwota, jakiej może zażyczyć sobie notariusz. Do tego zapłacisz za trzy wpisy aktu notarialnego i 38 zł podatku od czynności cywilnoprawnych. W sumie zawarcie umowy o rozdzielenie majątkowej to koszt około 600 złotych.

Ustawowy ustrój majątkowy

Jeśli nie zdecydujesz się podpisać intercyzy

Do majątku wspólnego małżonków należą:
■ wynagrodzenie za pracę i dochody z innej działalności obojga
■ dochody z majątku wspólnego oraz z majątku osobistego małżonków, np. czynsze z wynajmu lokali w kamienicy
■ środki zgromadzone na rachunkach otwartego lub pracowniczego funduszu emerytalnego
Do majątku osobistego należą:
■ zgromadzone przed zapanowaniem ustawowego ustroju majątkowego
■ przedmioty zgromadzone w drodze dziedziczenia, zapisów lub darowizny
■ rzeczy służące jedynie do zaspokojenia osobistych potrzeb jednego z małżonków
■ prawa niebywalne
■ pieniądze z odszkodowania za uszkodzenie ciała, utratę zdrowia albo z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę
■ nagrody za osobiste osiągnięcia
■ prawa autorskie, prawa własności przemysłowej oraz prawa twórcy
■ przedmioty majątkowe nabyte w zamian za składniki majątku osobistego

Co wolno, a czego nie?

■ Możesz dokonać przesunięcia części majątku osobistego do majątku wspólnego lub odwrotnie. Np. kupując dom ze wspólnych środków, w akcie notarialnym małżonkowie mogą zaznaczyć, iż będzie on majątkiem osobistym jednego z nich.
■ Nie możesz żądać podziału majątku wspólnego w czasie trwania wspólnoty ustawowej.
■ Każdy z małżonków może samodzielnie zarządzać majątkiem wspólnym. Dla ochrony dóbr przed lekkomyślnymi krokami współmałżonka, możesz wnieść sprzeciw dotyczący ewentualnej decyzji, jaką podejmie. Jest on skuteczny wówczas, gdy osoba trzecia, której ta decyzja dotyczy, została o Twoim sprzeciwie poinformowana.

Potrzebna zgoda

Chcąc kupić, sprzedać, wynająć lub obciążyć hipoteką nieruchomości czy przedsiębiorstwo, albo decydując się na dokonanie większej darowizny z majątku wspólnego, będziesz potrzebował zgody współmałżonka. W przypadku, gdy odmawia na to zgody, możesz zwrócić się o nią do sądu.

Wierzyciele

■ Jeżeli współmałżonek zaciągnął długi za Twoją zgodą, wierzyciel może żądać zadośćuczynienia także z majątku wspólnego.
■ Gdy zrobił to bez Twojej zgody lub przed powstaniem wspólnoty majątkowej, wierzyciel może żądać zaspokojenia jedynie z majątku osobistego dłużnika.

Umowny ustrój majątkowy

Jeśli podjąłeś decyzję dotyczącą jej podpisania

Umowa majątkowa, zawarta między małżonkami może mieć cztery formy:

- rozszerzenie wspólnoty ustawowej
- ograniczenie wspólnoty ustawowej
- ustanowienie rozdzielnosci majątkowej
- ustanowienie rozdzielnosci majątkowej z wyrównaniem dorobków

Umowa ta może być zmieniona lub rozwiązana w każdej chwili. Żeby móc się powołać na intercyzę wobec osób trzecich, musisz je poinformować o jej istnieniu przed podjęciem czynności finansowych z ich udziałem. W razie powstałej przed zawarciem umowy majątkowej wierzytelności – wierzyciel, może żądać zaspokojenia swoich roszczeń, z tej części majątku, która należałaby do majątku osobistego dłużnika w razie, gdyby do zawarcia umowy nie doszło. Intercyza i związane z nią przesunięcia majątkowe nie zabezpieczają przed długami, które już istnieją, a tylko przed tymi, które powstaną w przyszłości.

Wspólnoty majątkowej nie można rozszerzyć na:

- majątek, który przypadnie w przyszłości współmałżonkowi z tytułu dziedziczenia, zapisu lub darowizny
- prawa majątkowe ze wspólnoty łącznej
- prawa niebywalne, przysługujące tylko jednej osobie
- środki z tytułu odszkodowania za uszkodzenie ciała, utratę zdrowia lub zadośćuczynienia za krzywdę
- niewymagalne jeszcze wierzytelności z tytułu wynagrodzenia za pracę lub innej działalności

Rozdzielnosc majątkowa

■ Ta forma umowy majątkowej chroni Twój dorobek materialny, jeśli współmałżonek zaciągnie jakieś długi – pod warunkiem, że wierzyciele wiedzieli o waszej rozdzielnosci finansowej.

■ Jeśli współmałżonek, nie chce się zgodzić na podpisanie umowy o rozdzielnosci finansowej, możesz się o to ubiegać przed sądem.

Gdy będzie rozwód

Podział majątku przy rozwodzie nastąpi według ustaleń zapisanych w umowie. Nie może ona jednak dotyczyć mieszkań spółdzielczych (zarówno lokatorskich, jak i własnościowych) oraz mieszkań podlegających ustawie o najmie lokali mieszkalnych, jeśli zostały przydzielone w czasie trwania małżeństwa. Jedno z małżonków nie odpowiada za długi drugiego tylko wtedy, gdy intercyza znieśli ich wspólnotę majątkową. Jeśli długi zaciągali oboje – odpowiadają za nie wspólnie.

Kolekcjonerzy długów

Pożyczając komuś większą sumę dowiedz się, czy osoba ta nie przepisała na współmałżonka co cenniejszych rzeczy – np. samochodu, mieszkania, dzieł sztuki czy antyków. Dzięki temu będziesz spokojniejszy o zwrot długu. Często się bowiem zdarza, że nawet biznesmeni formalnie niczego nie posiadają!

Testament, czyli ostatnia wola

Jeśli nie chcesz, by krewni dziedziczyli po Tobie zgodnie z prawem dziedziczenia – spisz testament. Podpisanie go do niczego Cię nie zobowiązuje – w każdej chwili możesz go zmienić, odwołać lub sporządzić nowy. Pamiętaj, że może on zawierać ostatnią wolę tylko jednej osoby. Nie możesz więc wspólnie z żoną czy mężem decydować o losach majątku.

Kodeks

Żeby Twój testament był ważny, musisz go właściwie sporządzić w trzech formach – trzy zwykłe i trzy

Formy

■ Testament w formie alfabetycznej w obecności notariusza jest najłatwiejszy do sporządzenia. Jeśli Ty, otrzymasz wypis. Ma to być jak oryginał. Gdy testament zostanie odczytany, na podstawie jego treści, sąd ustali jego treść. Jeśli testament został sporządzony w szpitalu lub nie w obecności notariusza, może być dokonany formą alfabetyczną, jeżeli wcześniej go tym postępowaniem

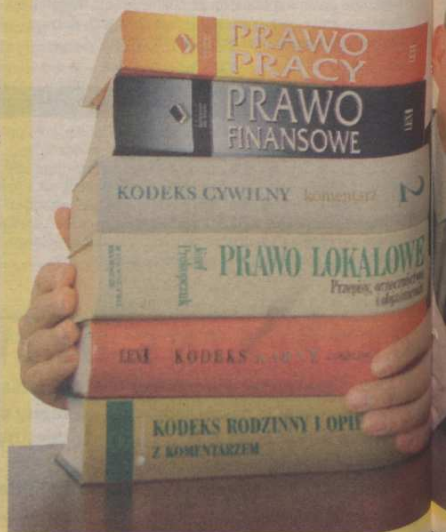
■ Testament własnoręczny może być spisany odrębnie, bez pomocy notariusza. Podpisem nie może być dokument, przechowywany przez jedną z osób, w której skrytce.

■ Testament allograficzny może być sporządzony przez dwóch lub więcej osób, w obecności przewodniczącego sądu rejonowego, sekretarza sądu rejonowego, notariusza, urzędnika urzędu stanu cywilnego, dyplomatę, konsula (ba urzędowa). Twoja ostatnia wola może być zapisana w protokole, pod którym nie ma osoby urzędowej oraz

Trzeba rozważyć

Jerzy Lipski
działacz Okręgowej Rady Adwokackiej w Gdańsku

- Świadomość prawna społeczeństwa rośnie. Ludzie coraz częściej świadomie podejmują decyzje dotyczące swojej przyszłości. To jest bardzo dobre. Jednakże, jeśli chodzi o testament, to jest to wciąż rzadkość. Rozdzielnosc majątkowa nie wszystkim jest potrzebna. W tej sytuacji chroni ona przynajmniej majątek drugiej osoby. Warto go spisywać, jeśli mamy np. męża i syna i chcemy, żeby testament przydał się wówczas, gdy się spodziewamy, że zaczniemy się nieporozumienia i walki o zachówek. Należy pamiętać, że mogą próbować podważyć testament. Najczęstszą przyczyną jest psychiczny spadek.



Ostatnia wola

Ważność

można było podważyć, mu-
Kodeks cywilny przewiduje
egone.

Ryzyko

notarialnego – sporządzony
ez niego spisany. Akt nota-
ra, niż inny testament. Ory-
ntalari i spadkodawca, czy-
taką samą moc dowodową
ganie lub ulegnie znisz-
świadców lub właśnie kopii
powodu choroby przeby-
odszis z domu, pracownik
kości na miejscu. Wystarczy,
mijesz.

(zw. holograficzny) – musi
any i opatrzony datą. Pi-
z komputera są nieważne.
all Gdy już sporządzisz do-
ficznych osób lub w banko-

aby był ważny, ostatnią wolę
ności dwóch świadków, wo-
atu jednostki samorządu te-
atu albo gminy lub kierow-
(nie może to być inna oso-
wola zostaje spisana w for-
odpisujesz się Ty, wymienio-
ndkowie.

ęcej przychodzą po poradę,
ajnika. Intercyza, która
się coraz bardziej popularna.
dale się szczególnie w
wną działalność gospodarczą.
Co się tyczy testamentu, nie
nt po nas dziedziczyli.
naszej śmierci w rodzinie
zapaść, że krewni zawsze
jąką się podaje, jest stan



Fot. Adam Warzawa

Formy szczególne

■ **Testament ustny** – swoją ostatnią wolę musisz oświad-
czyć ustnie przy jednoczesnej obecności co najmniej
trzech świadków. Treść tego oświadczenia spisuje przed
upływem roku od jego złożenia – z podaniem miejsca
i daty oświadczenia oraz miejsca i daty sporządzenia pi-
sma – jeden ze świadków albo osoba trzecia. Pismo musi
być opatrzone podpisem Twoim oraz minimum dwóch
świadków. Jeśli treść ustnego testamentu nie została spi-
sana, można ją potwierdzić przez zgodne zeznania mini-
mum dwóch świadków przed sądem, w ciągu sześciu
miesięcy od śmierci testatora.

■ **Testament podczas podróży na polskim statku mor-
skim lub powietrznym** – w obecności dwóch świadków
musisz wyrazić swoją wolę wobec dowódcy statku lub je-
go zastępcy, który spisuje Twoją wolę. Pismo podpisujesz
Ty, świadkowie oraz dowódca statku lub jego zastępca.
Jeżeli nie możesz podpisać pisma, należy w nim podać
przyczynę braku Twojego podpisu. Jeżeli zachowanie tej
formy nie jest możliwe, możesz sporządzić testament
ustny.

■ **Testament wojskowy** – może być sporządzony w czasie
mobilizacji, wojny lub w niewoli.
Testamenty sporządzone w szczególnej formie mogą być
wykorzystane jedynie w razie zaistnienia przewidzia-
nych prawem szczególnych okoliczności. O ile spadko-
dawca nie zmarł w trakcie ich obowiązywania, testamen-
ty te tracą moc z upływem sześciu miesięcy od ustania
szczególnych okoliczności (np. obawa rychłej śmierci
w przypadku testamentu w formie ustnej), które uzasad-
niały niezachowanie formy testamentu zycznego.
W związku z tym, po upływie wspomnianego czasu, dla
utrzymania w mocy odwołania testamentu, konieczne
jest sporządzenie testamentu w jednej z trzech form
zwykłych.

Spadkobierca

Spadkobiercą testamentowym nie musi być członek Twojej
rodziny. Cały majątek lub jego część możesz przekazać
wybranej osobie, nawet obcej. Masz także możliwość zapi-
sania go, np. wybranej instytucji czy przekazania na cele
społeczne. W testamentie możesz zawrzeć wskazówki do-
tyczące przekazania komuś wybranej rzeczy czy umorze-
nia długu.

Wydziedziczenie

Pamiętaj, że Twoi krewni – jeśli pominiemy ich w testamen-
cie – mogą upomnieć się o zachówek. Jeśli nie chcesz, by
po Tobie dziedziczyli w testamentie, musisz wyraźnie za-
znaczyć, że chcesz ich wydziedziczyć. Możesz to zrobić tyl-
ko pod warunkiem, że wskażesz konkretne przyczyny, za-
warte w przepisach prawa. Taka sytuacja jest możliwa
wówczas, gdy spadkobierca postępuje wbrew Twojej woli
lub w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społeczne-
go – np. popadł w alkoholizm i zaniedbuje swoją rodzinę,
gdy w sposób rażący uraził Twoją godność, dopuścił się
wobec Ciebie czy Twoich bliskich przestępstwa przeciwko
życiu czy zdrowiu lub gdy nie dopełnia wobec Ciebie obo-
wiązków rodzinnych.

Testament będzie nieważny, gdy

- w chwili sporządzania go testator jest nieletni
- spisujący został ubezwłasnowolniony
- nie jest w pełni władz umysłowych
- działał pod wpływem nacisku ze strony innych osób, albo pod wpływem groźby, w wyniku której mógł się obawiać, iż jemu samemu bądź innej osobie grozi poważne niebezpieczeństwo osobiste lub majątkowe
- działał pod wpływem istotnego błędu, uzasadniającego przypuszczenie, iż gdyby spadkodawca nie działał pod jego wpływem, to nie sporządziłby testamentu tej treści
- świadkami testamentu allograficznego lub ustnego byli najbliżsi krewni i powinowaci testatora (dziadkowie, rodzice, rodzeństwo, dzieci, wnuki, teściowie, szwagrowie), tj. pierwszego i drugiego stopnia pokrewieństwa lub powinowactwa, a ponadto osoby, dla których w testamentie przewidziano jakąkolwiek korzyść i najbliżsi krewni tych osób.

Gdańsk, 15 marca 2005 r.

TESTAMENT

*Ja, niżej podpisany Adam Krzysztof Nowak, urodzony w
dniu 16.08.1939 r. w Gdańsku, oświadczam, że do całości
spadku powołuję mojego syna Mariusza Nowaka,
urodzonego w dniu 23.02.1968 r. w Gdyni, zamieszkałego
w Kartuzach, przy ul. Jeziornej 7 m 9.*

*To jest moja ostatnia wola, którą w pełni świadomie
wyrażam.*

Adam Krzysztof Nowak

Odwołanie testamentu

Pamiętaj, że swój testament zawsze możesz odwołać –
bez konieczności uzasadnienia decyzji. Możesz to zrobić
przez:

- zniszczenie oryginału testamentu lub pozbawienie tes-
tamentu cech, od których zależy jego ważność np. prze-
kreślenie (testament własnoręczny)
- sporządzenie nowego, ważnego testamentu, w którym
następuje wyraźne odwołanie całości lub niektórych po-
stanowień poprzedniego, bądź – jeśli było ich więcej –
poprzednich testamentów
- Testament sporządzony w jednej formie, np.
w formie aktu notarialnego, można odwołać
nowym testamentem sporządzonym w innej
formie, np. własnoręcznym (holograficz-
nym)

Opłaty notarialne

Jeśli sporządzasz testament w for-
mie aktu notarialnego, za-
płacisz 61 zł.
Dodatkowo, za każdą
stronę wypisu 7,32 zł.

Podatek od spadku

Po uprawomocnieniu
się wyroku o nabyciu
spadku, w ciągu 14 dni
należy udać się do urzę-
du skarbowego i ujawnić
tzw. masę spadkową. Na
podstawie tabel, urzędnik
obliczy wysokość podat-
ku, który należy zapłacić
z tytułu spadku.



Spadek - kto i kiedy może dziedziczyć

Po śmierci spadkodawcy powołanie do spadku wynika z ustawy albo następuje na podstawie testamentu.

Dziedziczenie

Ustawowe

Jest to dziedziczenie z mocy prawa. Następuje w sytuacjach, gdy:

- spadkodawca nie sporządził testamentu
- testament okazał się nieważny lub został odwołany przez spadkodawcę
- powołany w testamencie do spadku nie chce lub nie może dziedziczyć
- również w przypadku, gdy spadkodawca rozporządził w drodze testamentu tylko częścią swojego majątku – do pozostałej części wchodzi w grę dziedziczenie na podstawie ustawy



W razie wątpliwości, na Twoje pytania odpowie notariusz.

Fot. P. Nowak

Warunki dziedziczenia

- Spadkobierca musi przeżyć spadkodawcę – nie dziedziczą osoby, które nie żyją w chwili otwarcia spadku. Jednakże dziecko w takim momencie już poczęte, może być spadkobiercą pod warunkiem, że urodzi się żywe.
- Obecność związków rodzinnych opartych na pokrewieństwie lub na więzach prawnych o charakterze rodzinnym (małżeństwo, przysposobienie).

Nie dziedziczą

- Nie może dziedziczyć osoba, która została uznana przez sąd za niegodną z powodu ciężkiego uchybienia wobec spadkodawcy. Nie może jednak zostać uznana za niegodną, jeśli spadkodawca jej wybaczył.
- Nie dziedziczy również spadkobierca ustawowy, który podpisał ze spadkodawcą umowę – w formie aktu notarialnego – o zrzeczeniu się spadku. Zrzeczenie się dziedziczenia obejmuje także zstępnych (dzieci, wnuki) zrzekającego się, jeżeli w umowie nie przewidziano inaczej.
- Spadkobierca, który spadek przypadający mu z ustawy odrzucił w oświadczeniu złożonym przed sądem lub notariuszem w terminie sześciu miesięcy od dnia, w którym się o tym dowiedział, również jest wyłączone od dziedziczenia.

Udziały spadkowe

Spadek przypada im w równych częściach, jednak małżonek ma zagwarantowane prawo do 1/4 spadku – (np. gdyby dziedziczył małżonek i czworo dzieci, wówczas udział małżonka wynosi 1/4, a udział każdego z dzieci po 3/16).
Druga grupa spadkobierców czyli rodzice i rodzeństwo
Jeśli spadkodawca nie miał zstępnych, albo nie chciał lub nie mogą oni dziedziczyć, obok małżonka do spadku z ustawy powołani są rodzice i rodzeństwo. Odnosnie rodzeństwa znajduje tu zastosowanie zasada, iż w miejsce rodzeństwa, które nie dożyło otwarcia spadku, pozostawiając zstępnych do spadku, dochodzą ich zstępni.

Udziały spadkowe

- Małżonek, który dziedziczy obok rodziców lub rodzeństwa spadkodawcy, otrzymuje zawsze połowę spadku.
- Każde z rodziców dziedziczących obok rodzeństwa spadkodawcy otrzymuje 1/4 tego, co przypada łącznie na rodziców i rodzeństwo.
- Jeżeli jednocześnie dziedziczą małżonek, rodzice i rodzeństwo spadkodawcy, to małżonek otrzyma 1/2, każde z rodziców 1/8, rodzeństwu przypada do podziału pozostała część spadku.
- Gdy do spadku dochodzą tylko rodzice i rodzeństwo, ich udziały będą wynosiły dla rodziców po 1/4, a na rodzeństwo przypada 1/2.
- Jeżeli jedno z rodziców nie może dziedziczyć, udział spadkowy jaki by mu przysługiwał, przypada po połowie drugiemu z rodziców i rodzeństwu np. gdy do spadku powołani są małżonek, rodzic, który przeżył spadkodawcę i rodzeństwo, małżonek otrzyma 1/2, rodzic 3/16, a na rodzeństwo przypada pozostała część spadku.

Dostaje Skarb Państwa

Jeżeli okaże się, że spadkodawca nie pozostawił żadnych krewnych ani małżonka, albo osoby te nie chcą lub nie mogą dziedziczyć, spadek przypada Skarbowi Państwa jako spadkobiercy ustawowemu, powołanemu w ostatniej kolejności.

Zachowek

Jeśli spadkodawca nie uwzględnił Cię w swoim testamencie lub bezprawnie wydziedziczył, możesz ubiegać się o prawo do zachowku.

Prawo do zachowku przysługuje:

- zstępny (tj. dzieciom, wnukom, itd.)
- małżonkowi
- rodzicom, którzy dziedziczyliby, gdyby spadkodawca nie zostawił testamentu

Zachowek może wynosić:

- połowę wartości udziału spadkowego, który spadkodawcy przypadłby przy dziedziczeniu ustawowym
- dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który spadkodawcy przypadłby przy dziedziczeniu ustawowym, ale tylko wtedy, gdy uprawniony jest trwale niezdolny do pracy lub jest zstępny małoletnim

Zebrała Magda Bukowska

Jak się ubiegać o odszkodowanie:

już za tydzień w Dzienniku

- od zarządcy dróg,
- lekarza,
- urzędnika za wydanie błędnej decyzji

Dziennik Bałtycki

z bezpłatną
dostawą
do domu rano

0 800 15 00 26

Gdańsk. Muzyka Gabrieli Fauré u dominikanów

Radosne „Requiem”



W kościele św. Mikołaja zabrzmiało jedno z najpiękniejszych requiem w równie pięknym wykonaniu.

Fot. Robert Kwaśnik

znów, w gościnnych progach gdańskiego kościoła św. Mikołaja zabrzmiała dobra muzyka w dobrym wykonaniu. Tym razem świetne głosy - Bożena Harasimowicz-Hass, Leszek Skrla, Polski Chór Kameralny i Pueri Cantores Olivenses - oraz muzycy Sinfonii Baltici spotkali się, by wykonać jedno z najpiękniejszych requiem spośród kiedykolwiek napi-

sanych - ponadstuletnie „Requiem op.48” Gabrieli Fauré.

- Bo ono jest tak ładne... usprawiedliwił dyrygent Jan Łukasiewicz odstępstwo od zasady niebisowania mszą, kiedy długa owacja na stojąco wyblagała powtórkę ostatniego fragmentu utworu. Między innymi w tym bisowanym wdzięcznym „In Paradisum” do Polskiego Chóru Kameralnego dołą-

czyli chłopcy z Chóru Chłopięco-Męskiego Pueri Cantores Olivenses.

To „Requiem” stanowi wyraz wiary kompozytora, że śmierć to radość i uwolnienie, a nie cierpienie. Co zresztą słyhać. Mocny, jasny sopran Harasimowicz-Hass wyjątkowo pasuje więc do jego charakteru. Choć, niestety, Fauré przewidział dla niego tylko krótką chwilę - „Pie Jesu”, to jednak w ra-

mach zadośćuczynienia jest to partia solo. Kogo więc nie zadowolili w pełni głęboki, uroczy wręcz, baryton Leszek Skrla, dostał drugą atrakcję. Notabene istnieje płyta NOSPRA sprzed lat dziesięciu, na której obok innych rzeczy Harasimowicz-Hass wykonuje Faurowskie „Pie Jesu”. Dobra forma wokalna artystki świetnie wroży namacemu się odbyć w Gdańsku, za niespełna miesiąc, uroczystemu koncertowi z okazji dwudziestolecia jej pracy. Co prawda nie zabrzni Penderecki, z którym Harasimowicz-Hass jest pewnie najmocniej kojarzona, ale arie Bacha czy Gounoda i romantyczne pieśni także mogą być wydarzeniem.

Sobotniemu koncertowi patronowali metropolita gdański ks. abp Tadeusz Gocłowski oraz Wojciech Fułek, wiceprezydent Sopotu, a poprowadził go Krzysztof Gordon, ponieważ był i cel charytatywny - dochód zostanie przeznaczony na rzecz dzieci dotkniętych autyzmem. Krajowe Towarzystwo Autyzmu postawiło sobie bowiem cel w postaci stworzenia ośrodka wsparcia dla autystyków i ich rodzin.

Monika Siemińska

Z DRUGIEJ RĘKI

■ Psy u Miśka

Kto przyszedł punktualnie na piątkowy wernisaż Jana Miśka do Palacu Opatów, ten mógł liczyć tylko na miejsce stojące w odległym holu. Już na pół godziny przed czasem liczni goście zajmowali najpierw miejsca siedzące, a potem i stojące w sali, gdzie miał rozpocząć się jubileuszowy wernisaż. Nie pomogli nawet donoszone krzesła, drugie tyle fanów albo po prostu przyjaźni artysty stało poza salą. Miłośników Miśka było tak wielu, że sam artysta - na co dzień skromny i sympatyczny człowiek - czuł się wyraźnie przestraszony. Przyszło więc dwóch wicemarszałków województwa (Bier-nacki i Borusiewicz), wielu profesorów gdańskiej uczelni plastycznej i kolegów „po pedzlu”, zazdrośnie spoglądających na bukiety i tłumy, no i dwa wielkie urody psy, które poruszały się w pomieszczeniach całkiem spokojnie, upatrzując czy jakiś kasek nie spada ze stołu.

Kto jednak wybrał się na wernisaż, by obejrzeć obrazy i kolaże jublata (30 lat twórczości), ten się srogo zawiódł. Na wernisażach, proszę państwa, przede wszystkim się rozmawia. Z trudem przeciskałam się między plotkującymi gośćmi Miśka, by zobaczyć to, co przygotował. No, cóż, wyznam, że dwa Miśki, które wiszą na honorowym miejscu w moim domu, nadal podobają mi się bardziej niż te na wystawie. No, ale pewnie dlatego by nabyłam. W każdym razie było to wydarzenie artystyczne, w dodatku okraszane minirecitalami Bogdana Czapiewskiego i recytacjami Floriana Stanisławskiego.

Muszę jeszcze zdradzić Państwu, że w ostatni weekend miałam okazję obejrzeć „Tosca” w bydgoskiej Operze Nowej. Kto ma rodzinę albo przyjaciół w Bydgoszczy niech nie zastanawia się ani chwili. Rewelacyjne przedstawienie, znakomicie zaśpiewane i pokazane w monumentalnej, nowoczesnej operze! Proszę tylko pamiętać o odpowiednio wcześnie zarezerwowaniu biletów, bowiem sala na ponad 800 miejsc (!) była całkowicie wypełniona! Podobno w Bydgoszczy nigdy nie ma kłopotów z zapelnieniem sali w operze...

Anna Jaszowska

ZAPOWIADAMY

■ Festiwal Beethovena



Repertuar Leipziger Streichquartett obejmuje około 200 utworów 55 kompozytorów.

Fot. materiały promocyjne

Dziś rusza 9 Wielkanocny Festiwal Ludwiga van Beethovena w Warszawie, a za tydzień także w Gdańsku. Po raz pierwszy w historii tego festiwalu jego dyrektor generalny - Elżbieta Penderecka - zdecydowała się poszerzyć formułę imprezy i sprowadzić na Ołowiankę znakomitych muzyków. W Wielkim Tygodniu usłyszymy więc muzykę wielkiego formatu.

We wtorek, 22 marca o godz. 19 zagra na Ołowiance Leipziger Streichquartett. Kwartet zdobył wiele międzynarodowych nagród. Występował w ponad 40 krajach w Europie, obu Amerykach, Afryce, Azji, Australii. Zapraszany był na najważniejsze międzynarodowe festiwale. Zagra: II Kwartet smyczkowy a-moll op. 13 Felixa Mendelssohna Bartholdy'ego, Kwartet smyczkowy e-moll Giuseppe Verdiego, Kwartet smyczkowy a-moll op. 132 Ludwiga van Beethovena.

Następnego dnia - 23 marca, o godz. 19 usłyszymy Vilnius Festival Orchestra, z solistą i dyrygentem Yurim Bashmetem, który gra na altówce. Jego nazwisko wiąże się też z pierwszymi w historii recitalami altówkowymi na najlepszych scenach świata, takich choćby jak nowojorska Carnegie Hall. Vilnius Festival Orchestra specjalizuje się w szerokim repertuarze, od baroku po współczesną muzykę litewską. Usłyszymy IX Suitę z Bachianas Brasileiras Heitora Villa-Lobosa, Maranate Gintaras Sodeiki, Two Portraits Benjamin Brittena, Andante cantabile op. 11 i Serenadę C-dur op. 48 Piotra Czajkowskiego.

(ja)

Gdańsk. Zmarł Zbigniew Kuźmiński Filmowiec



Wczoraj zmarł Zbigniew Kuźmiński, reżyser i scenarzysta związany osobie i twórczo z Gdańskiem. Po 10 latach pracy jako reżyser filmów dokumentalnych debiutował w 1961 r. fabułą „Milczące ślady”. W swojej karierze, którą zakończył w 1989 r. filmem „Gdańsk 39”, miał 3 tytuły, które zapisały się na dużej w pamięci kinomanów: „Agent nr 1”, „Nad Niemnem” i „Między ustami a brzegiem pucharu”. Dobrze czuł się w adaptacjach literatury, właśnie tego typu filmy dominowały w jego złożonej z 20 tytułów filmografii. Był jednym z nielicznych w polskim kinie przykładów rzemieślnika - reżysera, który sprawnie przechodził z gatunku na gatunek i w każdym z nich stara się zrealizować jak najlepiej.

(tor)

Literatura. Spotkanie z senegalską pisarką Z drugiej strony



Fot. Grażyna Mohrberg

Senegalka Ken Bugul przybyła do gdańskiego NCK na spotkanie promujące jej książkę.

Długo czekała miłośnicy literatury w Nadbałtyckim Centrum Kultury na spotkanie z senegalską pisarką Ken Bugul. Powodem opóźnienia był strajk na lotnisku we Francji. Warto było jednak uzbroić się w cierpliwość. Ken Bugul okazała się fascynującą, z niezwykłą szczerością opowiadała o swoim życiu.

Urodziła się w czasach kolonialnych, w 1947 roku w małej wiosce w Senegale. Kiedy

skończyła pięć lat, porzuciła ją matka. Odeszła do swojej rodziny, zostawiając córkę z 85-letnim niewidomym ojcem.

- Było to jednak szczęśliwe dzieciństwo w wielopokoleniowej rodzinie - wspominała Ken Bugul. - Opiekowała się mną pierwsza żona ojca.

Po skończeniu szkoły, studiowała w Dakarze oraz, dzięki stypendium, w Belgii. Potem wyjechała do Paryża, gdzie związała się z Francuzem.

- Do dobrego tonu należało mieć dziewczynę Murzynkę - opowiadała.

Niestety, ukochany tyranizował ją, nie pozwalał spotykać się ze znajomymi. Mówił: Jesteś z narodu niewolników. Rozstanie zakończyło się pobylem w zakładzie psychiatrycznym. Wróciła więc do Senegalu. Wkrótce została 28 żoną w haremie marabuta.

Po jego śmierci, w wieku 38 lat wyszła za mąż za lekarza z Beninu.

- Nie myślałam o tym, żeby zostać pisarką. Chciałam jedynie wyzwoić swoje przeżycia - zdradziła Ken Bugul.

Państwowy Instytut Wydawniczy wydał właśnie książkę „Widziane z drugiej strony”. Powieść napisana jest jakby w formie kołysanki, modlitwy.

- Ma się wrażenie, że temu, kto mówi litanię, brakuje tchu. A w oddechu jest życie - tłumaczyła pisarkę.

Pisarkę zaśpiewała też kołysankę swojej matki. Ken Bugul w języku wółf znaczy „niechciana”. Senegalka Marietou Mbaye wybrała ten pseudonim nieprzypadkowo.

Grażyna Antoniewicz

Napisz do nas

Masz pytania dotyczące szkoły i nie wiesz, gdzie znaleźć odpowiedź? Napisz do nas albo zadzwoń, znajdziemy eksperta!
opinie@prasabalt.pl
tel. 30-03-352

korki we wtorki z GWO

www.gwo.pl

GDAŃSKIE WYDAWNICTWO
OŚWIATOWE

ZAPRASZA NA STRONĘ 13

Przed maturą

■ Ważne daty

■ Jeszcze w tym tygodniu, do ok. 18 marca, maturzyści powinni złożyć w szkole bibliografię oraz materiały pomocnicze, których będą potrzebowali podczas ustnego egzaminu z języka polskiego. Będą to np. reprodukcje, nagrania muzyczne, fragmenty filmu oraz wykaz potrzebnych do prezentacji urządzeń technicznych, takich jak magnetofon, wideo czy rzutnik.

■ Tydzień przed egzaminem, czyli ok. 11 kwietnia, trzeba oddać ramowy plan prezentacji z wykazem materiałów pomocniczych.

Szkoły z reguły ustalają konkretne terminy składania materiałów i podają uczniom dokładne daty, do których powinni trzeba się dostosować przed egzaminem.

Szóstoklasiści. Przed sprawdzianem

Nie tylko teoria



Szóstoklasiści osiwali się z egzaminacyjną atmosferą już podczas próbnego sprawdzianu. Na zdjęciu: uczniowie z Nowego Dworu Gdańskiego.

Prof. Anna Arsent

Zadania z matematyki i z przyrody, często wymagające od ucznia również wiedzy z arytmetyki czy geometrii, zajmują znaczną część testu na ogólnopolskim sprawdzianie szóstoklasistów.

13-latkowie, jak zauważają nauczyciele, największe problemy mają z wykorzystywaniem zdobytej wiedzy w praktyce. W przypadku matematyki sama znajomość np. wzoru na obliczenie pola figury nie wystarczy. Trzeba wiedzieć, jak go zastosować w praktyce!

Szóstoklasista, by udowodnić, że opanował materiał z matematyki (czyli z powodzeniem rozwiązać odpowiednią część testu), musi umieć dokonywać obliczeń dotyczących długości, powierzchni, objętości, wagi,

czasu, temperatury, pieniędzy oraz wykorzystywać w sytuacjach praktycznych własności liczb, figur i wiedzę o właściwościach zjawisk, przemian, obiektów przyrodniczych, elementów środowiska. Musi też stosować je do rozwiązywania wskazanego problemu.

Czytając tzw. zadanie z tekstem, uczeń powinien rozumieć znaczenie podstawowych symboli występujących w instrukcjach i w opisach, np. diagramach, schematach, innych rysunkach, a także odczytywać zawarte w nich dane oraz odpowiadać na proste pytania z nimi związane.

Zdaniem specjalistów, szóstoklasista, który opanował umiejętność rozumowania, opisuje sytuację przedstawioną w zadaniu za po-

mocą wyrażenia arytmetycznego i prostego wyrażenia algebraicznego, prostego równania pierwszego stopnia z jedną niewiadomą, planu, mapy, prostego schematu, diagramu słupkowego, innego rysunku oraz rozpoznaje charakterystyczne cechy i własności: liczb, figur, zjawisk, przemian, obiektów przyrodniczych, elementów środowiska, wskazuje różnice i podobieństwa oraz je porządkuje.

Absolwent podstawówki powinien też umieć planować i wykonywać obliczenia z wykorzystaniem kalkulatora. Wykres 13-latków jest z nim za pan brat, co nikogo nie dziwi, bo liczyła już dawno zniknęły z uczniowskiego wyposażenia...

Dorota Jesonek

Nauczyciel radzi

Monika Wójcik

nauczycielka matematyki SP w Nowym Dworze Gd.

- Przed sprawdzianem szóstoklasisty wielu z Was bardzo się denerwuje. Jeśli jednak uważałaś na lekcjach matematyki i systematycznie odrabiałaś prace domowe, to nie masz się czym martwić. Wystarczy, że powtórzysz sobie pewne informacje. Staraj się napisać ten test najlepiej jak potrafisz. Nie pozostawiaj pytań bez odpowiedzi. Nic nie tracisz, bo za błędną odpowiedź nie otrzymujesz punktów ujemnych. Po uważnym przeczytaniu treści zadania otwartego zastanów się, które z podanych w nim informacji będą potrzebne do jego rozwiązania.

Pamiętaj, aby wszelkie obliczenia prowadzące do rozwiązania zadania otwartego nanieść z brudnopisu na arkusz pracy. Do uzyskania pełnej liczby punktów za zadanie otwarte niezbędna jest ścisła odpowiedź oraz podanie wzorów, które wykorzystasz do obliczeń.

Przed sprawdzianem z matematyki każdy uczeń VI klasy powinien sobie powtórzyć:

1. Jak zapisujemy i odczytujemy liczby w systemie rzymskim?
2. Jak wykonujemy działania na liczbach całkowitych, ułamkach zwykłych i dziesiętnych?
3. Jaka jest kolejność wykonywania działań?
4. Co to jest skala? Jak się rozpisuje skalę? Jak wykonujemy obliczenia z wykorzystaniem skali?
5. Co to jest procent? Jak obliczać procent danej liczby? Jak zamienić procent na ułamek i odwrotnie?
6. Jak obliczać pole powierzchni całkowitej i objętość graniastosłupów prostych oraz pola figur płaskich?

Prof. Anna Arsent

Sprawdź gimnazjum

Rodzice i sami szóstoklasiści zastanawiają się już, jakie gimnazja są najlepsze i w których warto kontynuować naukę po ukończeniu podstawówki. Warto więc wiedzieć, że od ubiegłego roku pomorskie szkoły objęte są programem Pomorskich Certyfikatów Jakości Edukacyjnej, organizowanym przez kuratorium oświaty. Taki certyfikat otrzymują od kuratorium te placówki, które wynikami i osiągnięciami są w stanie potwierdzić wysoką jakość pracy nauczycieli i uczniów. Wśród rozpatrywanych standardów są m.in. efekty i przebieg kształcenia, atmosfera, udział rodziców w życiu szkoły, kompetencje i doskazywanie się nauczycieli, organizacja i sposób zarządzania placówką. Pełny wykaz szkół (nie tylko gimnazjalnych) posiadających certyfikaty można znaleźć na stronie internetowej Pomorskiego Kuratorium Oświaty: www.kuratorium.gda.pl

Szóstoklasisto!
powtórz język polski
przed sprawdzianem
na koniec szkoły

za tydzień
w Dzienniku

korki we wtorki
z GWO

R E K L A M A

W KAŻDY WTOREK: SPOTKANIE Z GWO

GDAŃSKIE WYDAWNICTWO
OŚWIATOWE

Do naszej redakcji doszły słuchy o masowych rezygnacjach uczniów z pisania sprawdzianu kończącego szkołę podstawową. Podobno szóstoklasiści, zmartwieni perspektywą rozstania się z podręcznikami GWO, wcale nie mają ochoty zaczynać następnego etapu edukacji.

Wszystkich desperatów uspokajamy – równie ciekawe książki wydajemy do gimnazjum!

redakcja GWO



...aż chce się wracać
do szkoły

www.gwo.pl

tel. (058) 340 63 00, e-mail: gwo@gwo.pl

Na koniec podstawówki. Powtarzamy matematykę

Wykresy i tabele

Gdzie mieszka najwięcej osób? W tabeli wymieniono najbardziej zaludnione kraje. Podano w niej również, ile osób będzie w nich mieszkać w roku 2025. Oczywiście są to tylko przewidywania oparte na obecnym przyroście naturalnym.

ŁUDNOŚĆ (mln)

Kraj	1999 r.	2025 r. (prognoza)
Chiny	1247	1408
Indie	1001	1415
USA	273	335
Indonezja	216	290

1. Ile osób mieszkało w Chinach w roku 1999?

- A. 1247 B. 1247 tys. C. 1,247 tys. D. 1247 mln

2. Ile osób mieszkało w Indiach w roku 1999?

- A. tysiąc jeden B. jeden milion jeden C. jeden milion jeden D. jeden miliard i jeden milion

3. Na jakiej podstawie wpisano dane w rubryce dotyczącej 2025 r., skoro ten rok jeszcze nie nadszedł?

4. W którym z krajów liczba osób w latach 1999-2025 zmniejszy się?
A. w Chinach C. w USA
B. w Indiach D. w żadnym z krajów wymienionych w tabeli

5. Jak ustawiono państwa w tabeli?

- A. w kolejności od największej do najmniejszej liczby ludności w roku 1999
B. w kolejności od największej do najmniejszej liczby ludności w roku 2025
C. przypadkowo
D. alfabetycznie

6. W jakiej kolejności wymieniono państwa w tabeli od największej do najmniejszej przewidywanej liczby ludności w roku 2025.

- A. Chiny, Indie, USA, Indonezja
B. Indie, Chiny, Indonezja, USA
C. Indie, Chiny, USA, Indonezja
D. USA, Indonezja, Indie, Chiny

7. O ile zwiększy się liczba osób w USA w latach 1999-2025?

- A. o 62 osoby B. o 62 tys. osób C. o 62 mln osób D. o 620 mld osób

8. Ile razy więcej osób mieszkało w roku 1999 w Indiach niż w Indonezji?

- A. tyle samo, bo są to dwie nazwy tego samego kraju
B. 785 razy
C. 2 razy
D. prawie 5 razy

9. W którym z krajów przewidywany przyrost liczby ludności w latach 1999-2025 będzie największy?

Rozkłady jazdy Szczególnym rodzajem tabel są rozkłady jazdy pociągów i autobusów. Oto rozkład jazdy pociągów z Fromborka do Braniewa.

Frombork	9:34	16:29
Stępień	9:44	16:39
Braniewo Brama	9:49	16:45
Braniewo	9:55	16:50

Jak widać, tą trasą jadą tylko dwa pociągi. Pierwszy z nich odjeżdża z Fromborka o 9:34, ze stacji Stępień o 9:44 itd. Ponieważ są to małe stacje, pociąg stoi na nich krócej niż minutę i godzina przyjazdu jest taka sama, jak godzina odjazdu. Dlatego nie ma osobnych rubryk „przyjazd” i „odjazd”. Na podstawie rozkładu możemy obliczyć na przykład, jak długo jedzie poranny pociąg z Fromborka do Braniewa. Od 9:34 do 9:55 mija 21 minut.

ĆWICZENIE A. Korzystając z powyższej tabelki, odpowiedź na pytania.

10. O której godzinie odjeżdża poranny pociąg ze stacji Stępień?

11. O której godzinie popołudniowy pociąg przyjeżdża do stacji Braniewo Brama?

12. Który z pociągów jedzie dłużej z Fromborka do Braniewa?

- A. poranny
B. popołudniowy
C. jadą tak samo długo
D. na podstawie rozkładu nie da się odpowiedzieć na to pytanie

13. Który odcinek trasy poranny pociąg przebywa w najkrótszym czasie?

- A. Frombork - Stępień
B. Stępień - Braniewo Brama
C. Braniewo Brama - Braniewo
D. każdy z tych odcinków pociąg przebywa w takim samym czasie

14. Ile czasu upływa od odjazdu z Fromborka porannego pociągu do odjazdu pociągu popołudniowego?

- A. 7 godzin 5 minut B. 6 godzin 5 minut C. 7 godzin 55 minut D. 6 godzin 55 minut

Na większych stacjach pociąg stoi dłużej i wtedy w rozkładzie jazdy pojawia się zarówno godzina przyjazdu, jak i odjazdu.

W tabelce zapisano rozkład jazdy pewnego pociągu z Warszawy do Lublina. Pociąg ten odjeżdża z Warszawy o 8:32, przyjeżdża do Piławy o 9:26, stoi tam przez minutę i o 9:27 odjeżdża. Do Deblina przyjeżdża o 9:59 i odjeżdża stamtąd o 10:02. Do Lublina przyjeżdża o 10:53.

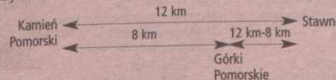
Przykład A. Korzystając z powyższej tabelki, odpowiedź na pytania.

1. Na której stacji w Piławie czy w Deblinie pociąg stoi dłużej?

2. Jak długo jedzie ten pociąg z Piławy do Deblina?
A. 32 minuty B. 33 minuty C. 35 minut D. 36 minut

To podchwytliwe pytanie. Trzeba sprawdzić godzinę odjazdu z Piławy (9:27) i przyjazdu do Deblina (9:59). Pomiędzy tymi zdarzeniami mijają 32 minuty.

Oprócz godzin odjazdu w rozkładach jazdy znaleźć można także odległości między stacjami. W poniższym fragmencie rozkładu przy nazwach stacji znalazły się odległości (w km) od początku trasy, czyli od stacji Kamień Pomorski. Można stąd obliczyć na przykład, że z Górek Pomorskich do Stawna jest 12 - 8 = 4 km. Dlaczego odjemujemy? To tłumaczy schemat.



ĆWICZENIE B. Korzystając z rozkładu jazdy pociągu z Kamienia Pomorskiego do Wysokiej Kamieńskiej, odpowiedź na pytania.

15. Jak daleko jest z Jarszewa do Górek Pomorskich?

16. Jak daleko jest z Górek Pomorskich do Wysokiej Kamieńskiej?

Na dworcach kolejowych i autobusowych wiszą też skrócone rozkłady jazdy zawierające tylko godziny odjazdów pociągów czy autobusów.

Kierunek	Godziny
Borków	10:00 12:15 13:30 16:45 18:20 22:40
Suków	6:15 8:50 14:15 21:20

Widzimy, że do Borkowa odjeżdża sześć autobusów. Nie wszystkie autobusy kursują codziennie. Dlatego przy godzinach odjazdu umieszczają symbole informujące, w jakie dni jeździ ten autobus. Jeśli nie ma żadnego symbolu, znaczy to, że jeździ on codziennie. Nasz rozkład powinien więc wyglądać tak:

Kierunek	Godziny
Borków	10:00r 12:15+ 13:30r 16:45 18:20 22:40
Suków	6:15 8:50r 14:15 21:20r

LEGENDA

r - kursuje tylko w dni robocze
+ - kursuje tylko w soboty i niedziele

Przykład B. Na podstawie powyższej tabelki odpowiedź na pytania.

1. W jakie dni tygodnia o 10:00 odjeżdża autobus do Borkowa?

2. W jakie dni o 14:15 odjeżdża autobus do Sukowa?

ĆWICZENIE C. Korzystając z rozkładu jazdy autobusów do Borkowa i Sukowa, rozwiąż poniższe zadania.

17. Podaj godziny odjazdów do Sukowa tych autobusów, które kursują codziennie.

18. Ile autobusów odjeżdża w niedzielę do Borkowa?

- A. 1 B. 2 C. 3 D. 4

ĆWICZENIE D.

19. Jak daleko jest z Bydgoszczy do Kcyni?

Bydgoszcz do Kcyni?	0	Bydgoszcz	14:53
	24	Szubin	15:23
20. O której godzinie odjeżdża pociąg z Kcyni?	42	Kcynia	15:43
	57	Golańcz	16:02
A. za dwadzieścia trzy	76	Wągrowiec	16:29

20. O której godzinie odjeżdża pociąg z Kcyni?

- A. za dwadzieścia trzy zósta po południu
B. za siedemnaście zósta po południu
C. za dwadzieścia trzy czwarta po południu
D. za siedemnaście czwarta po południu

21. Jak długo jedzie pociąg z Kcyni do Wągrowca?

- A. 1 godzinę 16 minut C. 16 minut
B. 1 godzinę 46 minut D. 46 minut

ĆWICZENIE E.

Kierunek	Odjazdy
Sępólno	6:15 7:00p 8:25a 10:25 14:15p 16:30p 18:45 22:50p

Objaśnienia

a - kursuje tylko w dni świąteczne p - nie kursuje w dni świąteczne

22. W jakie dni kursuje autobus o 14:15?

- A. we wszystkie B. w świąteczne C. we wszystkie poza świątami D. tylko w poniedziałki

23. Wypisz godziny odjazdów wszystkich autobusów do Sępólna kursujących w dni świąteczne.

Jak długo żyją ludzie? Na to pytanie nie można odpowiedzieć jednoznacznie. Wiemy, że jedni żyją dłużej, a drudzy krócej. Można się jednak zastanawiać, jak długo żyją ludzie przeciętnie. Ponieważ w różnych krajach zbiera się dane o długości życia obywateli, możemy je poznać i porównać.

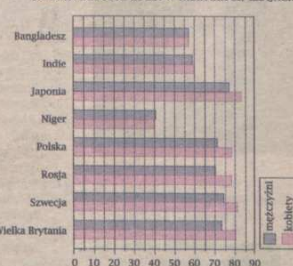
24. Jak długo żyją przeciętnie mężczyźni w Polsce?

- A. około 60 lat B. około 70 lat C. około 75 lat D. około 80 lat

25. O ile lat dłużej żyją przeciętnie kobiety niż mężczyźni w Polsce?

- A. o prawie 5 lat B. o prawie 10 lat C. o prawie 15 lat D. o prawie 2 lat

ŚREDNIA DŁUGOŚĆ ŻYCIA W NIEKTÓRYCH KRAJACH



26. W jednym z krajów uwzględnionych na diagramie średnia długość życia mężczyzn wynosi 58,7 roku. Który to kraj?

- A. Japonia B. Rosja C. Niger D. Indie

27. Które ze zdań nie jest prawdziwe?

- A. We wszystkich krajach kobiety żyją dłużej niż mężczyźni.
B. W większości wymienionych krajów kobiety żyją dłużej niż mężczyźni.
C. W Polsce kobiety żyją dłużej niż mężczyźni.
D. W Nigerze kobiety żyją krócej niż mężczyźni.

28. O ile lat dłużej żyją przeciętnie kobiety w Polsce niż w Nigerze?

- A. o ponad 40 B. o ponad 20 C. o ponad 10 D. o prawie 20

29. Ile razy krócej żyją kobiety w Nigerze niż w Wielkiej Brytanii?

30. Na które z poniższych pytań można odpowiedzieć na podstawie wykresu?

- A. Czy średnia długość życia mężczyzn w Bangladeszu wynosi 56,5 czy 57 lat?
B. Czy kobiety w Indiach żyją dłużej, czy krócej niż mężczyźni?
C. Czy w Pakistanie kobiety żyją średnio dłużej niż 60 lat?
D. W którym z państw Ameryki Północnej ludzie żyją najdłużej?

31. Które ze zdań jest prawdziwe?

- A. We wszystkich krajach azjatyckich ludzie żyją krócej niż w Polsce.
B. We wszystkich krajach z wyjątkiem Nigeru kobiety żyją krócej niż mężczyźni.
C. W Nigerze mężczyźni żyją dwukrotnie krócej niż w Indiach.
D. Wszystkie powyższe zdania są nieprawdziwe.

29. Około 2 mld 300 tys. 825, 1025, 1845, 24 8, 25, 8, 26, 2, 27, 28, 8, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

zbiór



Materiały zaczerpnięte z książki

Matematyka. Kalendarz szóstoklasisty, wydanej przez Gdańskie Wydawnictwo Oświatowe



Z głębokim żalem zawiadamiamy że 13 marca 2005 r.
odeszła od nas nasza Kochana Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia



JANINA DOLATA

z domu Frankowska
lat 94

Msza św. odprawiona zostanie 16 marca 2005 r. o godz. 12.00
w kościele pw. św. Jana Chrzcięcy, Gdynia-Chylonia.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 13.00 na cmentarzu Leszczyński.

Pogrzeźni w smutku

córka i synowie z rodzinami

372593A

W dniu 12 marca 2005 r. odszedł od nas nasz Najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadek

KAZIMIERZ FANSLAU

lat 92

organista - muzyk

Msza żałobna odprawiona zostanie 16 marca 2005 r. o godzinie 10.00

w kościele pw. Trójcy Świętej w Wejherowie.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 11.30

na cmentarzu w Wejherowie-Śmiechowie.

Rodzina

372556A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 marca 2005 roku
odszedł od Boga nasz najdroższy Tatusi, Brat, Swagier, Dziadziuś i Teści



KONRAD KUBIŃSKI

lat 81

Msza święta żałobna zostanie odprawiona dnia 18 marca 2005 r. (piątek)

o godzinie 11.30 w kościele pw. Chrystusa Króla w Gdyni-Małym Kacku.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się tego samego dnia o godzinie 12.30

na cmentarzu Witomińskim w Gdyni.

O czym zawiadamia pogrzeźni w głębokim smutku

Rodzina

372364A

Bólu nie zgasi żadne ukojenie
i ból ten chowam skrycie
bo lex naszych nikt nie zrozumie
a dalej... dalej jest życie

Z głębokim żalem zawiadamiamy że dnia 11 marca 2005 r.
odszedł od nas mój kochany Mąż, nasz wspaniały Ojciec



JAN ŻELAZKO

lat 47

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w środę, 16 marca 2005 r. o godz. 10.00

w kościele pw. św. Pawła Apostoła w Gdyni Pogórze Górnym.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 12.00 na cmentarzu Witomińskim.

Pogrzeźni w głębokim żalu i rozpacz

żona, córka, syn

372574A



Miejski
Zakład Zieloni
Całodobowe
usługi
pogrzebowe
Gdańsk, ul. Partyzantów 27
Tel. 341-30-02, 345-12-99

Panu Prorektorowi
prof. zw. dr. hab. RYSZARDOWI KOŚCIELAKOWI

wyrazy głębokiego współczucia po stracie

MATKI

składają

Rektor, Kanclerz, kadra naukowo-dydaktyczna
oraz pracownicy Gdańskiej Wyższej Szkoły Humanistycznej.

372692A

Wszystkim uczestniczącym w pogrzebie



LEOKADII KIEDOWSKIEJ

Rodzinie, Przyjaciółom i Znajomym serdeczne podziękowanie

składa

Córka z Mężem.

372267A

Koleżdzę PIOTROWI FORMELLI

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

koleżanki i koleżdy z firmy AIG CREDIT SA.

372286A

„Umarł, niech się nikt nie smuci
Wierzymy, że zmartwych powróci”

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
niezwykłego Człowieka pełnego szlachetności, godności,
oddanego rodzinie Męża i Ojca



JANA ŻELAZKO

Łączymy się z całą RODZINĄ w bólu i modlitwie.

składając wyrazy głębokiego współczucia i żalu

Ewa, Tadeusz, Joanna i Karolina

371953A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 marca 2005 r.
odeszła od nas Najukochańsza Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia



RUTA KUBSKA

z d. Wierchowska

lat 90

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 16 marca 2005 r.

o godz. 11.00 w kościele pw. św. Michała w Sopocie przy ul. 3 Maja.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.30

na cmentarzu Komunalnym w Sopocie.

Pogrzeźni w smutku

Rodzina

372417A

Jest granica bólu po której przychodzi ukojenie.

Nie umiera ten kto trwa w pamięci żywych”

Po długiej i ciężkiej chorobie zmarł

ANDRZEJ CISKOWSKI

O czym zawiadamiają z głębokim smutkiem

Rodzina i pracownicy Hurtowni Kabli ACEL.

372499A

Serdeczne wyrazy współczucia

RODZINIE

ZYGMUNTA KONIECZNEGO

człowieka prawego, wycelowanego na krzywdę Ludzką,

zawsze służącego mądrą radą i pomocą

w okresie wspólnej pracy orzeczniczej w Sądzie Wojewódzkim w Gdańsku

Anna Kurska

Senator RP

368900A

W dniu 11 marca odeszła od nas w wieku 87 lat
Kochana Mama, Babcia i Prababcia



STANISŁAWA SZEWCZYK

Msza żałobna odprawiona zostanie dnia 15 marca 2005 r. o godz. 12.00

w kościele pw. Najświętszej Marii Panny w Gdyni.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się tego samego dnia o godz. 14.00

na cmentarzu Witomińskim w Gdyni.

O czym zawiadamiają pogrzeźni w bólu

córki, zięć, wnuk, wnuczka i prawnuczka.

372401B

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 marca 2005 r.

odeszła od nas Kochana Mama, Teściowa i Babcia



IZABELLA KARDZIS

Msza św. żałobna zostanie odprawiona dnia 16 marca 2005 r. o godz. 9.00

w kościele pw. Najświętszego Serca Jezusowego w Gd. Wrzeszczu.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 14.30

na cmentarzu Srebrzyńsko, nowa kaplica.

Pogrzeźni w smutku Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

372573A

Cierpiałas długo, tak bardzo długo, aż zwyciężyłaś cierpienie

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 marca 2005 r.

odeszła od nas Kochana Zona, Mamusia, Teściowa i Babcia



ŁUCJA MAŁKOWSKA

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 marca 2005 r. o godz. 12.00

w kościele pw. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Gdańsku Brętowie.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 13.30 na cmentarzu Srebrzyńsko

w nowej kaplicy

Pogrzeźni w smutku

Rodzina

372470A

Z głębokim żalem zawiadamiamy że 11 marca 2005 r.
odeszła od nas nasza Kochana Mama i Babcia



IRENA DEREWICZ

Pogrzeb odbędzie się 16 marca 2005 r. o godz. 12.00 na cmentarzu Oliwskim.

Msza św. żałobna o godz. 13.30 w kościele pw. św. Brygidy w Gdańsku.

Pogrzeźni w smutku

Rodzina

372086A

Z głębokim żalem zawiadamiamy że dnia 13 marca 2005 r.
odeszła od nas ukochana Mama, Teściowa, Babcia



MATYŁDA SCHMIDT

żyła lat 82

Msza św. żałobna i pogrzeb odprawione zostaną 17 marca (piątek)

w kościele pw. WNMP we Władysławowie o godz. 13.00.

Pogrzeźni w smutku

Rodzina

372423A

Teraz również

NEKROLOGI ZE ZDJĘCIEM

Nekrologi przyjmowane są z dnia na dzień

• w Biurach Ogłoszeń Prasy Bałtyckiej:

od 8.00 do 18.00 od pon. do śr. i w pt.

od 8.00 do 14.30 w czwartek

od 9.00 do 14.00 w sobotę

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. 30 03 216 do 217, faks 30 03 213
Gdynia, ul. Władysława IV 43, tel. 660-65-18, faks 660-65-17

• telefony pozostałych Biur Ogłoszeń w stopce na stronie redakcyjnej

• w zakładach pogrzebowych

współpracujących z Prasą Bałtycką

• w Koncesjonowanych Biurach Ogłoszeń

Na wszelkie pytania dotyczące nekrologów i kondolencji odpowie
Katarzyna Samulka - tel. 30 03 259, faks 30 03 228 od poniedziałku
do piątku w godz. 8-16, e-mail: k.samulka@prasabalt.gda.pl

29810D

WEEKEND Z GŁOWY

Za nami drugie pomorskie derby w Era Basket Lidze pomiędzy Prokodem Tre-



flem Sopot i Polpharmę Starogard Gdański. Te pierwsze, rozegrane kilka miesięcy temu w Starogardzie, były ciekawe i wyrównane, zakończone jedynopunktowym zwycięstwem Prokodu (90:89), a te w minioną sobotę w Sopocie nie miały już tego ładunku emocjonalnego i sportowej dramaturgii. Prokodem wygrał gładko 82:60, chociaż wystąpił bez Gorana Jagodnika i Adama Wójcika. Kibice i dziennikarze mogli się więc skupić na ciekawostkach, ot chociażby takich, że w ostatnich minutach w zespole Prokodu wystąpiło jednocześnie na boisku dwóch „wieźciców”, Aleksander Radojczic - 221 cm wzrostu i Janusz Mysłowiecki - 218 cm. Razem 4 metry i 39 cm, czyli niemal trzech - wzrostowo - Johnów Thomasów z Polpharmy, bo koszykarz ze Starogardu liczy niewiele ponad 170 cm wzrostu. Zresztą, Mysłowiecki był w sobotę bodajże najbardziej zapracowanym koszykarzem w Polsce. Tuż po godzinie 15 zakończył występy w barwach Prokodu, a o 18 wybiegł na boisko w Gdyni, aby w składzie miejscowego Kagera wygrać z Pytą Poznań 89:78.

Pozostaniemy przy koszykówce, ale już kobiecej. Zespół Lotosu Gdynia wygrał trzeci mecz pierwszej rundy play off z EKS Łódź 72:56 i awansował do ligowego półfinału. Media odnotowały powrót na boisko, po drogowym wypadku i urazie kręgosłupa, Małgorzaty Dydek. To odnotowały normalne media. Natomiast te szukające sensacji donosiły, że na boisku w Łodzi znowu połała się krew, a wspomniana już Dydek złamała nos. Agacie Kasprzak z EKS. Oczywiście, to „znowu” odnosi się do wybruku Elaine Powell w meczu przeciwko Wiśle, a od razu jest też okazja wspomnieć o tym, ile promili we krwi miała inna Amerykanka Lotosu, Nolan, kiedy kilka tygodni temu sprawdzano jej stan trzeźwości w trakcie kontroli drogowej. To nie, że to akurat nieprawda, że Kasprzak ma złamany nos, chociaż rzeczywiście starła się z Dydek pod koszem i doszło do bolesnego dla łodzianki urazu. Teraz, im dalej od Gdyni, zaczyna patrzeć się na zespół Lotosu w dosyć szczególny i jednostronny sposób. O ile jeszcze wywieziony w Łodzi transparent „Prosimy was, nie bijcie nas” można potraktować w kategorii średnio lotnego dowcipu, to już inne okrzyki, jakie padały z trybun, były po prostu chamskie i wrogie.

Janusz Woźniak

Żużel. Kibice Wybrzeża napisali list otwarty

W trosce o klub

Kibice Gdańskiego Klubu Sportowego Wybrzeża Gdańsk są zaniepokojeni działaniem obecnego zarządu i przekształceń w klubie, które ich zdaniem doprowadziły do zaniechania prowadzenia wszelkiej działalności sportowej zasłużonej dla regionu gdańskiego i nie tylko klubu z 60-letnią tradycją. W tej sprawie trafiło do naszej redakcji pismo.

Władze klubu przez okres ostatnich dwóch lat nie zrobiły nic bądź niewiele, by sytuację klubu uźwirowić. Jawi się przy tym wiele wątpliwości i pytań, które na pośrednictwem mediów chcemy zadać. Nie mamy prawa głosu i nie jesteśmy uczciwie informowani o rzeczywistej sytuacji klubu - czytamy m.in. w piśmie skierowanym także do naszej redakcji, które trafiło także prezydentowi Gdańska, Pawła Adamowicza i marszałkowi województwa pomorskiego, Jana Koźłowskiego.

Licząc na poważne potraktowanie sprawy spodziewamy się szybkiej odpowiedzi na poniższe pytania (założyliśmy oryginalne ich brzmienie - red.), ze strony działaczy Gdańskiej Korporacji Sportowej „Gwardia Wybrzeże”, zarządzającej gdańskim żużlem. (m)

Pytania

1. Jak wygląda spłata zadłużeń z lat 1995-2003, a w szczególności sprawa doprowadzenia do ugód z wierzycielami?
2. Jak przedstawia się sprawa rozwiązania sprzedaży gruntów, mogących spłacić zobowiązania wobec wierzycieli? Kto nimi będzie zarządzał?
3. Dlaczego dopiero teraz ujawnia się firmę, mającą pomóc w sprzedaży gruntów?
4. Dlaczego władze klubu nie widziały i w dalszym ciągu nie widzą możliwości sprzedaży gruntu, a dostrzegają ją szefowie firmy mającej zająć się sprzedażą gruntów klubu? Ile będzie to kosztowało klub?
5. Czy zgodnie z tym co pisze prasa całość długów klubu przejmie (przejęła?) firma „Damark”?
6. Czy po spłacie wszystkich zobowiązań byłego GKS sekcja żużlowa powróci z powrotem do macierzystego klubu?
7. Czy można podać do publicznej wiadomości statut Korporacji i listę członków - założycieli stowarzyszenia?
8. Kto może zostać członkiem Korporacji?
9. Czy zarząd klubu jest pewien, że zrobił przez ostatnie dwa lata wszystko, co było



Kibice Wybrzeża postanowili zadać pytania zarządowi klubu.

Fot. Maciej Polny

w jego mocy, by uratować klub?

10. Czy obecna Korporacja jest w pełni rozliczona ze zobowiązań z wszystkimi zawodnikami?
11. Co było rzeczywistym powodem przedłużających się rozmów sponsorskich z Lotosem? Sprawy transferowe?
12. Jak przedstawia się sprawa działalności sekcji żużlowej?
13. Czy Grupa Lotos SA w ramach sponsoringu przekazywała też jakieś środki finan-

14. Jak się ma sprawa dalszego użytkowania hali? Czy zarząd Korporacji ma jakiś pomysł, by nie niszczała, a pełniła określone funkcje sportowe bądź społeczne?
15. W związku z powołaniem nowego klubu - Korporacji - jakie są jego barwy i logo?
16. W jakiej wysokości będą ceny biletów na mecze żużlowe? Na co dokładnie zostaną przeznaczone, specjalna podwyżka cen biletów na

17. Nasze zaniepokojenie budzi także osoba wiceprezesa korporacji, Pana Jerzego Rusika, którego pamiętamy z prezesury w klubie w latach 90-tych, a która to już wtedy doprowadziła klub na skraj bankructwa?
18. Czy zarząd korporacji pobiera wynagrodzenie? Czy zgodnie z wypowiedziami na początku działalności korporacji, pracując na jej rzecz społecznie?

Żużel. W Lotosie czekają na poprawę pogody

Nie ma sensu ryzykować

We wszystkich ośrodkach żużlowych w Polsce z niecierpliwością oczekuje się poprawy pogody. Podobnie jest w Gdańsku. Żużlowcy Lotosu mieli wyjechać na tor na początku marca. Opady śniegu sprawiają, że warunki są zdecydowanie niekorzystne.

- Do inauguracji w ekstraklasie pozostaje coraz mniej czasu, tymczasem na razie nic z waszych, marcowych planów wyjazdu na tor? - pytamy trenera Lotosu, Grzegorza Dzikowskiego.

- Niestety. Identyfikacyjna sytuacja panuje w innych klubach. Próbowaliśmy znaleźć miejsce, gdzie moglibyśmy potrenować. Nie udało się. Nawet w słonecznej zaszewicy o tej porze Słowenia walczy ze śniegiem. Niemniej cały czas kontaktuję się z trenerem gorzowskim, Stanisławem Chomskim oraz szko-



leniowcem gnieźnian, Grzegorzem Śniegowskim. Może tam warunki poprawią się szybciej niż w Gdańsku.

- Jak wygląda tor w Gdańsku?

- Z toru, a także z murawy, zwieziony został śnieg. Miejsca widać nawet czarne miejsca. To efekt takich dni jak poniedziałek, kiedy świeciło słońce i wiało. Jednak potrzeba przynajmniej tygodnia bez śniegu i deszczu, by wyjazd na tor nie wiązał się z ryzykiem kontuzji. Wtedy tylko zbrońmy na wierzchnię i jazda.

- W jakiej formie znajdują się gdańscy zawodnicy?

Grzegorz Dzikowski martwi się, że jego podopieczni nie mogą jeszcze trenować na torze.

Fot. Maciej Polny

Koszykówka.

Kto trenerem?

Zostało dwóch

Zarząd Polskiego Związku Koszykówki zawęził listę kandydatów do objęcia posady szkoleniowca reprezentacji Polski do dwóch nazwisk - Serba Veselina Matića i izraelskiego szkoleniowca, Muli Katzurina. Tym samym zrezygnowano z prowadzenia dalszych rozmów z Chorwatem Danielem Jusupem.

Zarząd upoważnił pięcioosobową komisję ds. wyboru trenera, by do końca marca podjęła decyzję. Nazwisko nowego trenera podane zostanie do wiadomości najprawdopodobniej podczas konferencji prasowej zaplanowanej 30 marca w Warszawie.

Wcześniej Polski Związek Koszykówki zadecydował, że pod uwagę nie będą brani słowaccy szkoleniowcy Anwar Włocławek i Andrzej Urlep, pracujący w Polsce do pięciu lat oraz Litwin Sarunas Sakalauskas.

Maciej Polny

(m)

Gdynia. Zabawa w śnieżki zamiast futbolu

Czy Arka zagra w sobotę?



Czy ten obiekt będzie gotowy na 19 marca?

Wczoraj w Trójmieście ładna, momentami słoneczna pogoda, psuły niewielkie opady śniegu. W niebo z niepokojem patrzył trener piłkarzy Prokormu Arki Gdynia, Mirosław Dragan, i jego zawodnicy oraz dyrektor Gdynieńskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, Jerzy Jąkoszewski. Wszyscy zastanawiali się, czy pogoda umożliwi inaugurację piłkarskiej wiosny. W sobotę o godz. 18 Arka ma zagrać ze Świtem Nowy Dwór Mazowiecki.

Musimy zagrać - twierdzi z przekonaniem trener Dragan - bo piłkarze meczą się już psychicznie oczekiwaniem na rozpoczęcie rewanżowej rundy rozgrywek. Sądzę, że boisko uda nam się przygotować do gry.

W Gdyni już kilka dni temu odśnieżono murawę na stadionie, ściągając z niej ponad 30-centymetrową warstwę śniegu.

Niestety - mówił nam wczoraj Jerzy Jąkoszewski - przez weekend znowu dosypało śniegu i około 10-centymetrowa warstwa białego puchu leży na murawie. Pod nim, niestety, jest jeszcze lód. Teraz nie możemy wjechać z ciężkim sprzętem, patrzymy więc w niebo i czekamy na słońce oraz dodatnie temperatury. Na pewno zrobimy wszystko, aby w sobotę można było u nas grać. Pewności jednak, że to się uda, nie mam. Z silami natury raczej nie wygramy. Tymczasem prognozy na najbliższe dni są w zasadzie korzystne, ale już w weekend ma wrócić mroź. A to oznacza, że zamiast zielonej murawy będziemy mieli lodowisko.

Cokolwiek by nie mówić, to wczoraj na gdyniskim stadionie można się było bawić w śnieżki, a o futbolu zapomnieć. Zresztą, nawet przy w miarę korzystnej pogodzie i tak będzie dalekie od stanu umożliwiającego normalną grę. Jednak przełożenia całej kolejki zaplanowanej na 19 marca, decyzją Polskiego Związku Piłki Nożnej, trudno się raczej spodziewać. Futbolowa centrala decyzję o grze pozostawi w gestii klubów będących gospodarzami spotkań lub sędziów, którzy taką decyzję będą mogli podjąć dopiero w dniu meczu.

Rozpatrujemy - mówi „Dziennikowi” prezes Arki, Ciekę Milewski - różne warianty. Oczywiście, że chcemy grać, ale też musimy liczyć się z realiami. Dzisiaj jestem w Warszawie, gdzie z prezesami innych klubów będziemy też pewnie rozmawiali o tym, czy będzie można grać w sobotę. Przyznam, iż decyzję musimy w Gdyni podjąć najpóźniej w środę, aby nie narażać ewentualnie drużyny Świtu na koszty przyjazdu do Gdyni. Nikt bowiem nie może zagwarantować, przynajmniej teraz, że nasze boisko w sobotę będzie się jednak nadawało do rozegrania ligowego meczu.

My ze swojej strony możemy zasugerować, że mecz Arka - Świt można ewentualnie rozegrać też przed świętami, czyli w piątek 25 marca lub w sobotę 26 marca, bo to są wolne terminy, przeznaczone na potrzeby reprezentacji.

Fot. Tomasz Holt

Liga Mistrzów. Inter kontra Porto Pora na rewanż

Dopiero dziś zespoły Interu Mediolan i FC Porto rozegrają rewanżowe spotkanie 1/8 finału piłkarskiej Ligi Mistrzów. Wczoraj (bepośrednia transmisja od 20.45 w Polsacie Sport) poznamy więc ostatniego ćwierćfinalistę tych elitarnych rozgrywek.

Inter gra z Porto dopiero dziś, bo w zeszłym tygodniu na stadionie San Siro swój mecz z Manchesterem United rozgrywał AC Milan (wygrał 1:0 i awansował dalej). Pierwszy mecz między tymi drużynami skończył się remisem 1:1. Faworytem jest Inter. Także dlatego, że drużyna obrońców głównego trofeum doznała ostatnio zaskakującej klęski w lidze portugalskiej. Na własnym boisku uległa Nacionalowi Madeira aż 0:4. Taka porażka na rodzimym podwórku nie zdarzyła się „Smokom” od 30 lat.

Inter też nie zachwylił w Serie A. Zanotował siedemnaście już w lidze remis. W Rzymie podzielił się punktami z Lazio. Wynik 1:1 nie mógł usatysfakcjonować trenera Roberto Mancini.

nego, zwłaszcza, że od 56 min gospodarze grali w osłabieniu. Czerwoną kartkę ujrzał Giuliano Giannichedda.

Do dzisiejszego meczu musimy podejść jak do finału - mówi pomocnik Interu, Juan Sebastian Veron. - Nie możemy sobie pozwolić na zaprezentowanie tak słabej formy jak w spotkaniu przeciwko Lazio.

Forma drużyny to nie jedynie zmartwienie mediolańczyków. Mancini nie będzie mógł skorzystać z usług kontuzjowanych zawodników z linii obrony - Ivana Cordoby oraz Giuseppe Favalliego. Na środku defensywy zastąpić ich mają Marco Materazzi oraz Sinisa Mihajlovic.

Musimy podnieść głowy i walczyć - zapowiada trener Porto, Jose Couceiro. Do składu drużyny portugalskiej wracają kapitan Jorge Costa i Brazylijczyk Diego, którzy nie grali w pierwszym meczu (byli zawieszani z kartki). Nie jest za to brany pod uwagę Luis Fabiano. W piątek, w jego rodzinnym mieście Campinas, porwano jego matkę.

(kast)

Z europejskich boisk. Grali za granicą Szczęście Juve

Włochy

Juventus Turyn nie ustaje w walce o mistrzostwo Włoch. W ostatnim meczu XXVIII kolejki Serie A „bianco-neri” pokonali na wyjeździe Chievo Verona 1:0 (0:0). Bramkę zdobył Ricardo Oliveira w 87 min. Goście mieli jednak szczęście, bo wcześniej arbitrowi nie uznał prawidłowo zdobytego gola dla Chievo. W tabeli prowadzi AC Milan przed Juventusem (oba zespoły mają po 63 pkt). Chievo zajmuje siedemnaste miejsce (28 pkt).

Hiszpania

Fernando Torres znów uratował Atletico Madryt. Gol utalentowanego Hiszpana w 14 min meczu z Valencią

zapewnił drużynie ze stolicy zwycięstwo 1:0 (1:0). W tabeli Primera Division prowadzi Barcelona (65 pkt). Valencia jest siódma (43 pkt), a Atletico ósme (42 pkt).

Francja

W ostatnim spotkaniu XXIX kolejki Ligue 1 Auxerre zremisowało z Monaco 2:2 (0:1). Bramki zdobyli: dla Auxerre - Luigi Pieroni (53), Jean-Sebastien Jaures (76-karny); dla Monaco - Julien Rodriguez (45+1), Francois Modesto (56). W tabeli prowadzi Olympique Lyon (59 pkt), Monaco jest czwarte (46 pkt), a Auxerre piąte (43 pkt).

(kast)

Reprezentacja. Wybrańcy Janasa na mecze eliminacji MŚ Na razie piętnastka

Piętnastu zawodników, występujących na co dzień w klubach zagranicznych powołał selekcjoner reprezentacji Polski Paweł Janas na eliminacyjne mecze mistrzostw świata z Azerbejdżanem (26 marca) i Irlandią Północną (30 marca), które odbędą się w Warszawie.

W kadrze znalazło się siedmiu piłkarzy z Bundesligi, trzech z ligi holenderskiej, dwóch z angielskiej oraz po jednym z francuskiej, austriackiej i tureckiej. Janas widział jeszcze w składzie Michała Żewłakowa z Anderlechtu Bruksela oraz Damiana Gorawskiego z FK Moskwa. Oba jednak wyeliminowały kontuzje.

Do reprezentacji po dłuższej przerwie wracają: Bartosz Bosacki (ostatni raz wystąpił w sierpniu 2004 roku w meczu z Danią), Euzebiusz Smolarek (w kwietniu ubiegłego roku z Irlandią) i Andrzej Niedzielan (we wrześniowym meczu z Anglią w Chorzowie).

Nazwiska zawodników powołanych z polskich klubów



Jacek Bąk dopiero w minioną sobotę wrócił po kontuzji na boisko. Cieszy się jednak bezgranicznym i uzasadnionym zaufaniem Pawła Janasa.

Fot. KAPW

poznamy w czwartek. Dzień wcześniej Janas będzie gościł w Krakowie na meczu 1/8 finału Pucharu Polski Wisła - Polonia.

Dopiero po tym spotkaniu selekcjoner uzupełni kadrę na spotkania z Azerbejdżanem i Irlandią Północną - poinformował kierownik reprezentacji Krzysztof Rola-Wawrzecki.

Zgrupowanie reprezentacji rozpocznie się 20 marca w Grodzisku Wielkopolskim. Trzy dni później kadra rozegra sparingowe spotkanie z trzecioliigową Obrą Kościan.

24 marca nasza drużyna przeniesie się do Warszawy, gdzie zamieszka w hotelu „Sheraton”.

(kast)

Powołani

- Bramkarz: Jerzy Dudek (Liverpool).
- Obrońcy: Tomasz Rząsa (SC Heerenveen), Tomasz Hajto (FC Nuernberg), Jacek Bąk (RC Lens), Bartosz Bosacki (FC Nuernberg), Dariusz Żuraw (Hannover 96).
- Pomocnicy: Kamil Kosowski (FC Kaiserslautern), Jacek Krzynówek (Bayer Leverkusen), Radosław Kałużny (SC Rot-Weiss Essen), Sebastian Mili (Austria Wiedeń), Arkadiusz Radomski (SC Heerenveen), Euzebiusz Smolarek (Borussia Dortmund), Mirosław Szymkowiak (Trabzonspor).
- Napastnicy: Grzegorz Rasiak (Derby County), Andrzej Niedzielan (NEC Nijmegen).

Dziennik Kibica

w czwartek

wszystko o III i IV lidze piłkarskiej:

- składy drużyn • terminarze • opinie • prognozy oraz zdjęcia:

Lechii Gdańsk, Kaszubii Kościerzyna i Unii Tczew

Prokom Trefl. Kłopoty kadrowe Miller poleci do USA?

Mark Miller, amerykański obrońca drużyny koszykarzy Prokomu Trefl, prawdopodobnie poleci do rodzinnego kraju na operację. To wiadomość, która spadła na sopocki zespół jak grom z jasnego nieba.

W Eurolidze, gdzie mistrzowie naszego kraju odnieśli największy sukces w historii polskiej koszykówki, awansując do czołowej „16”, po trzech porażkach nasi koszykarze nie mają już szans na awans z grupy do ćwierćfinałów. Pozostała jednak obrona złotego medalu w ekstraklasie, co nie będzie sprawą łatwą. Poważnie wzmościł się główny rywal Prokomu Trefl - Anwil Włocławek, a już w pierwszej rundzie play off sopoianie mogą trafić na Deichmanna Śląsk Wrocław. Tymczasem w Sopocie mamy szpital.

Zdyskwalifikowany za doping Filip Dylewicz wróci do gry pod koniec miesiąca. Andrija Cirić, który leczył znaną rękę, podczas treningów tapie już piłkę i oddaje rzuty, ale jego forma daleka jest od ideału. W ostatnim meczu Euroligi z AEK Ateny kontuzji doznali Goran Jagodnik i Adam Wójcik. Ich gra w najbliższą środę, przedciwko Efesowi Pilsen Stambuł (początek o godz. 19.10 w hali „Olivia” - red.), stoi pod znakiem zapytania. Teraz doszedł jeszcze Miller.

Mamy poważne powody do zmartwień - powiedział trener Prokomu Trefl, Eugeniusz Kijewski. - Martwię się bardziej w perspektywie obrony tytułu mistrza Polski. Wierzę, że w tym czasie większość zawodników po-



Mark Miller Fot. Robert Kwiatkowski

winna być zdrowa, poza Millerem.

Mark ma kłopoty laryngologiczne wymagające interwencji chirurgicznej - tłumaczy dr Paweł Cieśla. - To sprawa, która nawarstwiała się od kilku miesięcy, a może nawet od lat. Nie chcemy kierować zawodnika na operację gdzieś z Polski, skoro może polecić do USA i tam dojść do zdrowia.

Prawdopodobnie Miller zdecyduje się na taką opcję. Tyle, że po operacji nie będzie mógł trenować i grać przez miesiąc. Powróciłby dopiero na północy play off. Nie wiadomo w jakiej dyspozycji.

- We wtorek zdecydujemy co się stanie z Millerem. Ze względu na konieczność przeprowadzenia operacji bierzemy pod uwagę rozwiązanie kontraktu z tym zawodnikiem i w zamian przedłużyć umowę z Desmonem Farmerem - wyjaśnia dyrektor generalny sopockiego klubu, Jacek Jakubowski.

Maciej Polny

Euroliga kobiet. Zaczyna się walka o Final Four

Poleje się Lotos albo Gambrinus

Dzisiaj w Brnie koszykarki Lotosu Gdynia rozpoczną rywalizację o udział w tegorocznym Final Four Euroligi. Cel ten osiągnie zwycięzca dwóch spotkań. Drugie odegrze się w piątek w Gdyni, a jeśli po dwóch grach nie będzie rozstrzygnięcia, decydujący trzeci mecz odegrze się także w Czechach.

Ostatnia konfrontacja

mistrza Polski z Gambir-nusem odbyła się w kwietniu ubiegłego roku w Pessu w półfinale Euroligi i zakończyła się sukcesem gdynianek 57:52.

- Nie należy porównywać obu drużyn z poprzedniego sezonu. Po zmianach są to już inne zespoły. My dysponujemy młodszym i mniej doświadczonym składem, a drużyna czeska wzmocniła się do wiadomości Amerykanką, Taj McWilliams - twierdzi trener Lotosu Krzysztof Koziorowicz.

W historii rywalizacji obu drużyn w Eurolidze korzystniejszy bilans mają Czeszki, które wygrały siedem z 12 meczów. Warto jednak zauważyć, że trzy ostatnie spotkania kończyły się zwycięstwami mistrzyni Polski.

Gambrinus, wicemistrz Europy z 2003 roku, prowadzony przez trenera Jana Bobrowskiego, ma w składzie pięć reprezentantek

kraju: Evę Viteckovą, Hanę Machovą, Ivanę Vecerovą, Michałę Hartigovą i Janę Veselą, dwie Słowaczki - skrzydłową Zuzanę Zirkovą i środkową Alenę Kovacovą oraz doświadczoną 35-letnią McWilliams. Amerykanka jest najmocniejszą zawodniczką w drużynie. Jej

Elaine Powell (z lewej) wróci dziś na parkiet.

Fot. Sławomir Pienkowski

średnia w Eurolidze to 16,1 punktów i 9,6 zbiórki.

Silą zespołu mistrza Czech jest gra zespołowa, doskonale zgranie zawodniczek znających się od lat zarówno z występów w kadrze, jak i drużynie w kadrze. W pierwszej rundzie play off mistrzyni Czech wyeliminowały Lavezzini Parmę, zwyciężając na wyjeździe 101:57 i u siebie 89:54.

Tylko raz

koszykarkom Lotosu udało się wygrać w Brnie. W styczniu ubiegłego roku, w meczu grupowym Euroligi, 65:63. Sukces w tym spotkaniu, rzutem w ostatniej sekundzie spotkania, gdyniankom zapewniła Natalia Vodopianowa, której nie ma już w barwach Lotosu.

Do dzisiejszej konfrontacji gdynianki przystąpią w najniższym składzie z Elaine Powell, Małgorzatą Dydek, Deanną Nolan i Agnieszką Bibrzycką. Dyspozycja dwóch pierwszych jest pewną niewiadomą, gdyż w ostatnim okresie z różnych przyczyn nie grały. Adam Suska



NBA. Dobre Rakiety Rekord za trzy

Kibice w Toronto byli świadkami rekordu NBA - 21 rzutów za trzy punkty, wykonanych przez jedną drużynę, przy czym czołowy gracz miejscowych Raptors Donyell Marshall zaliczył 12 ze swych 19 takich rzutów, a jego zespół pokonał filadelfijskie „Szości” 128:110. Poprzedni rekord - 19 rzutów z 17 grudnia 1996 roku - należał do koszykarzy z Atlanty.

Zaledwie 126 punktów (szósta najniższa łączna liczba punktów w historii) padło w Detroit, gdzie broniące tytułu mistrza NBA

miejscowe Tloki Jazzmanów z Utah 64:62. Rekord dzierżą zespoły z Bostonu i Milwaukee, które w 1955 roku zaliczyły łącznie 119 pkt.

(kj)

Wyniki

Minnesota - Dallas 93:102, LA Clippers - Chicago 83:78, Sacramento - Houston 96:111, Boston - Washington 105:101, Toronto - Philadelphia 128:110, New York - Seattle 80:90, Orlando - New Jersey 82:98, Detroit - Utah 64:62, Cleveland - Indiana 98:86, Denver - Phoenix 101:106

Cwierćfinały

- Samara - Walencja
- Pesc - Bourges
- Gambrinus - Lotos
- Lietuvs - Dynamo

Raz już tam wygrałyśmy

Agnieszka Bibrzycka
kapitan Lotosu

- Ostatnie nasze treningi oraz spotkania nastawione były na konfrontację z Gambir-nusem. Przygotowaliśmy na nie kilka zagrywek oraz wariantów na grę obronną. Na pewno nie będą to dla nas łatwe mecze. Pamiętam halę w Gambir-nusie i oraz to, że raz już tam wygrałyśmy. Styszałam, że na ten mecz wybierają się również nasi kibice. Ich doping zawsze bardzo nam pomaga. Zagramy w optymalnym składzie, więc jestem optymistką.



Najłatwiejszy pierwszy krok

Krzysztof Koziorowicz

trener Lotosu

- Mam nadzieję, że ostatnie wydarzenia wokół naszej drużyny nie wpłynęły negatywnie na postawę z Gambir-nusem. Wierzę, że dziewczyny pokażą charakter i awansują do finałowej czwórki. Nie jesteśmy faworytami, chociażby dlatego, że musimy przynajmniej raz wygrać w Brnie. Łatwiej pokonać gospodarza w pierwszym meczu, niż w trzecim. Kluczem do sukcesu jest agresywna gra w obronie oraz dominacja na bronionej tablicy.



Tak było

16.04.2004	Lotos VBW Clima - Gambir-nus	57:52
28.01.2004	Gambir-nus - Lotos VBW Clima	63:65
11.20.2003	Lotos VBW Clima - Gambir-nus	69:77
16.01.2002	Gambir-nus - Lotos VBW Clima	75:63
31.10.2001	Lotos VBW Clima - Gambir-nus	88:82
29.03.2001	Polpharma VBW Clima - Gambir-nus	64:80
02.03.2001	Gambir-nus - Polpharma VBW Clima	81:61
20.03.2001	Polpharma VBW Clima - Gambir-nus	76:71
16.02.2000	Gambir-nus - Polpharma VBW Clima	91:62
11.11.1999	Polpharma VBW Clima - Gambir-nus	88:100
17.12.1998	Fota Porta - Gambir-nus	73:59
07.10.1998	Gambir-nus - Fota Porta	81:59

Kadra Gambir-nusa

Nr.	imię nazwisko	pozycja	wzrost (cm)
4.	Jana Veselá	skrzydłowa	194
5.	Ivana Vecerová	środkowa	194
6.	Alicia Poto	rozzgrywająca	166
8.	Michala Hartigová	środkowa	192
9.	Hana Machová	rozzgrywająca	182
10.	Alena Kovacová	środkowa	190
11.	Taj McWilliams	środkowa	189
12.	Zuzana Zirková	rozzgrywająca	175
14.	Michaela Zrustová	skrzydłowa	183
15.	Eva Vitecková	skrzydłowa	190
Trener: Jan Bobrowski			

Dla kogo koszulka Małyszka



Pani Elzbieta Gumienka z Mikołajek Pomorskich wygrała koszulkę - numer startowy, w której Adam Małysz zdobył w tym roku tytuł Mistrza Polski w słokach narciarskich. Laureatkę konkursu prosimy o kontakt z Biurem Konkursów (0-58) 30-03-175.

Fundatorem koszulki jest firma



W każdy wtorek  z książką

Najpiękniejsze książki dzieciństwa

Już za tydzień z Dziennikiem*

„Historia żółtej cizemki” w rewelacyjnej cenie

3,50 zł * książka będzie dołączona
do części nakładu
plus cena gazety



Partnerzy wydania książki:



A już od wtorku, 29 marca
DRUGA CZĘŚĆ naszej kolekcji

Najpiękniejsze bajki

10 książek z najpiękniejszymi bajkami,
wierszami i opowiadaniem dla dzieci!



Cały komplet książek taniej w ofercie
połączonej z prenumeratą

Zamów kolekcję i prenumeratę: 0 800 15 00 26 (bezpłatna infolinia)

23 zł!



Sopot. Inwestor na stoku
Nowa Łysa



Być może już za kilka miesięcy zmieni się oblicze sopockiego stoku.

Fot. Jolanta Świerczyńska

Sztuczna nawierzchnia stoku, przeszklony taras widokowy na piętrze restauracji stojącej u podnóża góry, zmodernizowany wyciąg narciarski. Jest szansa, że tak będzie wyglądać sopocka Łysa Góra już w przyszłym sezonie zimowym. Pojawił się inwestor gotów za inwestować w obiekt. Z naszych informacji wynika, że chodzi o właścicieli Koliby, znanej sopockiej restauracji w stylu góralskim. Jak dokładnie wyglądać będzie obiekt, na razie przyszli właściciele nie chcą zdradzić. Negocjacje i szczegółowe ustalenia nadal są w toku.

- Czekamy na opinie radców prawnych - mówi Jacek Karnowski, prezydent Sopotu.

- Chcemy, aby było to miejsce, które działać będzie cały rok - dodaje Lesław Orski, przewodniczący Komisji ds. Sportu, Turystyki i Młodzieży Rady Miasta.

Władze miasta chcą, aby zmienił się nie tylko wygląd i nawierzchnia Łysej Góry, ale także zabudowania zlokalizowane u jej podnóża.

Izabela Heidrich

Gdańsk. Policja zatrzymała groźnych bandytów

CHCIELI ZABIĆ

Czy w Gdańsku doszło do porachunków gangsterów? Policjanci zatrzymali wczoraj trzech młodych, uzbrojonych po zęby mężczyzn, których podejrzewa się o udział w strzelaninie. Z ich rąk zginął miał handlarz narkotyków. Przeżył, bo... nie było go w domu.

Zatrzymani to Piotr K., Grzegorz Z. i Roman J. Policja schwytała ich w mieszkaniu należącym do rodziców Piotra K. przy Trakcie św. Wojciecha w Gdańsku. Zdaniem funkcjonariuszy, zatrzymanie może mieć związek ze strzelaniną, jaka miała miejsce wczoraj około godziny 3 nad ranem. Właśnie wtedy w jednym z położonych na parterze mieszkań przy ulicy Junackiej nieznanymi sprawcami wybił szybę okienną i strzelił z pistoletu. Policjanci, którzy przyjechali na miejsce, zabezpieczyli huskę, a z sufitu wyciągnęli pocisk od pistoletu makarow. Mieszkanie należy do rodziców Michała W., który - zdaniem policji - powiązany jest ze środowiskiem przestępczym zajmującym się handlem narkotykami. Niewykluczone, że to właśnie on był celem bandytów. Prawdopodobnie przestępcy nie wiedzieli jednak, że Michał W. już tam nie mieszkał. Kilka dni temu rodzice wyrzucili go z domu.

Policjanci wywiadowcy ustalili, że sprawcami nocnej strzelaniny mogli być właśnie trzej zatrzymani. Wszy-



W mieszkaniu zatrzymanych mężczyzn znaleziono prawdziwy arsenał broni: pistolet makarow, dwa karabiny maszynowe oraz siatkę pełną amunicji.

scy mężczyźni schwytani zostali już dziesięć godzin po nocnym zajściu. Mieli przy sobie prawdziwy arsenał broni palnej. Funkcjonariusze odebrali im pistolet makarow oraz dwa pistolety maszynowe. W mieszkaniu, gdzie zostali zatrzymani, funkcjonariusze znaleźli też siatkę pełną amunicji. Po przeliczeniu okazało się, że

w środku było 178 sztuk amunicji 7,62 mm oraz 20 naboju kalibru 9 mm.

- Policjanci specjaliści sprawdzają czy zabezpieczony pistolet makarow to ta sama broń, z której strzelano przy ulicy Junackiej - mówi Adam Ałtiński z biura prasowego gdańskiej komendy.

- Niewykluczone, że mogła być ona użyta również do in-

nych przestępstw. Wiadomo, że jeden z zatrzymanych był wcześniej notowany przez policję. Teraz wszyscy odpowiadają będą za nielegalne posiadanie broni. Jeśli okaże się, że byli też sprawcami nocnej strzelaniny, to może im być przedstawiony zarzut usiłowania zabójstwa.

Grzegorz Jankowski

Trójmiasto. Chcą monitoringu
Stop koncertom



Heineken Music Open'er Festival w ubiegłym roku zgromadził tłumy.

Fot. Sławomir Ptaszek

Wszystko wskazuje, że to koniec wielkich koncertów na Skwerze Kościuszkim w Gdyni i na placu Zebrań Ludowych w Gdańsku. Wojewoda pomorski, w porozumieniu z policją, zażądał zainstalowania w obu miejscach tzw. monitoringu wizyjnego i dźwiękowego. Inaczej grozi cofnięciem zgody na organizowanie w tych miejscach głośnych imprez. Zarządcy obu miejsc nie mają jednak pieniędzy na zakup urządzeń, kosztujących ponad milion złotych.

Na Skwerze Kościuszkim jest co prawda monitoring wizyjny, brakuje jednak urządzeń dźwiękowych. Na placu Zebrań Ludowych nie ma żadnego monitoringu. Władze Miejskiego Domu Kultury w Gdańsku, administrującego obiektem, przyznają, że zastanawiają się, jak wybrnąć z nieprzeznanej sytuacji. Gorzej sprawa wygląda w Gdyni. O tym, że wojewoda może zakazać organizowania koncertów na Skwerze Kościuszkim, urzędnicy magistratu dowiedzieli się od reportera „Dziennika”.

Szymon Szadurski
Wiecej str. 8

Uwaga! Są wolne miejsca
Na rejs „Pogoria”

Ci, którzy chcieliby w najbliższym czasie wybrać się na rejs, mogą dołączyć do załogi żaglowca „Pogoria”. Studenti, absolwenci i pracownicy naukowi Uniwersytetu Gdańskiego zaplanowali taki rejs z okazji 35-lecia uczelni po Morzu Śródziemnym, od Wenecji do Neapolu.



Fot. archiwum

Wyjazd zaplanowano na dwa tygodnie, od 18 marca do 2 kwietnia. Koszt to ok. 2500 zł od osoby.

Chętni proszeni są o zgłaszanie się do organizato-

ra rejsu - Jarosława Pykacza na adres mailowy: pykacz@math.univ.gda.pl lub tel. domowy 622 19 56. (gram)

4 Gdańsk. Upadła spółdzielnia

Niewielkie szanse na odzyskanie swych pieniędzy mają wierzyciele upadłej Spółdzielni Pracy Gedania. Wartość majątku tej gdańskiej fabryki ozdób choinkowych jest znacznie niższa od wielkości zadłużeń. Nawet załoga nie może oczekiwać się wypłaty należności za pracę. Syndyk masy upadłościowej działa w Gedaniu od 1 lipca ubiegłego roku.

6 Przystanek „Dziennik”

W dzisiejszym wydaniu „Dziennika” na stronie poświęconej komunikacji miejskiej piszemy między innymi o nowym pomysle SKM. Poza tym informujemy o nowym planowanym połączeniu autobusowym firmy Planetobus.



7 Nasza akcja. Radni do tablicy

Dzisiaj przedstawiamy ostatniego radnego i drukujemy ostatni kupon w ramach akcji Radni do tablicy. W przyszłym tygodniu wielkie rozstrzygnięcie naszego plebiscytu na najbardziej i najmniej skutecznego samorządowca aglomeracji trójmiejskiej.



już w piątek z Dziennikiem

magazyn mody

ZAKUPY O STYL

Gdańsk. Powrót krzyża

Z Trójcy do Jana

Nasze dawne miejsce wróci unikatowy gdański zabytek - krzyż umieszczony ponad 500 lat temu w kościele św. Jana. Od zakończenia wojny znajduje się w świątyni pw. św. Trójcy u ojców franciszkanów.

- Krzyż powstał w 1482 roku - mówi dr Jakub Szczepański, architekt kościoła św. Jana oraz Ratusza Staromiejskiego.

- Drewno podarował gdański szpeler Hans Notsow. W 1943 r. najcenniejsze wyposażenie ewakuowano. Po wojnie zabytek umieszczono w kościele św. Trójcy.

- Powrót krzyża na dawne miejsce jest możliwy dzięki inicjatywie ojca Piotra Łotyśza, gwardiana gdańskiego klasztoru franciszkanów - mówi Anna Krawiec z Nadbałtyckiego Centrum Kultury.

Uroczystość powrotu krzyża rozpocznie się w niedzielę o godz. 14.30 i połączona będzie z rozpamiętywaniem wybranych stacji Drogi Krzyżowej. Trasa: Kościół św. Trójcy - stacja I; przy Bazylice Mariackiej - stacja III; przy Kościele św. Mikołaja - stacja V; Kościół św. Jana - stacja XI.

Kazimierz Netka

Gdańsk. Nowy dyrektor gdańskich żłobków

Zmiana miejsc

Chcę zwalczyć stereotyp

Z Krystyną Konieczną, nowym dyrektorem Gdańskiego Zespołu Żłobków rozmawia Katarzyna Włodkowska

Krystyna Konieczna, szefowa Wydziału Spraw Społecznych w Urzędzie Miejskim, wygrała konkurs na dyrektora Gdańskiego Zespołu Żłobków. Funkcję tę zacznie pełnić od 1 kwietnia. Jeszcze nie wiadomo, kto zastąpi dyrektora Konieczną w gdańskim magistracie.

GZŻ mieści się w Gdańsku przy ul. Raclawickiej 8. Istnieje od 1991 roku, a swoją opieką otacza dzieci do trzeciego roku życia. Zespół składa się z dziewięciu filii, które łącznie udostępniają 530 miejsc w różnych dzielnicach miasta. Zatrudnionych jest tu 156 osób, z czego zdecydowana większość do opieki nad dziećmi.

Jak poinformował nas Waldemar Nocny, wiceprezydent Gdańska, miasto wkrótce ogłosi konkurs na nowego dyrektora Wydziału Spraw Społecznych, który jest jednym z największych wydziałów gdańskiego magistratu. O szczegółach będziemy na bieżąco informować.

(kw)

- **Dlaczego zrezygnowała pani z kierowania Wydziałem Spraw Społecznych?**
- Czuje, że niewiele nowego mogę jeszcze w nim zrobić. Wydziałem kieruję już ponad pięć lat. Myślę, że teraz potrzebuję on świeższego spojrzenia. Natomiast wiele jest do zrobienia w kwestii gdańskich żłobków.

- **O jakich zmianach pani myśli?**

- W naszych żłobkach jest 530 miejsc. Moim celem jest doprowadzenie ich na taki poziom, żeby zaczęły się tworzyć małe kolejki. Żyjemy w czasach, kiedy ludzie walczą nie tylko o pracę, ale także o to, aby ją utrzymać. Wielu rodziców nie ma rodziny, która mogłaby zająć się ich maluchami. Chciałabym zwalczyć stereotyp, zgodnie z którym żłobki nazywa się przechowalnią dla dzieci. Moim celem jest, aby ludzie zaczęli postrzegać nas, jako osoby, które są po to, aby im pomóc. Zaufali nam i byli pewni, że ich dzieci są u nas bezpieczne. Ponadto myślę nad utworzeniem żłobka specjalistycznego, który prowadziłby rehabilitację psychoruchową.



Pat. Adam Wierzbowski/Archiwum

Dni otwarte Wybierz liceum

Będzie można popatrzeć o sukcesy szkoły poro-mawiać z nauczycielami i dyrektorem. Liceum Ogólnokształcące nr 5 organizuje dzień drzwi otwartych. Gimnazjaliści mogą zwiedzić szkołę w najbliższy czwartek. Dla uczniów to będzie okazja, żeby zastanowić się nad wyborem liceum.

- Do naszej szkoły zapraszamy młodzież, ale też rodziców. Zależy nam, żeby gimnazjaliści dokonali dobrego wyboru placówki, w której będą kontynuować swoją naukę. Zapewniam, że szkoła jest jedną z najlepszych. Chcemy, żeby uczniowie na własną rękę czy się o tym przekonali - mówi Teresa Głuszczak, dyrektor V LO.

Szkoła znajduje się przy ul. Polanki 130. Należy dzień wcześniej poinformować nauczyciela liceum o chęci zwiedzenia placówki - nr tel. 552 11 91.

Tego samego dnia drzwi otworzy Liceum Ogólnokształcące nr 1. Szkoła znajduje się przy ul. Wały Piastowskie 6. Dyrekcja zaprasza do odwiedzin w godz. od 9 do 12. Uczniowie również powinni poinformować o swojej obecności - nr tel. 301-67-34 (agaj)

Gdańsk. Miasto źle mierzyło powierzchnię lokali

Lekko ruchome ściany

Ściany z jednej strony dłuższe niż z drugiej, pomieszczenia co kilka lat zmieniające powierzchnię o kilka metrów, a co za tym idzie - zmieniające się opłaty czynszowe. Z takimi problemami od lat boryka się wielu gdańszczan.

Wśród nich jest pan Tomasz z Chelmu. Jeden z jego pokoi w zależności od pomiaru miał 16,8, 15,8 lub 16 m kw. Drugi - 18,5, 17,2 i 17 m kw. Kuchnia zajmowała odpowiednio 9,45, 8,3 i 7,9 m kw. Różnice te są o tyle ważne, że od powierzchni mieszkania zależą wnoszone przez najemcę opłaty za czynsz i ogrzewanie.

Problem nie zawsze dotyczy tylko opłat.

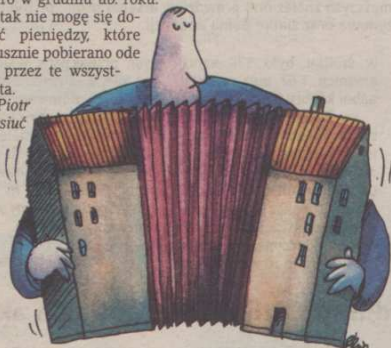
- Od trzech lat nie mogę wykupić mieszkania - skarży się Wiesława Górna. - Okazuje się, że na decyzji o przydziale mieszkania mam podaną błędną powierzchnię mieszkania. Czynsz od zawsze płacę za więcej, ile mam w rzeczywistości. Niestety, na dokumentach potrzebnych do wykupu mieszkania od początku był błąd.

Wykrycie błędu niczego nie dało także Krystynie Pojwicz.

- Od 26 lat starałam się o korektę metrażu o 2,5 me-

tra kw. - mówi. - Stało się to dopiero w grudniu ub. roku. Ale i tak nie mogę się doпросić pieniędzy, które niesłusznie pobierano ode mnie przez te wszystkie lata.

Piotr Klawnski



Rys. Bartłomiej Brosz

Bagaż historii

Krzysztof Młodzieniak
asystent dyrektora GZKN

- **Żle pomiaru to pozostałości po czterech Przedsiębiorstwach Gospodarki Mieszkaniowej.** Dawniej opłaty były groszowe i lokatorzy nie zwracali takiej uwagi na dokładność mierzenia. Inna rzecz, że zmieniali się zasady obliczania powierzchni mieszkania. Na przykład teraz wlicza się w nią wszystkie piece i wnęki, których dawniej nie uwzględniano. Czasami też różnice w pomiarach wynikają z tego, że lokatorzy nie zgłaszają nam przeróbek, które wykonują. Jeśli już wykryjemy błąd, to do zmiany czynszu potrzebna jest tylko zmiana skierowania do lokalu. Gorzej jest, kiedy zły metraż przeszkadza w wykupie mieszkania. Wtedy najpierw musimy zmienić akt własności mieszkania. A to jest długotrwałe i wiąże się ze zmianą opłat ponoszonych przez wszystkich mieszkańców budynku.



Powiat gdański. Petent w Internecie

Kiosk z informacjami

Informaty, czyli punkty bezpłatnego dostępu do Internetu, pojawiają się w Starostwie Powiatowym w Prusczu Gdańskim i każdym urzędzie gminy powiatu gdańskiego do końca 2006 roku. Pierwsze urządzenie - w siedzibie starostwa - zostanie uruchomione za dwa miesiące.

- Za pomocą jednego przycisku mieszkańcy będą mogli zapoznać się z oferta-

mi pracy w gminie, przeczytać urzędowe ogłoszenia i dowiedzieć się gdzie i jakie dokumenty należy złożyć w danej sprawie - mówi Ryszard Świliński, wiceszef powiatu gdańskiego.

Koszt zakupu ośmiu informatycznych kiosków wynosi 480 tys. zł. Starostwo wyda na ten cel 120 tys. zł. Pozostałe pieniądze pochodzą z funduszy Unii Europejskiej.

(ganark)



Gdańsk. Na plaży w Jelitowie

Powitaj wiosnę w morzu

Gdański Klub Morsów organizuje w niedzielę zimowo - wiosenne pływanie w Zatoce Gdańskiej. Każdy, kto chce, może się przyłączyć do miłośników mroźnych kąpiel.

- Zabawa rozpocznie się o godzinie 11 na plaży w Jelitowie - mówi Aleksander Cierpicki, wiceprezes GKM. - Będziemy z żalem żegnać się z zimą. Jednocześnie powitamy radośnie wiosnę.

Przed zanurzeniem się w lodowatym Bałtyku obowiązuje rozgrzewka na brzegu. Po wyjściu z wody również konieczne są ćwiczenia rozgrzewające.

(K.N.)



W pierwszej wiosennej lub jak kto woli ostatniej zimowej kąpieli morsów może wziąć udział każdy.

Pat. Robert Kwasicki/Archiwum

Gdańsk. Fundator instrumentu ma być pochowany w bazylice

Spocznie przy organach?

Zmarł Otto Kulcke, fundator organów głównych w Bazylice Mariackiej w Gdańsku. Uroczystość pogrzebowa odbyła się w ubiegłą środę, jednak wciąż nie wiadomo, gdzie spocnie urna z prochami gdańskiego dobroczyńcy. Zdecyduje o tym adoptowany syn fundatora. Do dyspozycji ma rodzinne grobowce w Sopocie i Warszawie, albo proponowane przez proboszcza Bazyliki Mariackiej zaszczytne miejsce we wnętrzu świątyni.

Zaproponowaliśmy synowi fundatora, aby urna stała w naszym kościele i liczymy na to, że przyjmie naszą ofertę - wyjaśnia ksiądz infułat Stanisław Bogdanowicz, proboszcz bazyliki. - Chociaż Otto Kulcke od wielu lat mieszkał w Niemczech, z Gdańskiem i z samą bazyliką był bardzo związany.

Pomysł ufundowania organów zrodził się w sowieckim łagrze na terenie Ukrainy, w którym Kulcke prze-



To dzięki Otto Kulckemu mamy w Bazylice Mariackiej wspiane organy.

Fot. Robert Kwaśnicki

bywał jako więzień wojenny. Postanowił wówczas, że jeśli uda mu się przeżyć wojnę, ufunduje „coś” dla kościoła, z którym był najsilniej związany emocjonalnie - dla Kościoła Mariackiego. Po wojnie Kulcke wyjechał do Niemiec, gdzie pracował jako ordynator oddziału laryngologicznego w jednym ze szpitali we Frankfurcie. O swoim postanowieniu jednak nie wspominał. W połowie lat siedemdziesiątych rozpoczął z ówczesnym proboszczem kościoła rozmowy dotyczące ufundowania dla świątyni rzeczy najbardziej potrzebnej.

- Kiedy w 1979 roku zostałem proboszczem, decyzyją o tym, że najodpowiedniejszym darem dla naszego kościoła będą właśnie organy, była już podjęta - wspomina ksiądz Bogdanowicz. - Otto Kulcke opowiadał mi wówczas, że przed wojną sam śpiewał w mariackim chórze. Żeby zdobyć pieniądze na organy dla bazyliki, Otto powołał specjalny komitet, w które-

go skład wchodził między innymi Haus Koschenick, niemiecki polityk i żona premiera dolnej Saksonii, Adelle Heide Albrecht.

Dzięki staraniom Otta Kulckego, komitet zebrał około miliona marek, które umożliwiły odbudowę instrumentu. Przy pracach wykorzystano XVII-wieczny prospekt organów, ze zburzonego kościoła św. Jana w Gdańsku. 18 sierpnia 1985 roku, ksiądz Bogdanowicz uroczystie poświęcił organy.

Dziś władze kościoła chcą się odwdziżyć fundatorowi, umieszczając urnę z jego prochami oraz tablicę pamiątkową w Bazylice Mariackiej. Jest to nie lada wyróżnienie, gdyż ostatni pochówek w tym miejscu odbył się 26 lat temu. Wówczas w murach świątyni złożono ciało księdza pułkownika dr. Józefa Zator-Przytockiego, wielokrotnie odznaczonego za zasługi dla Polski, m.in. orderem Virtuti Militari.

Magda Bukowska

Gdańsk. 12 odważnych ludzi Zatrudnij bezdomnego



Bezdomni z kwalifikacjami czekają na pracę.

Fot. Adam Warshawski

Przez sześć miesięcy uczyli się, żeby stać się pełnowartościowymi pracownikami. Bezdomni kończą zajęcia w ramach projektu „12 odważnych ludzi”. Teraz szukają pracodawców. Osoby bez dachu nad głową zdobyły doświadczenie pracując w czterech grupach: remontowo-budowlanej, porządkowo-ogrodniczej, poligraficznej i biurowej. Bezdomni m.in. remontowali Dom Dziecka w Gdańsku Oruni, wykonywali nadruki, foldery i nalepki. Nauczyli się też projektować strony internetowe, przepisywać teksty oraz obsługiwać urządzenia biurowe. Wszystkie szkolenia i zdobyte doświadczenia zostały udokumentowane certy-

fikatami. Projekt prowadzili społecznicy z Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta Koło Gdańskie, przy współpracy z Fundacją Regionalne Centrum Informacji i Wspomagania Organizacji Pozarządowych oraz Powiatowym Urzędem Pracy w Gdańsku. - Szukamy pracodawców wrażliwych społecznie, takich, którzy chcą mieć rzetelnego pracownika - mówi Piotr Olech, koordynator projektu.

Pracodawcy mogą zgłaszać chęć zatrudnienia bezdomnego przy ul. Przytockiego 4 w Gdańsku, nr tel. 341 17 20. Szczegółowe informacje znajdują się na stronie www.12odwaznych.org.pl (aga)

Wyjaśnienie. Znalazł się ubezpieczyciel Gdańsk jednak z polisą

W piątkowym wydaniu „Dziennika” opublikowany został artykuł „Gdańsk bez polisy”. Informacje zawarte w tym tekście, choć podane przez władze Gdańska, okazały się jednak niezgodne z prawdą, o czym zostaliśmy poinformowani już po wydrukowaniu gazety. Wbrew zapewnieniom władz Gdańska, że żadna firma ubezpieczeniowa nie chce się podjąć ubezpieczenia miasta, okazało się, że wszystkie gdańskie budynki komunalne, nawet te przeznaczone do rozbiórki, są ubezpieczone. Ciężar ewentualnych odszkodowań wzięła na siebie firma PZU SA już w ubiegłym roku. W wyjaśnieniu nadesłanym do redakcji przez pracownika Referatu Informacji i Komunikacji Społecznej Urzędu Miejskiego w Gdańsku Karola Polejowskiego czytamy: „Przygotowując materiały do oczekiwanej informacji prasowej Wydział Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Gdańsku wystąpił do Gdańskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych z zapytaniem o wielkość kosztów ponoszonych na ubezpieczenie majątku. W odpowiedzi uzyskaliśmy informację o wielkości tych kosztów, bez podania pełnego przedmiotu ubezpiecze-

nia. Pracownik GZKN wymienił jedynie budynki BOM (Biuro Obsługi Mieszkańców), siedziby GZKN oraz pozostałe majątek trwały zakładu sugerując, że w tej kwocie trudno jest oczekiwać ubezpieczenia wszystkich budynków komunalnych.”

- Informacje z GZKN otrzymaliśmy tuż przed godziną 16 i nie było już czasu na to, by je zweryfikować - wyjaśnia Dimitris Skuras, dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Gdańsku. - Gdyby to pytanie padło dzień później, kiedy przygotowywaliśmy odpowiedź na interpelację radnego Żubrysa w sprawie ubezpieczenia budynków komunalnych, na pewno nie doszłoby do tej pomyłki. Zapewniam jednak, że pracownicy, którzy przyczynili się do udzielenia błędnych informacji zostali upomnieni i pouczeni.

Ważniejsze od upomnienia pracowników jest to, by w razie nieszczęśliwego wypadku, władze miasta pamiętały o tym, by zgłosić się po odszkodowanie. Zgodnie z prośbą władz Gdańska zamieszczoną w skierowanym do redakcji wyjaśnieniu, przeprowadzamy wprowadzonych w błąd Czytelników „Dziennika”.

Magda Bukowska

Ile to kosztuje?

Łączna suma ubezpieczenia budynków mieszkalnych i użytkowych, w tym garaży wynosi 228 milionów 679 tys. 965 zł i 30 gr. Roczna składka ubezpieczeniowa dla miasta wynosi 0,4 promile wartości majątku czyli 94 tys. 285 zł.

Gdynia. Spirytus w kanistrach i kapsle w kolumnie głośnikowej Nielegalna rozlewnia w mieszkaniu

65 litrów alkoholu w plastikowych kanistrach i butelkach bez akcyzy zabezpieczyli gdynscy policjanci u 35-letniego Dariusza W. z Redy. 30 półlitrowych butelek, przechowywanych było w Gdyni, w piwniczce rodziców Dariusza W. Jednak na prawdziwe „skarby” funkcjonariusze trafili dopiero w Redzie w mieszka-

niu zatrzymanego. Znaleźli tam jeden 10-litrowy i dwa 20-litrowe pojemniki ze spirytusem, pięć pustych pojemników plastikowych, sześć 5-litrowych pojemników z bezbarwną cieczą, prawdopodobnie wodą destylowaną, lejek plastikowy, 30 pustych butelek półlitrowych, a w kolumnie głośnikowej 31 nowych kapsli do butelek wódki z napisem



Gdynscy celnicy będą sprawdzać skąd pochodzą i dokąd miał trafić spirytus u Dariusza W. spirytus.

Fot. Sławomir Ptasznik

„Fabryka Wódek Gdańskich w Starogardzie Gd.” i 56 pasków z naklejkami na butelki „Gdański spirytus, 95%”

- Sprawę, jako dotyczącą przestępstwa karno-skarbowego przekazaliśmy do Urzędu Celnego w Gdyni - mówi kom. Dariusz Kaszubowski, rzecznik komendanta miejskiego policji w Gdyni. (aga)

Gdańsk. Fikcyjny pożar w Izbie Skarbowej

Przygotowani na piątkę z plusem

Osiem samochodów gaśniczych, cztery policyjne radiowozy, tyle samo wozów Straży Miejskiej oraz dwie karetki pogotowia zaangażowano wczoraj do akcji gaśniczej w Izbie Skarbowej w Gdańsku. Rejon ulicy Długiej i Tkackiej został zaskorowany.

- Trzeba było ewakuować ponad 90 osób - mówi Tomasz Czyż, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej. - Na szczęście, były to tylko ćwiczenia. Muszą one się odbywać raz na dwa lata. W naszej ocenie Izba Skarbowa przygotowana jest do takich sytuacji na piątkę z plusem. (K.N.)



To tylko ćwiczenia - odetchnęli z ulgą przechodnie, zainteresowani akcją przy Izbie Skarbowej.

Fot. Adam Warshawski

Pruszcz Gd. Tynk spada lekarzom na głowy Ośrodek do remontu

Ośrodek zdrowia przy ul. Grunwaldzkiej 25 w Pruszczu Gdańskim najpóźniej w przyszłym roku doczeka się remontu. Budynek z początku XX w. przed drugą wojną światową był siedzibą szpitala powiatowego. Obecnie mieści się w nim oddział Narodowego Funduszu Zdrowia oraz przychodnie specjalistyczne. Obiekt jest mocno zaniedbany.

- Wielokrotnie prosiłmy starostwo o remont. Zawsze był jeden argument - brak pieniędzy. Tymczasem na ścianach robią się zacieki, odpadają tynki. Ciężko pracować w takich warunkach - narzekają lekarze.

- Na modernizację przychodni potrzeba milion złotych - mówi Ryszard Świński, wicestarosta powiatu gdańskiego. - Zarezerwowaliśmy na ten cel 250 tys. zł i złożyliśmy wniosek o 750 tys. zł z Unii Europejskiej. Jeśli otrzymamy dotację, prace rozpoczniemy jesienią. Jeśli nie, modernizację zaczniemy w przyszłym roku w całości za własne pieniądze. Remont będzie prowadzony tak, by nie ograniczać dostępu pacjentów do specjalistów.

(ganark)

Sopot. Pożegnanie dobrym uczynkiem Wzruszający prezent

Wracam z pogrzebu - zadzwoniła wczoraj do redakcji Mariola Hupert, koordynator Oddziału Trójmiasto fundacji Mam Marzenie, która spełnia życzenia nieuleczalnie chorych dzieci. - Zadzwoniła do mnie nieznaną mi pani i poprosiła, bym pojawiła się w południe na cmentarzu w Sopocie z puszką. Zebrałam 649 złotych.

W ostatni czwartek w „Dzienniku Bałtyckim” ukazał się nekrolog pana Rajmunda Piećko. Bliski zmarłego przekazał żalobnikom, by zamiast kupować wieńce i kwiaty przynieśli ze sobą pieniądze i przeznaczyli je na szlachetny cel - spełnienie marzenia choć jednego ciężko chorego dziecka.

- Byłam bardzo wzruszona - szlachetnym gestem - mówi Mariola Hupert. - Ból

po stracie osoby bliskiej nie przesłonił tym ludziom cierpienia innych. W Trójmieście spełniliśmy już 25 dziecięcych marzeń. W kolejce czekają następne dzieciaki. Niektóre z nich są w bardzo ciężkim stanie i musimy bardzo się spieszyć, by zdążyć...

Spełnianie marzeń nie jest sprawą łatwą. Czasem wystarczy kupno laptopu czy łódki, czasem jednak trzeba znaleźć karocę, konie i prawdziwych rycerzy, którzy sprawią, że walcząca z nowotworem dziewczynka poczuje się przez chwilę jak prawdziwa księżniczka.

Wszystkim chętnym chcącym pomóc dzieciom podajemy kontakt do fundacji Mam Marzenie - tel: 501 219 218 oraz e-mail: mariolah@mammarzenie.org

Dorota Abramowicz

Konkurs. Napisz esej Twoja opowieść o Gdańsku

Dzisiaj mija termin nadsyłania prac w konkursie na esej dla szkół gimnazjalnych. Tematy: „Twoja opowieść o Gdańsku”, „Czym zachęcałbyś Europejczyka do odwiedzenia Gdańska?”, „Czym Gdańsk może pochwalić się Europie?”. Rozstrzygnięcie nastąpi 21 marca, a wręczenie nagród

5 kwietnia w Sali Białej Ratusza Głównomińskiego.

Chętnym przypominamy, że jeszcze tylko dzisiaj mogą przesłać swoje prace na adres: Collegium Gedanense, Gdańsk, ul. Opolska 1.

Więcej informacji można zacytować w sekretariacie Collegium Gedanense, tel. 559-00-66.

(K.N.)

Gdańsk. Powodzi nie będzie, choć spodziewane są lokalne podtopienia Zbliża się fatalna odwilż

Okolice Dolnej Oruni w Gdańsku zagrożone są lokalnymi podtopieniami. W przyszłym tygodniu temperatura powietrza podniesie się w dzień o kilka stopni. Jeśli także w nocy słupek rtęci przekroczy zero stopni, śnieg może szybko stopnieć. Nadmiaru wody nie wytrzymają kanały deszczowe. Nie można jednak mówić o zagrożeniu powodzią. Śnieg z górnych partii gór zacznie topnieć najprawdopodobniej dopiero w kwietniu.

- Nie sądzę, aby w przyszłym tygodniu temperatura podniosła się do tego stopnia, aby doszło do nagłych roztopów. Taka możliwość istnieje, jeśli w ciągu dnia słupek rtęci wskazuje kilkanaście stopni Celsjusza, a w nocy nie spada na poniżej zera. Poziom wody nie powinien podnieść się bardzo znacząco - wyjaśnia Sławomir Guzek, synoptyk z gdyńskiego oddziału Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej.



Na razie nie grozi nam powódź z powodzi 2001 roku.

Fot. archiwum/Adam Wacziarg

Podobnego zdania jest Ryszard Sulęta, dyrektor Centrum Zarządzania Kryzysowego przy Województwie Pomorskim.

- Lokalne podtopienia mogą wystąpić. Będą spowodowane nie tyle podwyższonym poziomem wody w rzekach, ile zalegającym na podmiejskich i osiedlowych drogach śniegiem. Duża fala przyjdzie do nas dopiero w połowie kwietnia - wyjaśnia dyrektor Sulęta.

Maciej Pawlikowski

Pracownicy Spółdzielni Pracy Gedania przeżywają obecnie trudne chwile. Nie mogą odzyskać zaległych wynagrodzeń.

Fot. Robert Kozłowski

W bardzo trudnej sytuacji znaleźli się byli pracownicy spółdzielni Pracy Gedania. Szanse na odzyskanie zaległych wynagrodzeń są znikome. Większość majątku spółdzielni należy już do banku - za niespłacone kredyty, a chętnych na kupno maszyn i innych urządzeń znajdujących się pod pieczę syndyka jest niewiele.

- Na wypłatę zaległych należności pracowniczych czeka 171 wierzycieli. Powinni oni otrzymać w sumie 680 tysięcy złotych - mówi Romualda Łaniewska-Talaśka, syndyk masy upadłościowej Gedanii.

- Członkowie spółdzielni zdecydowali o zlikwidowaniu swego zakładu w kwietniu 2003 roku. Już wtedy Gedania była w złej sytuacji finansowej. Zobowiązania narastały w szybkim tempie - wobec ZUS, banku, Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Spółdzielnia została postawiona w stan upadłości 1 lipca 2004 roku. Zabezpieczenie hipoteczne na budynkach jest większe niż wartość tych nieruchomości. Na przykład w Gdańsku - odpowiednio: 4 miliony i 3,2 mln. Podobna sytuacja dotyczy nieruchomości Gedanii w Nowym Dworze Gdańskim. Zaległości te powstały jes-

zcze przed ogłoszeniem upadłości.

Dłaczego Gedania upadła, skoro eksportowała swe wyroby i była jednym z niewielu zakładów w kraju, wytwarzających ozdoby choinkowe?

- Do każdego eksportowanego wyrobu musieliśmy dopłacać - wspomina Mirosława Wiśniewska, była pracownica spółdzielni. - Musieliśmy tak postępować, żeby nie stracić klientów.

W spółdzielni pracowało w szczytowym okresie około 200 osób.

Gdy około trzy lata temu, główna księgowa powiedziała, że do wykonania zaplanowanej liczby ozdób potrzeba tylko 50 pracowników,

nikt nie chciał uwierzyć - wspomina pani Mirosława.

Teraz, na części terenu byłej spółdzielni, działa prywatne przedsiębiorstwo. Zakład Produkcyjny „Gedania” Ewa Kalemba. Zatrudnia około 30 osób.

- Sytuacja jest na rynku o wiele trudniejsza niż była kilka lat temu - ocenia Ewa Kalemba. - Istnieje silniejsza konkurencja. Poza tym wielu zagranicznych klientów zaopatruje się w Chinach. Tam wyroby są znacznie tańsze. Chłircy przyjeżdżają na targi do Europy i podpatrują nasze wzory. Mogą z powodzeniem rywalizować ceną, bo mają tanią siłę roboczą.

Kazimierz Netka

Bez obaw

Ryszard Sulęta
dyrektor
Centrum
Zarządzania



Kryzysowego przy Województwie Pomorskim - W najbliższych tygodniach nie musimy obawiać się nagłego wzrostu poziomu wody w rzekach. Wysoka fala przyjdzie między 15. a 18 kwietnia. Cały czas współpracujemy ze służbami z województwa kujawsko-pomorskiego. Wiemy między innymi, ile wody będzie spuszczała ze zbiornika retencyjnego we Włocławku. Na Wiśle nie tworzą się także zatory lodowe. Mogą wystąpić lokalne podtopienia. Ich przyczyną nie będzie jednak wysoki stan rzek, tylko topnienie zalegającego na drogach śniegu.

Dziennik Bałtycki
z dostawą do domu rano
sprawdź
0 800 15 00 26

maksymalnie
91 gr*
* cena kalkulowana za 1 egzemplarz „Dziennika” przy prenumeracie półrocznej na terenie Trójmiasta

Łysa Góra. Koliba zamierza zainwestować na stoku

Rewolucja na szczycie

Właściciele Koliby, znanej sopockiej restauracji, którzy gotowi są zainwestować w Łysą Górę, na razie nie chcą zdradzać, co zamierzają tam zmienić. Lista życzeń zarówno władz miast, jak i narciarzy, jest długa: drugi wyciąg, rozdzielanie tras dla miłośników nart i snowboardu, sztuczna nawierzchnia, armatki do naśnieżania oraz rozbudowane zaplecze gastronomiczne. Czy właśnie tak wyglądać będzie w przyszłym sezonie Łysa Góra?

Ze szczegółami poczekajmy do podpisania umowy - twierdzi odpowiadając Maciej Karol i Adam Dobrowolski, właściciele Koliby.

Na modernizacji obiektu bardzo zależy władzom miasta, które przyznają, że w ostatnich latach stok dużo stracił w porównaniu z innymi pomorskimi obiektami tego typu, np. ze stokiem w Wieżycy.

Wiktor Strumski, dotychczasowy właściciel wyciągu i gospodarz restauracji obiektu dzierżawi od 25 lat. Mogłoby to robić przez kolejnych dwadzieścia. Gotów jest jednak od umowy odstąpić. Tu jednak pojawia się problem, nad którym pracują radcy prawni. Jak przekazać innemu podmiotowi prawo do dzierżawy obiektu, w który przez wiele lat inwestował ktoś inny?

Izabela Heidrich



Być może taki widok od przyszłego sezonu będzie jedynie wspomnieniem.

Fot. Jolanta Świerczyńska

Czekamy na ofertę

Jacek Karnowski, prezydent Sopotu



- Łysa Góra jest jedną z wizytówek miasta. Zależy nam, aby obiekt ten stał się coraz bardziej atrakcyjny dla turystów. Inwestor może się do tego przyczynić. Zależy nam przede wszystkim na zachowaniu narciarskiej funkcji obiektu. Na mówienie o szczegółach jest jeszcze za wcześnie. Obecnie sprawą zajmują się radcy prawni. Czekamy także na oficjalne złożenie oferty przez inwestora.

Musi być atrakcyjna

Lesław Orski, przewodniczący Komisji ds. Sportu, Turystyki i Młodzieży Rady Miasta



- Chcemy, aby Łysa Góra była miejscem atrakcyjnym przez cały rok. Wówczas mogliby tu się odbywać zarówno letnie, jak i zimowe zawody sportowe. Właściciele Koliby wydają nam się wiarygodni. To, co do tej pory planowali, doprowadzili do szczęśliwego finału. Zależy nam na szybkiej realizacji projektu. Mam nadzieję, że nowy inwestor uporządkuje ruch na stoku, aby nie dochodziło do kolizji między narciarzami.

Jest problem. Walka z oparami lakieru

Toksyczne mieszkanie przy Parkowej

Lokatorzy jednego z mieszkań przy ul. Parkowej 20 od kilku tygodni żyją w oparach lakieru. Nie pomogła nawet interwencja pracowników sanepidu. W sąsiednim mieszkaniu nadal prowadzone są prace remontowe, których skutki odczuwa najbardziej rodzina państwa Szczechowiaków z lokalu nr 4.

- Mam syna chorego na astmę oskrzelową, sama ostatnio przechodziłam zapalenie oskrzeli - mówi Jadwiga Szczechowiak. - Jak mamy żyć w takich warunkach?

Wystarczy wywietrzyć

Remont podłóg u sąsiadów zaczął się kilka tygodni temu. Z pozoru sprawa wydawała się błaha. Przecież wystarczy poprosić sąsiadów, żeby po lakierowaniu podłóg otworzyli okna, a nie zamykali szczerlinie mieszkanie i wychodzili... Okazało się, że nie jest to takie proste. Remont trwał, opary lakieru podtrwały rodzinę państwa Szczechowiaków, a pani Jadwiga rozpoczęła wędrówkę od jednego urzędnika do drugiego.

- W administracji Patpol, do której należy moje mieszkanie komunalne stwierdzono, że każdy ma prawo do remontu - opowiada kobieta.



Opary lakieru przedostają się prawdopodobnie przewodem wentylacyjnym - mówi Jadwiga Szczechowiak.

Fot. Jolanta Świerczyńska

W Biurze Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności przy Urzędzie Miasta Sopotu pracownicy powiedzieli mi, że nie posiadają instrumentów prawnych, aby coś zrobić w tej sprawie i poradzili wyjechać na czas remontu. Straż pożarna z kolei zalecała... wywietrzyć mieszkanie.

Zdesperowana kobieta zadzwoniła do sanepidu. Przy-

szła komisja, spisano protokół, a wykonawcy robót u sąsiada nakazano zamknąć kratkę wentylacyjną i wywietrzyć pomieszczenie.

- W trakcie wizji w mieszkaniu stwierdziliśmy, że użycie do malowania lakier spełnia wymogi formalne i można stosować go do pokrywania powierzchni drewnianych - mówi Anna Kapuścińska, dy-

rektor Państwowego Powiatowego Inspektoratu Sanitarnego w Sopocie. - Sprawa przenikania oparów do sąsiedniego mieszkania być może wiąże się z niesprawną wentylacją lub nieszczelnością stropów. Wysłałmiś pismo do państwa Szczechowiaków z prośbą, aby poinformowała nas o dalszym rozwoju sytuacji. Jeśli zapach lakieru będzie nadal wyczuwalny, przeprowadzimy badania powietrza.

Wolność Tomku...

Sanepid po kontroli powiadomił o sprawie powiatowego inspektora nadzoru budowlanego. Ten stwierdził, że nie może nic więcej zrobić, ponieważ nie należy to do zakresu jego obowiązków.

Co na to Patpol?

- Skontaktowaliśmy się z właścicielką remontowanego lokalu, mieszkającą w Gdyni - mówi Jarosław Patelczyk, kierownik administracji Patpol. - Z tego co wiem, nakazała ona ekipie remontowej otwarcie okna.

Maciej Chaberski, właściciel firmy przeprowadzającej remont potwierdza, że po zakończeniu prac ekipa wietrzyła mieszkanie.

- To skąd te opary lakieru u mnie w domu? - pyta pani Jadwiga.

Jolanta Świerczyńska

Z nami łatwiej. Przedszkole Miejskie nr 5
Willa z klimatem



Pełne energii maluchy nie muszą w przedszkolu leżakować.

Fot. Jolanta Świerczyńska

W przedszkolach trwają zapisy dzieci na przyszły rok szkolny. Rodziców czeka trudna decyzja. Gdzie oddać dziecko? Prezentujemy oferty sopockich placówek. Dziś przedstawiamy Przedszkole Miejskie nr 5. Mieści się ono w zabytkowej willi przy ulicy Haffnera. Dzieci mają do dyspozycji duży ogród z drewnianymi zabawkami.

- Promujemy zdrowy tryb życia - mówi Ewa Ściuba, dyrektor przedszkola. - Dzieci często chodzą na spacer do pobliskiego parku lub nad morze. Ostatnio braliśmy udział w zajęciach „Bezpieczny krok naprzód”.

podczas których dzieci uczyły się, jak zachowywać się na ulicy.

W przedszkolu nr 5 nie ma przymusowego leżakowania. Jeśli maluch jest zmęczony, może się zdrzemać, jeśli nie chce spać, słucha bajek.

W budynku jest domofon. Maluchy są odbierane tylko przez rodziców, bądź osoby przez nich upoważnione. Rodzice mogą przychodzić do dzieci, kiedy tylko chcą. We wrześniu przedszkole prowadzi dni otwarte mające pomóc dzieciom w przygotowaniu się do pobytu w przedszkolu.

Jolanta Świerczyńska

Co, gdzie, kiedy?

Adres: ul. Haffnera 72
Telefon: 551-16-12
Termin przyjmowania podań: od lutego do połowy maja w godzinach urzędowania placówki
Godziny otwarcia: 6.30-16.30
Liczba dzieci w przedszkolu: 100
Liczba dzieci w grupie: 25
Liczba grup: 4

Oplaty: 223 zł + 25 zł rada rodziców
Zajęcia dodatkowe: Dla wszystkich dzieci rytmika i gimnastyka korekcyjna - opłacane z rady rodziców. Wybór rodziców: logopedia, basen, tenis, język angielski - ceny ustalane między rodzicami a prowadzącymi.

Pomogliśmy. Zima dała się we znaki
Z łopatą do windy

Przez kilka ostatnich dni osoby niepełnosprawne oraz matki z wózkami nie mogły korzystać z windy przy tunelu na rogu ul. Krasickiego i alei Niepodległości. Powód? Nieodgarnięty śnieg i lód utrudniały wejście.

- Mimo że w pobliżu leżał piasek, nikt nim nie posypał wjazdu, nikt też przez kilka dni nie odgarniał śniegu - mówi jeden z mieszkańców Sopotu. - Ludzie na wózkach inwalidzkich i matki z dziećmi nie mieli szans, żeby przejść na drugą stronę miasta.

(Joś)



Fot. Jolanta Świerczyńska

Czekamy na sygnały

Wojciech Ogint, zastępca dyrektora zarządu dróg i zieleni w Sopocie

- Wystaliśmy ekipę, która oczyściła wejście do windy. Na przyszłość jednak prosimy mieszkańców, aby zgłaszali swoje uwagi bezpośrednio do nas, pod numer telefonu 551-52-82. Nie mamy pełnego rozeznania, co się dzieje w poszczególnych częściach miasta. Wskazówki od mieszkańców będą dla nas bardzo cenne.



Przystanek



Dziennik

Serwis pasażerów
trójmiejskiej
komunikacji

WAŻNE KOMUNIKATY

Gdańsk

■ Od ubiegłej soboty po gdańskich ulicach kursują autobusy nowej linii. Oznaczone są one numerem 131 i wożą pasażerów z Głównego Miasta przez Morenę do Matemblewa. Pojady 131 jeżdżą codziennie, mniej więcej co 90 minut. Nowa linia została wprowadzona zamiast połączeń oznaczonych numerami 156 i 107.

Gdynia

■ Linie autobusowe 01, 141, 153 i 700 zmieniły swój rozkład. I tak bezpłatna linia 01 z Urzędu Miasta do hipermarketu Tesco na Chylonii jedzie nową trasą - przez Śródmieście, Grabówkę i Chylonię, zatrzymując się przy ulicy 10 Lutego. W przeciwnym kierunku trasa nie ulega zmianie, jednak autobus nie zatrzymuje się na Witominie. Zwiększyła się natomiast częstotliwość kursów. Autobusy linii 141 wykonują dwa dodatkowe kursy w godzinach porannych. Linia 153 natomiast kursuje według całkowicie zmienionego rozkładu jazdy. Pojady oznaczone numerem 700 odjeżdżają z Fikakowa w kierunku zajezdni o 3 minuty wcześniej, czyli o 21.35.

SKM

■ Od niedawna na internetowej stronie SKM - www.skm.pkp.pl podróżni mogą komentować funkcjonowanie trójmiejskich kolejek. Wystarczy otworzyć tę stronę, wybrać okienko komentarze i wyrazić swoją opinię.

■ Do najbliższego czwartku pociąg wyjeżdżający z Wejherowa o godzinie 13.15 w kierunku Łęborka, odjeżdżał będzie ze stacji Strzebielino Morskie i Bożepole Wielkie sześć minut wcześniej niż do tej pory. Dotychczas kolejka SKM odjeżdżała z tych stacji o godz. 13.31 i 13.35.

A to ciekawe. Gaśnica na kołach Oby się nie zapienił

Od jakiegoś czasu po ulicach Gdańska jeździ nowy pojazd należący do spółki Planetobus - jednego z trójmiejskich prywatnych przewoźników. Kiedyś wozził on szwedzkie dzieci, a teraz kursuje między Osową a Ujeściem. Choć nie jest to autobus najnowszej generacji, ma już 13 lat, jego konstruktorzy pokusili się o kilka nowinek technicznych. W razie pożaru jego wnętrze napętnia się specjalną pianą gaśniczą, która umożliwia szybkie i skuteczne zdlawienie ognia.

- To kanadyjski autobus marki Orion. Obecnie kursuje on na linii 828. Gdy tylko uruchomimy linię 827, wówczas będzie on jeździł między Wrzeszczem a Osiedłem Młodych - wyjaśnia Jakub Sachse, prezes spółki Planetobus. - To ciekawy pojazd. W przypadku pożaru uruchamia się system gaszenia - wytwarzana jest specjalna pianina. Dodatkowo wyposażono go także w przedni napęd i dwie platformy dla niepełnosprawnych - dodaje Sachse.

(vir)



Trzymamy stronę pasażerów

SKM. Nowość - rzecznik praw klienta

Ktoś nas wysłucha

Już niedługo pasażerowie trójmiejskiej Szybkiej Kolei Miejskiej będą mogli zwracać się z wszelkimi uwagami na temat funkcjonowania SKM do rzecznika praw klienta. Zostanie nim Janusz Barański, obecnie pracownik SKM. Nie będzie on jednak działał sam. Sprawy związane z uwagami i bezpieczeństwem podróżnych wyjaśniać będzie kilkusobowy zespół. W jego skład oprócz rzecznika wejdą także pracownicy innych działów SKM.

- Rzecznik praw klienta rozpocznie swoje dyżury w kwietniu - wyjaśnia Paweł Wróblewski, rzecznik SKM.



- Na razie możliwy z nim będzie tylko kontakt internetowy lub telefoniczny. Być może w przyszłości, gdy uruchomimy centrum obsługi klienta na gdańskim dworcu podmiejskim, będzie on tam miał swoje biuro.

Do czasu ustalenia odrębnego numeru telefonu dla rzecznika i adresu e-mail, wszelkie skargi i sugestie dotyczące funkcjonowania SKM można zgłaszać pod adresem internetowym skm@skm.pkp.pl lub do działu sprzedaży biletów SKM pod numerem telefonu 721-27-78. (vir)

Planetobus. Nowa linia we Wrzeszczu

Autobusem pod górę

Już niedługo mieszkańcy gdańskiego Osiedla Młodych nie będą musieli piąć się ponad kilometr pod górę, aby dojść do przystanku tramwajowego do domu. Uruchomienie nowej linii autobusowej w tym rejonie miasta planuje spółka Planetobus.

- Staramy się o pozwolenie od Urzędu Miejskiego na uruchomienie takiego połączenia. To odpowiedź na liczne prośby mieszkańców tej dzielnicy Gdańska - wyjaśnia Jakub Sachse, prezes spółki Planetobus. - Linia 827 kursować będzie między dworcem PKP we Wrzeszczu a Osiedłem Młodych. Na początek planujemy, że autobus odje-



żdżać będzie z przystanków co 30 minut w godzinach szczytu pięć razy w tygodniu. Linia będzie umożliwiała przesiadkę na kolejkę SKM na Zaspie oraz na obsługiwane przez Planetobus linie 820 i 828.

Warunki drogowe na Osiedlu Młodych nie pozwalają na to, aby jeździły tam duże autobusy. Linię 827 obsługiwać więc będzie mniejszy, niskopodłogowy pojazd - kanadyjski orion. Trasa pojazdu oznaczonego tym numerem wieść będzie z wrzeszczańskiego dworca PKP na Osiedle Młodych ulicami Dmowskiego, Grunwaldzkiego, Wojska Polskiego, Chopina, Chrzastnowskiego, Polanki, Abrahama, Norblina, do parkingu przy Michałowskiego.

Bilet kosztować będzie złotówkę. (vir)

Gdynia. Kłopoty z linią numer 30

Do trzech razy sztuka

Czekalam na trolejbus linii 30 na przystanku przy ulicy Traugutta trzy dni pod rząd. Pierwszego odjechał on o trzy minuty za wcześnie. Następnego dnia nie przyjechał w ogóle, a jakby było tego mało, trzeciego dnia, zamiast 30 przyjechała 630 - opowiada pani Beata Werner z Gdyni. Oczywiście żadna z czekających na przystanku osób do niego nie wsiadła, gdyż nie było go na rozkładzie i nikt nie wiedział dokąd on jedzie - dodaje mieszkanka Gdyni.

Pani Beacie zdarzyło się to w dniach 8-10 marca. Za każdym razem chciała wsiąść do trolejbusu linii 30, gdyż dojeżdżała nim do pracy. W związku

z tym, że pojazd ten najpierw odjechał zbyt wcześnie, a później w ogóle nie przyjechał na przystanek, spóźniła się ona dwukrotnie do pracy. Została ukarana nagana.

- Żądam zadośćuczynienia od Zarządu Komunikacji Miejskiej, gdyż przez niezapewnienie odpowiedniego poziomu usług, konsekwencje poniosłam ja - jako pasażer - dodaje pani Beata.

- Pani Beata przestała do nas pismo. Będzie ono przedmiotem naszej analizy. Linia numer 30 jest linią kontrolowaną przez kontrolera ruchu. Według jego notatek zarówno 8, jak i 10 marca trolejbus odjechał z Placu Konstytucji punktualnie - wyjaśnia Mar-

cin Gromadzki, rzecznik ZKM Gdynia. - Zawsze wnikiwie wyjaśniamy sporne kwestie. Porozmawiamy z kierowcami i ustalimy, jak wyglądały fakty. Wiadomo, że 9 marca przy Hali Targowej nastąpiła awaria jednego z pojazdów, a trolejbus rezerwowo został włączony z zajezdni od następnego przystanku tej linii. Układ sieci nie umożliwiał zawrócenia przy ul. Świętojańskiej. Mogę jedynie przeprosić za problemy jakie miała pani Beata Werner, w związku z jej zdaniem, złym funkcjonowaniem tej linii. Otrzyma od nas odpowiedź, a gdy okaże się, że wina leży po naszej stronie, postaramy się naprawić szkodę. Maciej Pawlikowski

WAŻNE TELEFONY

SKM

Informacja kolejowa:
72 12 170
Internet:
www.skm.pkp.pl

ZKM Gdańsk

Informacja:
341 00 21 (22,23)
Internet:
www.zkm.pl

ZKM Gdynia

Informacja:
0 801 174 194
Internet:
www.zkmgdynia.pl

ALE JAZDA!

Jeśli korzystasz z trójmiejskiej komunikacji i masz krytyczne uwagi, dżwoń do nas:

bezpłatna infolinia
0 800 1500 39

■ Jednak można! W miniony czwartek wieczorem przed godz. 20 jechałem autobusem linii 125. Czterech nietrzeźwych mężczyzn zaczęło się awanturować. Na przystanku w pobliżu Wyższej Szkoły Morskiej kierowca wyszedł ze swojej kabiny i zwrócił kłopotliwym pasażerom uwagę. Jego interwencja była skuteczna. Brawa dla tego człowieka za odwagę! Nie każdego obchodzi, w jakich warunkach podróżujemy!

Roman Lewandowski z Gdyni

■ Jak nas widzą... Często jestem kontrolowany w kolejkach SKM - jednak ton i sposób, w jaki zwracają się do pasażerów „panowie od biletów”, po zostawia wiele do życzenia. Ja sam ich często niechlujny wygląd wzbudza niesmak, a co dopiero zachowanie... Jeżeli SKM się zmienia, niech też zmieni i pouczy firmę, która zajmuje się kontrolą!

Internauta Kolejów

■ To już przesada. Po co ta RE-NOMA, jeśli są konduktorzy? Jeden za drugim sprawdza bilet. Pracownicy powinni wygłaszać schłodnie, a nie „występować” w dresach. A identyfikacja każdy może przypiąć. Niekiedy odnoszę wrażenie, że mam do czynienia z kimś przypadkowym, kto przypiął sobie plakietkę...

Wiecej opinii na stronach
www.gdansk.naszemiasto.pl

PAMIĘTAJ!

Serwis pasażerów trójmiejskiej komunikacji w każdy wtorek w „Dzienniku Bałtyckim”!



- tyle dni pozostało do rozstrzygnięcia naszego plebiscytu na najbardziej i najmniej skutecznego samorządowca.

ODLICZAMY

Dziennik
Bałtyckiwww.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

wtorek 15 marca 2005 r.

Aleksander Żubrys
gdański radny SLD

- ur. 1.08.1946r.
- wykształcenie wyższe, ekonomiczne
- wolny, jedna córka
- okręg wyborczy nr 4: Wrzeszcz, Strzyża
- wiceszef SLD na Pomorzu
- aktualnie nie jest nigdzie zatrudniony
- zasłada w Radzie Nadzorczej spółki Energa

- We Wrzeszczu obiecał pan zadbac głównie o nowe rozwiązania komunikacyjne - między innymi remonty torowisk oraz bezpieczną sygnalizację świetlną.
- Za pomocą Komisji Samorządu i Ładu Publicznego, którą kieruję, udało się zamontować nową sygnalizację świetlną między innymi przy skrzyżowaniu ulic Do Studzienki - Traugutta czy Partyzantów - Jaskowa Dolina oraz wprowadzić monitoring wizyjny we Wrzeszczu. Natomiast remont torowisk udało się przeprowadzić między innymi przy ulicy Hallera oraz Legionów.
- Obiecał pan również przygotować propozycję wypracowania dla młodzieży i osób starszych.
- I tak zrobiłem. Jestem współzałożycielem Klubu Przyjaciół Strzyży, który organizuje wiele form spędzania wolnego czasu dla mieszkańców dzielnicy.
- Podkreśla pan, że radny nie może dbać tylko o swoją dzielnicę, ale o całe miasto. Jakże ma pan osiągnięcia na tym polu?
- Płynowałem, w trakcie prac komisji, budowy nowych zbiorników retencyjnych zaangażowałem się w odbudowę gdańskich plaż.

Licznik Żubrasy

0

38

- tyle razy nie było radnego podczas sesji Rady Miasta

71

- tyle złożył interpelacji

- tyle złożył zapytań

1

- tyle razy nie było go podczas prac komisji

Podpowiadamy radnemu

Katarzyna Długosz, uczennica z Wrzeszcza

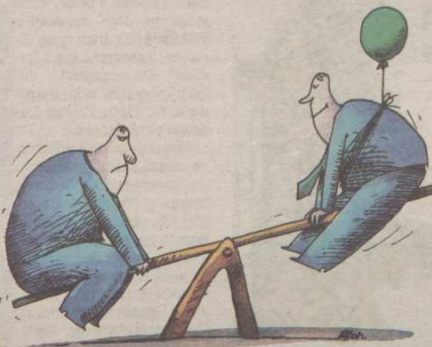
- Radni przede wszystkim powinni się zająć sprawami młodzieży. W tak dużej dzielnicy jak Wrzeszcz właściwie nie ma miejsc, gdzie młodzi ludzie mogliby się spotkać i miło spędzić czas. Szczególnie o tej porze roku takie miejsce byłoby bardzo potrzebne. Bardzo ważna jest też kwestia komunikacji. Fatalna jest jakość dróg, wiele ulic jest za wąskich, albo jednokierunkowych i z tego powodu ciągle tworzą się tu korki. Nie do końca zadowolająca jest też sieć miejskich autobusów. Nie jeżdżą one po wielu ulicach, po których jeździć powinny. Dobrze by też było niektóre ulice oświetlić. Np. ulica Biała czy Waryńskiego. W tym rejonie przydałby się również jakiś zielony skwerek z ławkami.



■ Naszym zdaniem

Aleksander Żubrys jest aktywnym radnym i co najważniejsze skutecznym. Jest również współtwórcą pewnego fenomenu w gdańskiej Radzie Miasta. Do pewnego czasu cichej koalicji z PO, co w postsolidarnościowym mieście jest pewnym kuriozum. Ma to zresztą zapewne niemały wpływ na jego skuteczność. W jakiś sposób Paweł Adamowicz jednak rzucił się z radnym Żubrysem, niż radną Grabarek-Bartoszewicz (szefowa LPR).

Katarzyna Włodkowska

Nasza akcja. Kto jest najsukuteczniejszy?
Koniec prezentacji

Rys. Bartłomiej Sroga

Aleksander Żubrys jest ostatnim radnym, którego dokonania za prezentację w ramach naszej akcji „Radni do tablicy”. Dzisiaj też drukujemy ostatni kupon do głosowania. Do 20 marca będziemy czekać na Państwa głosy.

W ciągu dwóch miesięcy przedstawiliśmy sukcesy i porażki 125 osób - radnych Gdańska, Gdyni, Sopotu, Rumi i Pruszcza Gdańskiego. Teraz czas na podsumowanie.

Tysiące kuponów

Do naszej redakcji nadeszło już kilka tysięcy kuponów z głosami na najbardziej i najmniej skutecznych samorządowców. W uzasadnieniach swojego wyboru najsukuteczniejszych pisze Państwo o różnych rzeczach. Jednak najczęściej pojawia się argument, że radny jest „dostępny” dla swoich wyborców. Załatwił im ich konkretną drobną sprawę. Pomógł im wypełnić formularz, albo zmierzył się w ich imieniu z urzędnikami. Rzadko wskazywaliście jako zaletę swoich radnych walkę o wielkie miejskie inwestycje.

Co z obietnicami?

Po drugiej stronie kuponu - tam gdzie głosowaliście na najmniej skutecznego samorządowca - w uzasadnieniu pojawiały się najczęściej głosy o niedotrzymaniu obietnic wyborczych. Pisaliście o braku bezpieczeństwa, o nieoświetlonych ulicach, o niezakończonych remontach.

Podczas prezentacji dokonali i potknęli radnych

prosiłiśmy mieszkańców różnych dzielnic, aby wskazali swoim radnym najpilniejsze potrzeby ich okolicy, aby doradzili, co trzeba natychmiast załatwić.

Pełne zaskoczenie

Bardzo zaskoczyły nas Wasze wypowiedzi. Otóż spośród 125 podpowiadających radnym osób, blisko 90 osób zwróciło się do radnych o... rozwiązanie problemu psich nieczystości na terenie osiedli. Nie mówiliście Państwo o nowych ulicach, ani o fatalnym stanie komunalnych budynków, tylko właśnie o brudzących psach - i to bez względu na miasto i dzielnicę z jakiej radny pochodził. Drugą sprawą, którą najczęściej wskazywaliście, jako zadanie dla Waszego radnego było bezpieczeństwo - grupy młodych ludzi w ciemnych zaułkach, brak latarni, brak miejsc, gdzie młodzież mogłaby pożytecznie i sensownie spędzać czas.

Wnieśli do dyspozycji

Czy nasi radni wyciągną wnioski z rad, jakich im udzieliliście? Czas pokaże. Do końca tej kadencji zostało jeszcze półtora roku.

Czekamy

A my czekamy jeszcze do końca tygodnia na kupony z Waszymi głosami. W przyszłym tygodniu ogłosimy, kto, zdaniem naszych Czytelników, godny jest tytułu najbardziej i najmniej skutecznego samorządowca aglomeracji trójmiejskiej.

(KAS)

AKTUALNY RANKING

Skuteczni

- Marek Łucyk Gdynia
- Wiesław Augustyniak Sopot
- Jarosław Duszewski Gdynia
- Wioletta Bodzenta Pruszcz Gd.
- Ireneusz Czerniecki Pruszcz Gd.

Nieskuteczni

- Jarosław Duszewski Gdynia
- Elżbieta Grabarek-Bartoszewicz Gdańsk
- Mariusz Roman Gdynia
- Jolanta Kalinowska Gdynia
- Zygmunt Patyna Pruszcz Gd.

RADNI NA RINGI!

Podczas piątej tury internetowego plebiscytu Radni na Ring możecie kibicować radnym rywalizującym w parach:

GDANSK
Aleksander Żubrys, SLD
Wiesław Kamiński, niezrzeszony, wcześniej PO
GDYNIA
Joanna Zielińska, Samorządność
Stanisław Taube, SLD
SOPOT
Jarosław Kempa, Samorządność Sopot
Albert Śledzianowski, Prawo i Sprawiedliwość
Głosowanie już trwa.

Zapraszamy do zabawy na www.gdansk.naszemiasto.pl, www.gdynia.naszemiasto.pl, www.sopot.naszemiasto.pl



Wygraj nagrody

Ważny udział w naszym plebiscyście! Wytypuj najbardziej oraz najmniej skutecznego radnego. Wypełnij zamieszczony obok kupon, wpisując imię i nazwisko radnego oraz miasto, którego Radę reprezentuje. Uzasadnij swój wybór. Wpisz swoje dane: imię i nazwisko, adres, numer telefonu. Wypełnione kupony należy dostarczać osobiście lub pocztą do Biura Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, 80-894 Gdańsk, ul.

Targ Drzewny 9/11. Na Czytelników, którzy wezmą udział w plebiscyście czekają atrakcyjne nagrody: odtwarzacze DVD i aparaty cyfrowe. (AT)



kupon plebiscytowy

Najbardziej skuteczny radny

imię i nazwisko

rada miasta

Uzasadnienie:

Najmniej skutecznego radnego

imię i nazwisko

rada miasta

Uzasadnienie:

imię i nazwisko głosującego

adres

telefon

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora konkursu na imię z nim związane, podpis

Radni
do tablicy

Gdynia. Konflikt o drogę do kawiarni Z mapą na strych

Od plotu do drzwi kawiarni Strych, w podwórzu przy Placu Kaszubskim 7b, prostą drogą jest jakieś dziesięć metrów. Od paru miesięcy jednak klienci muszą pokonywać drogę kilka razy dłuższą i wchodzić od ulicy Żeromskiego. Taki jest efekt klótni dzierżawcy lokalu z właścicielem sąsiedniej działki.

– Widzę lokal, a dostać się do niego nie mogę – dziwi się Piotr Wereszko, klient. – Wytyczono drogę jak po skarb.

– Budynek kawiarni dzierżawimy od 6 lat od miasta. W lokal włożyliśmy ok. 350 tys. zł, co miesiąc płacimy 3,5 tys. zł za dzierżawę – tłumaczy Jakub Boczek, współdzierżawca Strychu. – Nigdy nie sprawiliśmy problemów właścicielom sąsiedniej działki. Nasi klienci korzystali tylko ze ścieżki przechodzącej przez ich teren.

Boczek twierdzi, że po 10 listopada ub. r., gdy wyremontowali część budynku, właścicielka działki, przez którą prowadziła droga, zażądała za udostępnienie przejścia 5 tys. zł miesięcznie.

– Nie stać nas na taką kwotę – mówi Boczek. – Zwłaszcza, że obroty kawiarni po tym incydencie spadły o ok. 30 proc.

Właściciele kawiarni wystawili więc przed wejściem na posesję przy Placu Kaszubskim mapę z instrukcją dojścia do lokalu. Teraz klienci muszą nadrobić kilkadziesiąt metrów.

– Dawniej udostępnialiśmy przejście przez naszą działkę – tłumaczy Katarzyna Kędzia, córka właścicielki



Jakub Boczek, współdzierżawca lokalu Strych przed poprzednim wejściem do kawiarni. Obok mapa z naniesioną nową trasą dojścia od strony ul. Żeromskiego. Fot. Michał Kielas

spornej działki. – Jednak właściciele Strychu nadużyli naszego zaufania – bez pytania zakopali kabel elektryczny i wyłożyli nasz ogródek płytami betonowymi. Próbowaliśmy się porozumieć przez kilka lat, ale bez rezultatu. Wreszcie zamknęliśmy przejście. Jednak nikt nie żądał 5 tysięcy złotych opłaty. To bzdura!

Właścicielem dzierżawionego pod kawiarnią terenu jest Urząd Miasta.

– Miasto nie ma obowiązku wytyczenia drogi najkrótszej, zwłaszcza kosztem własności prywatnej – wyjaśnia Joanna Grajter, rzecznik Urzędu Miasta Gdyni. – Zresztą jest tam dojście od strony ul. Żeromskiego. Pan Boczek zapewne zdawał sobie z tego sprawę dzierżawiąc od nas ten lokal. Rozwiązanie tego konfliktu leży w kompetencji samych zainteresowanych.

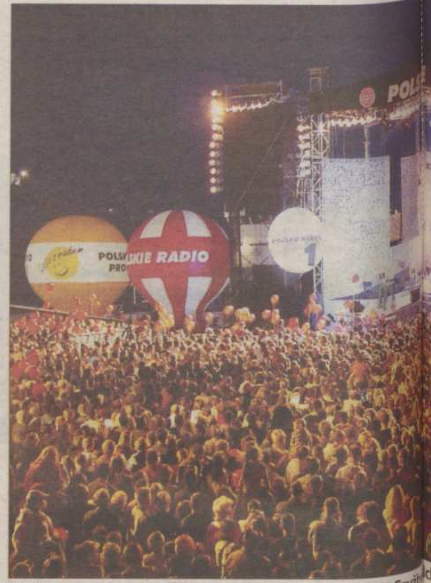
Michał Kielas

Gdynia, Gdańsk. Wojewoda chce monitoringu Szlaban dla w

H eineken Music Open'er Festival na Skwerze Kościuszki, gdzie w obecności kilkudziesięciu tysięcy ludzi wystąpić mają tak znani wykonawcy, jak m. in. Fatboy Slim, Faithless i Underworld może nie dojść do skutku. Podobnie jak tradycyjny finałowy koncert „Lata z Radiem”. Do organizacji dużych koncertów może też nie dojść na Placu Zebrań Ludowych w Gdańsku.

Oba miasta mają problem, bo muszą zainstalować drogie urządzenia nasłuchowe, izolujące dźwięk z poszczególnych sektorów widowni. Wymagają tego policja i wojewoda pomorski, zgodnie z nową ustawą o bezpieczeństwie imprez masowych. Gdynia ma monitoring wizyjny, brakuje jej dźwiękowego. Gdańskowi brakuje jednego i drugiego, a obu miastom brakuje pieniędzy. Zarządcy obu obiektów są obrotom sprawy zaskoczeni.

– Jestem zdenerwowany – mówi Piotr Chrzanowski, zastępca dyrektora Miejskiego Domu Kultury w Gdańsku, który zarządza Placem Zebrań Ludowych. – Nie spodziewałem się, że plac zostanie wpisany na listę miejsc, gdzie jest konieczność zainstalowania monitoringu dźwiękowego i wizyjnego. Mamy problem, bo koszt zainstalowania można szacować na ok. milion złotych. Na naszych koncertach za-



Na finałowym koncercie „Lata z Radiem” były tłumy. Czyżby

wsze było bezpiecznie, nie dochodziło do incydentów.

Chrzanowski dodaje, że MDK będzie próbował wypożyczyć na koncerty sprzęt nasłuchowy od policji. – To czymy też rozmowy z naszym sponsorem, które mam nadzieję, zakończą się decyzją o zakupieniu urządzeń – mówi. – Jednak ucierpi na tym nasza oferta kulturalna, bo część pieniędzy przezna-

czonych na organizację imprez, wydać będziemy musieli na monitoring.

W Gdyni sprawa wygląda gorzej. Zainstalowanie monitoringu dźwiękowego na skwerze przy użyciu mikrofonów kierunkowych to koszty liczone w milionach złotych. Pieniądze nie zostały ujęte w budżecie.

– Wskazując miejsca, gdzie powinien zostać zain-

Gdynia. Promujemy się w całym kraju Miasto idzie na całość



Dziennik Bałtycki maksymalnie
z dostawą do domu rano
sprawdź
0 800 15 00 26

91 gr*
*) cena kalkulowana za 1 egzemplarz „Dziennika” przy prenumeracie półrocznej na terenie Trójmiasta

Po „Gdyni nr 1” przyszedł czas na „Gdynię na Maxa”. W tym sezonie miasto promować będzie młodzieżowo. Nowe logo pojawi się na kubkach, koszulkach, czapkach, balonikach, smyczkach do telefonów komórkowych i innych gadżetach.

– Koszulki i czapki już trafiły do produkcji, nad wyglądem kubka jeszcze pracujemy – mówi Tomasz Banel, naczelnik Wydziału Polityki Gospodarczej Urzędu Miasta Gdyni. – Gadżety z nowym logo będą promować nas na miejskich imprezach organizowanych poza Gdynią. Będą jeździć z młodzieżą na wyjeżdżki, na tournée z chórami i przy wielu innych okazjach, których będzie mnóstwo.

Gadżety będzie można też kupić w punktach informacji turystycznej, najprawdopodobniej jeszcze przed końcem przyszłego miesiąca.

(aga)

Rumia. Z latarką w bibliotece Tolkien czytany nocą

E kologiczna Społeczna Szkoła Podstawowa w Rumii po raz pierwszy w historii organizowała seans... nocnego czytania. Odbył się w bibliotece w Janowie, a czytano „Hobbita” J. R. R. Tolkiena. Ciemność rozświetlał tylko blask świec i promyk latarki, padający na kartki książki.

– Zależy nam, żeby dzieci zaprzyjaźniły się z książką i zrozumiały, że klasika jest ciekawsza niż popularne książki o duchach czy wampirach – wyjaśnia Jolanta Tańska, nauczycielka ESEP w Rumii. – Pomysł spodobał się rodzicom, którzy zaprowadzili dzieci do biblioteki o godzinie 21.

Uczniowie słuchali opowieści o przygodach Bilbo Bagginsa, czarodzieja Gandalfa, krasnoludów, trolli i innych dziwnych stworów. Gdy po północy dorosli lektorzy skończyli czytanie, dzieci sprawdzali w którym miejscu



Krystyna Laskowicz czyta fragment tolkienowskiej opowieści o hobbitach.

przerwano lekturę. Chcą bowiem wrócić do niej jak najprędzej.

– Pomysł czytania w nocy w bibliotece jest świetny – mówi Marcin Stojanowski z klasy V. – W tej niezwyklej atmosferze książka okazała się jeszcze ciekawsza.

– Chciałabym, żeby nasza placówka nie kojarzyła się

Anna Kuczmarska

Wielkich koncertów



Wielkich koncertów miało już nie być?

Fot. Sławomir Pruszek

stalowany monitoring wizyjny i dźwiękowy, braliśmy pod uwagę tzw. analizę bezpieczeństwa, a także liczbę osób, która bierze udział w koncertach – mówi Jan Kościuk z KWP w Gdańsku. – Badaliśmy też, do jakich niebezpiecznych zdarzeń dochodziło tam w przeszłości. Zamieszczeniem przerażone są firmy, które chcą organizować koncerty.

– Nie wyobrażam sobie, aby nasza impreza mogła zostać odwołana, lub przeniesiona w inne miejsce – mówi Maciej Smoczyński z warszawskiej agencji Alter Art, która na początku lipca chce zorganizować Heineken Music Open'er Festival. – Musimy zrobić wszystko, aby do tego nie doszło.

Szymon Szadurski

Wojewoda nie zmięknie

Z Romanem Nowakiem z biura prasowego wojewody pomorskiego rozmawia Szymon Szadurski

– Do kiedy administratorzy Skweru Kościuszki w Gdyni i Placu Zebrań Ludowych w Gdańsku mają czas, aby zamontować monitoring wizyjny i dźwiękowy?

– 8 marca odbyło się spotkanie u wojewody z udziałem m.in. policji. Ustalono, że przystosowanie miejsc, gdzie odbywają się imprezy masowe do nowej ustawy o bezpieczeństwie, jest koniecznością. Najprawdopodobniej do końca tego tygodnia określimy terminy, w których na Placu Zebrań Ludowych i Skwerze Kościuszki zainstalowany ma być monitoring. Weźmiemy jednak pod uwagę możliwości finansowe administratorów obiektów, każda sprawa rozpatrzona będzie indywidualnie. To nie jest problem tylko organizatorów koncertów, ale też admi-

nistratorów największych w Trójmieście obiektów sportowych.

– Mówi się, że wojewoda zmięknie i przyknie oko na brak monitoringu, a koncerty na Skwerze Kościuszki i Placu Zebrań Ludowych i tak się odbędą...

– Nic mi na ten temat nie wiadomo. Jeśli ktokolwiek we wskazanych przez wojewodę miejscach będzie chciał organizować imprezę masową, będzie musiał dopełnić formalności określonych w przepisach i zainstalować monitoring wizyjny i dźwiękowy.

– Czyli jest prawdopodobne, że w przypadku nie zastosowania się od sugestii policji i wojewody wydany zostanie

zakaz organizowania koncertów?

– Jeśli w określonym przez nas terminie odpowiednie organy nie zostaną na placach zainstalowane, sprawy przybiorą właśnie taki obrót.



Rumia. Zaczął się remont Utrudnienia na wiadukcie

Rusztowania już stanęły, zamknięto jeden chodnik w kierunku Gdyni, dzisiaj to samo stanie się z dwoma pasami jezdni, też w tym samym kierunku. W ten sposób zaczął się – z miesięcznym poślizgiem – remont wiaduktu nad torami kolejowymi, na drodze krajowej nr 6 w Rumi – inwestycja Gdańskiego Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

– Zabezpieczenie torowiska polega na ustawieniu specjalnych wsporników za poręczą i ułożeniu specjalnych pomostów, co ułatwi demontaż poręczy, latarni i innych elementów wyposażenia wiaduktu – wyjaśnia Jarosław Świątoń, kierownik budowy. – Natomiast, dwa pasy w kierunku Gdyni, będą wyłączone aż do pierwszej dekady maja. Potem zamknijemy ruch na dwóch pasach w kierunku Wejherowa. Remont potrwa do czerwca.



Wczoraj zabezpieczono torowisko pod wiaduktem, dzisiaj zamknięte zostaną dwa pasy ruchu w kierunku Gdyni.

Fot. Sławomir Pruszek

Co zrobić

- wiadukt zostanie wzmocniony, by mogły jeździć po nim samochody do 46 ton i zabezpieczony przed korozją
- nawierzchnia, chodniki, izolacja, bariery energochłonne, osłony

URZĄD PRACY

■ Staże

Tylko do czwartku, 17 marca, pracodawcy mogą składać w Powiatowym Urzędzie Pracy w Gdyni, przy ul. Kołłątaja (pok. 109) wnioski na zawarcie umowy o zorganizowanie u siebie stażu lub przygotowanie do zawodu. Staż polega na zdobywaniu przez bezrobotnego umiejętności praktycznych w konkretnej firmie. Stażysta nie jest pracownikiem, a pracodawca nie ponosi kosztów zatrudnienia za skierowanego przez urząd bezrobotnego. Na staż kierowane są osoby do 25 roku życia lub (do 27 lat w przypadku absolwentów szkół wyższych), które dotychczas nie pracowały dłużej niż trzy miesiące. Blizsze informacje pod nr tel. 621-11-50 w. 269.

Gdynia. Z policji Rozbita grupa

Gdyńscy policjanci rozbili grupę przestępczą, która zajmowała się wyłudzeniem odszkodowań od firm ubezpieczeniowych po fikcyjnych kradzieżach. Zatrzymali pięciu mężczyzn. Pierwszy – 26-letni Damian J. z Gdyni podejrzany jest o udział w fikcyjnym zgłoszeniu kradzieży samochodu marki lublin ze Wzgórza św. Maksymiliana. Kolejni to: 27-letni Paweł D. z Gdyni, który zdaniem funkcjonariuszy, zgłosił fikcyjną kradzież innego auta, 28-letni Robert S. z Gdańska, który miał próbować wyłudzić odszkodowanie od firmy ubezpieczeniowej posługując się sfałszowaną fakturą za naprawę, 28-letni Krzysztof D. z powiatu puckiego, który miał brać udział w usiłowaniu wyłudzenia odszkodowania za fikcyjną kradzież lublina



W mieszkaniu, w którym ukrywał się Damian J., policjanci znaleźli m.in. łamaki do otwierania samochodów.

Fot. Sławomir Pruszek

oraz jego brata 35-letniego Michała D. Ten ostatni jest właścicielem warsztatu samochodowego i miał wystawić fakturę za fikcyjną naprawę. Mężczyznom grozi do 8 lat więzienia.

(aga)

Gdynia. Trzecie miejsce Marty Piłki w nagrodę

Uczennica IV klasy SP nr 33 na Oksywiu zdobyła trzecią nagrodę w ogólnopolskim konkursie na plakat „Igrzyska 2008 – Pekin w barwach olimpijskich”, organizowanym w ramach programu społecznego Trampolina.

Z 10-letnią Martą Hrycz rozmawia Monika Kosińska

– Sama wpadłaś na pomysł plakatu?

– Tak, ale potem go zmieniłam, bo babcia poradziła mi inaczej. Chciałam namalować coś związanego z koszykówką, ale stanęło na pływaniu. Zastosowałam wydzierankę, kredki pastelowe i farby. Pamiętam, że byłam bardzo zmęczona, a kończył się termin wysłania prac. Udało mi się zrobić ten plakat bardzo szybko.

– Jak do wiedziałas się o wygranej?

– Powiedziała mi pani z w-f. Nie mogłam uwierzyć w wygraną, bo myślałam najpierw, że to konkurs szkolny, a to był ogólnopolski.

– Lubisz sport? – Najbardziej koszykówkę. Dobrze mi się gra, bo jestem wysoka. Chodzę też na basen. Chciałabym kiedyś wystartować, jako zawodniczka w Trampolinie. Gram też na fortepianie. Zresztą cała nasza rodzina jest muzyczna. Tata jest organistą, mama uczy muzyki, rytmiki i techniki, brat gra na fortepianie i waltorni, a siostra na skrzypcach. – Co zrobisz z nagrodą, czyli pięcioma sportowymi piłkami? – Podzielę między siebie i rodzinę.

(mok)



Fot. Tomasz Biał

Trampolina

Ogólnopolski Program Społeczny Trampolina, organizowany przez Provident Polska, polega na dostarczaniu sprzętu sportowego do szkół i promowaniu wśród dzieci idei sportu. Mali zawodnicy biorą co rok udział w Olimpiadzie Trampoliny, przy okazji której odbywają się także zawody gwiazd sportu. Do tej pory ze sprzętu sportowego

Sopot. Młode kino niemieckie Wieczór awangardy



Jutro w DKF Marcello „soundtrack na żywo” zagra Arszyń.

Fot. materiały promocyjne

Niemieckie filmy opadają w tym tygodniu sopockie Dyskusyjne Kluby Filmowe. Dziś DKF Kurort przedstawi „Niebo nad Berlinem” (godz. 20.30, kino Polonia). Natomiast jutro DKF Marcello pokaże od-

restaurowane arcydzieła niemieckiej awangardy lat 20. i 30.

W przeglądzie niemieckiego młodego kina będzie można obejrzeć m.in. filmy Hansa Richtera i Oskara Fischingera. Cykl „Studiów” Fischingera to próba wizualizacji muzyki za pomocą abstrakcyjnych form. Z kolei „Everyday” Richtera jest humorystyczną krytyką kapitalizmu nawiązującą stylem do dzieł radzieckiej szkoły filmowej.

Prelekcję wygłosi Marta Chwałek z krakowskiego DKF Rotunda. Zagra perkusista Krzysztof Topolski, znany jako Arszyń.

Jutro, godz. 20.30, DKF Marcello, Kino Bałtyk, Sopot, ul. Bohaterów Monte Cassino 30. Cena biletu - 10 zł. Dla licealistów 50 proc. zniżki.

(jós)

Gdańsk. Rewelacja miesiąca Nowy Halama

Gwoździem programu ma być nowy materiał zatytułowany „Wyglu” przez duże W”. Ale dla fanów starych skeczy mamy dobrą wiadomość - będzie i Pan Józek!

Grzegorz Halama, znakomity kabareciarz związany z Zieloną Górą i kultową wytwórnią aYoY wystąpi dzisiaj w Multikinie w ramach cyklu „Katariniarzy - Rewelacja miesiąca”.

Dzisiaj, godz. 18.30, Multikino, Gdańsk, al. Zwycięstwa 14, tel. 340-30-99.

Mamy dla Was 3 podwójne zaproszenia, dzwonić do nas o godz. 12 po nr 301-27-61. (ma)



Fot. KAPIF

Gdańsk. Czwartki ze Stopklatką Czeska klasyka

Multikino zaprasza na kolejny seans w ramach Filmowego Czwartku ze Stopklatką. Od niedawna cotygodniowe spotkania z kinem ambitnym odbywają się pod hasłem „Klasyka czeskiej komedii”. Jak wiadomo nasi sąsiadzi mają po pierwsze świetne poczucie humoru, pod drugie - doskonałych filmowców, którzy potrafią ich narodowy charakter zaprezentować w znakomitych filmach.

W czwartek zobaczymy komedię „Wsi moja sielska,

anielska” Jiri Menzela, obraz z 1987 roku, który zdobył nominację do Oscara w kategorii film nieanglojęzyczny. Jest to film złożony z drobnych epizodów, rodzajowych obrazków z życia pewnej wioski. Występują: Janos Ban, Marian Labuda i Rudolf Hrusinsky.

Czwartek, godz. 20, Multikino, Gdańsk, al. Zwycięstwa 14. Bilety: 13 zł.

Mamy dla Was 3 podwójne zaproszenia, dzwonić do nas dzisiaj o godz. 12 pod nr 301-27-61.

(ma)

Gdańsk. Chór Alexandrova na AWFiS Gwiazdy armii



Fot. KAPIF

Kiedy ostatnio pojawili się w Gdańsku publiczność dopisała, a bilety zniknęły z kas na długo przed koncertem. Wszystko wskazuje na to, że Chórowi Alexandrowa uda się powtórzyć ten sukces.

W niespełna pół roku po wielkim sukcesie w hali Olivia do Gdańska powraca legendarny Chór Alexandrowa. Powstały w latach 20. ubiegłego wieku zespół artystyczny Armii Czerwonej przetrwał wszystko: śmierć swojego założyciela, rozwiązanie Armii Czer-

nej, nawet rozpad Związku Radzieckiego. Ważnie za czasów nowej Federacyjnej Republiki Rosyjskiej Chór Alexandrowa wszedł na nowy etap międzynarodowej kariery: dotąd zapraszany był głównie na zasadzie braterstwa broni, teraz jedzie po całym świecie w charakterze komercyjnej gwiazdy. Sekret powodzenia zespołu jest

znakomite przygotowanie śpiewaków i tancerzy którzy są absolwentami najlepszych akademii muzycznych oraz specyficzny styl łączący rosyjski folklor z klasyczną szkołą śpiewu operowego.

Dzisiaj, godz. 19, Hala AWFiS, Gdańsk, ul. Wiejska 1. Bilety: 40/60/90 zł.

Uwaga! Zostało niewiele biletów! (tor)

Gdańsk. Wystawa w herbaciarni Jesienne barwy Grażyny

Herbaciarnia Cup of Tea kontynuuje swoją „śluszną” misję przybliżania twórczości młodych i/lub początkujących trójmiejskich artystów. Od soboty zaprasza na nową wystawę.

Grażyna Pawlisz jest idealnym przykładem na to, jak przypadek potrafi uformować nasze życie, skierować je na nowe ścieżki.

Oto marząca o artystycznym kontakcie ze światem pani trener-moderator, podczas spaceru sopockim monciakiem natknęła się na plakat promujący Sopotkie Studium Malarstwa i Rysunku. Studium szukało chętnych do nauki. No i znalazło... Grażyna Pawlisz już piąty rok uczy się u nich rysunku i malarstwa.

Są to głównie martwe natury i kompozycje z wyobraźni. Małuje temperami i akrylami na kartonie. Jej ulubiona kolorystyka to barwy ciepłe, je-



Fot. materiały promocyjne

Prace Grażyny Pawlisz to głównie martwe natury i kompozycje z wyobraźni.

siennie: od żółci, przez wszelkie odcienie czerwieni, aż po barwy głęboko rude.

Wystawa potrwa do 7 kwietnia. Herbaciarnia

Cup of Tea, Gdańsk, ul. Szeroka 119/120. Otwarte codziennie w godz. 11-21.

Wstęp wolny.

(ma)

Gdańsk. Łączą pokolenia Dostęp do kultury

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej oraz Akademia Muzyczna w Gdańsku zapraszają wszystkich seniorów, którzy chcieliby miło spędzić popołudnie, na koncert muzyki klasycznej. Specjalnie dla starszych melomanów studenci Akademii wykonają światowe standardy muzyki poważnej. Koncert jest jednym z wielu wydarzeń muzycznych z cyklu „Muzyka łączy pokolenia”, który od kilku lat realizują wspólnie MOPS i Akademia Muzyczna w Gdańsku.

Głównym celem tych imprez jest aktywizowanie osób starszych i zapewnienie im dostępu do kultury bez względu na stan portfela - mówi Sylwia Ressel, rzeczniczka gdańskiego oddziału MOPS. - Koncerty są bezpłatne, jednak często liczba miejsc jest ograniczona. Tym razem możemy zaprosić wszystkich chętnych. Jeśli miejsc zabraknie to dostawimy krzesła.

Koncert odbędzie się jutro o godz. 14 w Dzielnym Domu Pomocy przy ul. Wajdeloty 28 w Gdańsku-Wrzeszczu. Wstęp wolny. (mag)

Gdynia. Niepokorni w Uchu Młody rock

Nazwa Rockfront kojarzy się starszym słuchaczom z cyklem punkowych koncertów z początku lat 80. Po ponad dwudziestu latach stary szylid wraca ponownie i znów ma promować młode, niepokorne zespoły.

Na jutrzejszym koncercie „Rockfront Scena” zagrają trzy formacje z Trójmiasta: Feedback, Tuesday i Blind Dead. Wszystkie są już znane byłowalcem klubów rockowych, ale prawdziwą popularność mają jeszcze przed sobą. Z pewnością nie powinniśmy się po nich spodziewać leniwych rytmów i łagodnych gitar.

Jutro, godz. 20, Klub Muzyczny Ucho, Gdynia, ul. św. Piotra 2, tel. 782-29-69. Wstęp: wolny dla pań, panowie - 5 zł. (tor)

WAŻNE TELEFONY

POSIŁKI NA TELEFON

Catering - tanie posiłki dowożymy.
554-30-30

KRÓLEWSKA, 301-58-90, pizze
gratisowe, www.krolewska.com.pl

Pizzeria NAPOLI, 20% taniej,
301-41-46

RÓŻNE

Pomoc drogowa 661-77-47

661-60-76, 96-31

Weterynaryjne wizyty domowe,
całodobowo, 559-89-56

ZAKŁADY POGRZEBOWE

GDĄŃSK

Miejski Zakład Zieleni

Gdańsk Wrzeszcz
Partyzantów 27
- całodobowe usługi
pogrzebowe,
345-12-99, 341-30-02;

PPU ZIELEŃ Sp. z o.o.

(dawnie Miejskie

Przedsiębiorstwo Zieleni)

Gdańsk-Wrzeszcz,

Partyzantów 76

- całodobowe usługi

- własna chłodnia

- ZAKŁAD KREMACJI

- przewóz zwłok

- 341-73-35, 341-20-71

0601-84-66-16

Pogotowie Pogrzebowe

- całodobowe usługi 94-35;

Syrkus - całodobowa, chłodnia,
Zaspa, 661-81-83

Usługi Pogrzebowe Tanatós

Jaskółca 3, tel. 305-56-37,

przewoży zwłoki całodobowo

SOPOT

Andrzej Kolbek, Sopotkie Centrum

Pogrzebowe, Sopot,

Niepodległości 804A, 550-68-70

całodobowo.

Anubis Gizela Zdych, całodobowo,

555-07-31 Sopot, ul. Abrahama 27

Biuro OBOL

posługa kompleksowa - najtaniej

negocjujemy ceny

Sopot, 551-32-45, całodobowo

Cmentarz Komunalny Sopot

własna chłodnia, całodobowo

551-03-50, 0609-06-09-65

GDYNIA

Chejron, dyżur całodobowy,

Witomińska 39, 621-19-44

Concordia, chłodnia, całodobowo,

622-51-41, 660-62-64

Dal, Kack, całodobowo,

bezzgotówkowo, 664-83-61

Zarząd Cmentarzy

Komunalnych Gdynia

660-89-50, 679-13-08

całodobowo, przewozy, chłodnia,

bezzgotówkowo rozliczanie kosztów

RUMIA

Ostania Posługa - całodobowo

058/ 671-23-33, 0501/ 163-354

Jeżeli chcesz zamieścić

ogłoszenie

w tej rubryce zadzwonił

tel. 30-03-216, 660-65-16

KINO

Tytuł Godzina

GDĄŃSK

Neptun

ul. Długa 57

tel. 301-82-56

Constantine

ul. Długa 57

tel. 301-53-31

Helikon

ul. Długa 57

tel. 301-53-31

Kameraine

ul. Długa 57

tel. 301-53-31

Żak

al. Grunwaldzka

195/197

Bałyk

ul. Bohaterów

Monte Casino 30

tel. 551-18-56

Zebra z klasą

Kubus i Hefalumpy

Paśka

Constantine

Blizet

W stronę morza

Widok z lotu ptaka

Dziennik motocyklowy

Dom z piekna i mgły

Vera Drake

Lawendowe wągry

Kinsey

Tulpany

Czasem słońca, czasem deszcz

DKF

Sopot

Polonia

ul. Boh. Monte

Casino 55/57

tel. 551-05-34

Bałyk

ul. Bohaterów

Monte Casino 30

tel. 551-18-56

Zebra z klasą

Za wszelką cenę

16,20

18,10, 20,45

TEATR

Tytuł Godzina Gdzie

Gdańsk

Helmut

19

teatr Malarz

ul. Teatrna

tel. 301-13-28

Gdańsk

Bash

19

Sala Prob

Targ Węglowy

tel. 301-13-28

Gdańsk

Igrzyski z bajką

10

teatr Miniatura

al. Grunwaldzka 16

tel. 341-94-83

Gdynia

Teatr Edukacji

do 14

Teatr Muzyczny

al. Grunwaldzka 1

tel. 620 95 21

Gdynia

Kontrabasista

11

Teatr Miejski

ul. Bema 26

tel. 621 02 26

SILVER SCREEN

Centrum Rozrywki Gemini, Gdynia,

ul. Waszyngtona, tel. 628-18-00, www.silverscreen.com.pl

Tytuł Godzina Czas trwania

Constantine 10,30, 13,15, 16, 18,45, 21,30 121 min

Trzeci 10,45, 15,45, 20,30 95 min

Sila strachu 15,15, 20,15, 22,30 102 min

Zebra z klasą 10,12,15, 14,30, 17 94 min

Podwodne życie 13,16, 22,35 118 min

Hitch 12,45, 16,45, 19,15, 21,45 115 min

Egzorcysta 15,19,45, 22,15 114 min

Kinsey 14,15 118 min

Aviator 18,15, 21,40 106 min

Za wszelką cenę 15,30, 18,30, 21,40 137 min

Pila 17,45 100 min

Poznaj moich rodziców 11,45, 19,30, 22 115 min

Zatańcz ze mną 13,30, 16 106 min

Lucky Luke 10,20 86 min

Marzyciel 10,10, 12,12, 13,50 71 min

Kubus i Hefalumpy 10,15 105 min

Lemony Snicket - Seria niefortunnych zdarzeń 11 105 min

normalne: pon.-czw. - 15 zł; pt.-nied. - 18 zł

studenci, uczniowie: pon.-czw. - 13 zł; pt.-nied. - 15 zł

grupy: (powyżej 15 osób - do godz. 17 - 11 zł)

dla dzieci do lat 12 (na filmy animowane) - 13 zł

dla seniorów - 13 zł

WARTO ZOBACZYĆ

thriller

USA

Sila strachu

Emili po śmierci mamy

zaprzeczają się z wy-

maginowanymi przyja-

ciem - Charliem. Ich

zabawy szybko stają

się niebezpieczne...

Fot. CinePix

Czas: 101 min.

Dozw. od lat 15

Reż.: John Polson

Wyst.: Robert De Niro,

Dakota Fanning, Famke

Janssen

Grany w Multikino, Krewetka, Silver Screen

dramat

USA

Kinsey

Historia życia Alfreda

Kinseya (w tej roli Liam

Neeson) - jednego z naj-

bardziej znanych i naj-

bardziej kontrowersyj-

nych badaczy ludzkich

zachowań seksualnych.

Fot. Best Film

Czas: 118 min.

Dozw. od lat 15

Reż.: Bill Condon

Wyst.: Liam Neeson,

Laura Linney, Chris

O'Donnell

Grany w Multikino, Kinopleksie, Krewetka, Silver Screen

KINOPLEX

Alfa Centrum, Gdańsk

ul. Kołobrzeka 41 c, li p., tel. 767-99-99, www.kinoplex.pl

Tytuł Godzina Czas trwania

Constantine 10,30, 13, 15,30, 18, 20,30 121 min

Podwodne życie 14, 17,15, 19,30 118 min

Trzeci 11, 15,30, 19, 21 95 min

Zebra z klasą 11, 13, 15, 17 94 min

Kubus i Hefalumpy 10,30, 12, 13,30 68 min

Aviator 14,15, 19,30 170 min

Egzorcysta 14, 18,30 114 min

Hitch 11, 13,15, 15,30, 17,45, 20 115 min

Kinsey 11,45, 20,30 115 min

Płonąca pułapka 18,15 115 min

Dziennik motocyklowy 10, 15 121 min

Za wszelką cenę 13, 17,30, 20 136 min

Poznaj moich rodziców 16,15, 20,45 115 min

Zatańcz ze mną 16,15 105 min

Marzyciel 12,15, 17,30 105 min

Lemony Snicket - Seria niefortunnych zdarzeń 12 105 min

tanie wtorki i czwartki - 13 zł, poniedziałek, środa, piątek do godz. 17 - 14 zł

piątek po godz. 17, sobota, niedziela i święta - 17 zł

seniorzy i dzieci - cały tydzień - 13 zł

studenci od poniedziałku do godz. 17 w piątek - 13 zł

poranki - sobota, niedziela - filmy b.o. do godz. 13 - 12 zł

bilety grupowe - dla szkół - 11 zł, dla grup zorganizowanych - 13 zł

MULTIKINO

Multikino sp. z o.o. al. Zwycięstwa 14 (10 sal kinowych)

tel. 340-30-99, www.multikino.pl

Tytuł Godzina Czas trwania

Paśka 11,15 110 min

Constantine 11,13,30, 16, 18,30, 21 121 min

Sila strachu 12,15, 14,30, 16,45, 19, 21,15 102 min

Trzeci 15, 17,15, 19,30, 21,45 95 min

Zebra z klasą 9,15, 11,30, 13,45, 16, 18,15 94 min

Aviator 14, 20,30 170 min

Bezdroża 9,45 124 min

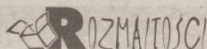
Egzorcysta 11,45, 17,19,30 115 min

Hitch 13,15,30, 18, 20,30 115 min

Kinsey 9,45, 14,45, 20 118 min

Pila 17,30, 19,45 100 min

Płonąca pułapka 23,30, 22 115 min



POTENCJA
0-660-251-779

MOTOBIT Prawo jazdy
058/553-23-81,
0601-670-511

NAUKA

**KURSY
SZKOLENIA**

ABSOLUTNIE najkulturowiejsze **KURSY KOMPUTEROWE** - podstawy obsługi komputera i Word, Excel - tworzenie stron internetowych, Grafika - podgląd e-mail - dostęp do internetu. Również inne szkolenia. Na miejscu istnieje, sprzęt komputerowy, Centrum Edukacyjne - Komputerowe Gdynia 622-91-43. Przyjmuje nam klienta i odbierze 50 PLN!

ATRAKCYJNA nauka jazdy **„LOK”** Gdynia
620-76-74,
551-02-37

ATRAKCYJNE kursy komputerowe, 344-40-54

ATRAKCYJNE! Kursy komputerowe 661-25-56,
621-93-70

BIOSTUDIO zawodowe kursy masażu, kinetyterapii, akupresury. Dyplom masażysty. Raty 341-22-62, 341-20-16, 608-643-514, www.biostudio.pl

CREDO kursy prawa jazdy
302-32-18

EXPRESS nauka jazdy, kategorie A, B, C, E
305-38-92

KURSY prawa jazdy **Rek-Kor**, Wzrzeszcz,
520-19-76

MAXEL prawo jazdy osobowe, ciężarowe - MAN autobus, przyczepa, (058)344-68-07,
341-72-84, 0601-682-178

ODDK Kursy kadrowo-placowy, samodzielny i główny księgowy, zabezpieczenie umów i wynagrodzeń, skuteczne zastępowanie reklamacji, kasjer walutowy, komputerowe Word, Excel, VAT od podstaw. BHP.
(0-58) 554-29-17

POMORSKIE Stowarzyszenie Przewoźników Drogowych dla przewoźników CPC dla kierowców - ADR, (0-58) 663-23-22

PTE Rady Nadzorcze, Fundusze inwestycyjne, Audyt wewnętrzny, podwyższenie kwalifikacji kadrowo-placowy, ZUS, Prawo Pracy, Kasy lekarskie, Kasjer walutowy - dotowy, BHP, Komputerowe, Certyfikaty, Prawdopodobieństwo, 301-54-61, 301-99-71

SOPOKA Akademia Urody, kursy przedłużania stylizacji paznokci, Certyfikaty UE, 0561-777-510

STOWARZYSZENIE Kół gospodarki wiejskiej, szkolenia: **Podatki 2005**, **Transakcje Transgraniczne** w ustawie VAT, 341-25-30, www.stowarzyszenie.pl

SZKOŁA Komputerowa Dla Dorosłych i Młodzieży - pozwoli zdobyci rozwinięte swoje zainteresowania. Szeroki wybór przedmiotów: np.: grafika, animacja, programowanie, flash, itp. Bezpiecznie, profesjonalnie, bezstresowo. Zapisy (058)622-35-42

JĘZYKI OBCE

ANGIELSKI! Hiszpański. Niemiecki. Włoski. Francuski. Skandynawski. Promocja! 50 lekcji - 399. Astar. 661-45-32, 661-62-13, www.astar.edu.pl

SZKOŁY POLSKIE Dwieletnia Szkoła Hotelarska zainicjuj od tego Gdynia (YMCA) 661-77-67

PROFESJA POKARMYJĄCE Certyfikaty JAKOŚCI PIENIĄDZ 1501-2001 Międzynarodowy Certyfikat Zawodowców CITY & GUILD

2-LETNIE I ROCZNE POLICJAŁNE STUDIUM CZESNE 0 ZŁ SEMESTR GRATIS UPRZEMIELNIA SZKOŁY PUBLICZNE STYPIENDIA NAUKOWE POSREDOSTWOTW PRACY

INFORMATYKA I TELEKOMUNIKACJA INTEGRACJA EUROPEJSKA OCHRONA OSÓB I MIENIA OCHRONA ŚRODOWISKA OCHRONA ŚRODOWISKA OPTYKA, PLASTYKA, POLIMERY PRACOWNIKI SOCJALNY PRACOWNIKI ADMINISTRACJI PROJEKTOWANIE MÓW PSYCHOLOGIA RELACJA I MULTIMEDIA SEKTORIA - ASYSTENTKA TECHNIK PRACOWNIKI BUDOWLANYCH TERAPIA RUCHOWA, TURYSTYKA URZĄDZENIA AUDIOWIZUALNE USŁUGI POSREDOSTWOTW I TELEKOMUNIKACJA ZARZĄDZANIE ZASOBYMI LUDZKIMI Gdynia, Tang Drzewny 3/7 tel. 308 47 60, 305 35 20 2 TYM KUPONEM DO 12.03 BEZ WPISOWEGO

PROFESJA Międzynarodowe Certyfikaty Zawodowców CITY & GUILD POLICJAŁNE STUDIUM 2-LETNIE I ROCZNE CZESNE 0 ZŁ SEMESTR GRATIS

AGROTURYSTYKA ANIMATOR FORM RUCHOWYCH ARCHITEKTURA ARCHITEKTURA WNIETZ I KRAJOBRAZU ARTETERAPIA, BANKOWOŚĆ BHP, BUDOWNICTWO DETYKTA, DOKUMENTACJA DZIENNIKARSTWO, EKONOMIA FIOLOGIA ANGIELSKA I NIEMIECKA FINANSY I RACHUNKOWOŚĆ FOTOTERAPIA, FOTOGRAFIA FOTOGRAFIA BEKAMOWA FRYZJERSTWO GASTRONOMIA I DETYKTA HANDEL ZAGRANICZNY HOTELARSTWO INFORMACJA NAUKOWA INFORMATYKA

LO dla dorosłych zainicjuj 1 i więcej Gdynia, Tang Drzewny 3/7 tel. 308 47 60, 305 35 20 2 TYM KUPONEM DO 12.03 BEZ WPISOWEGO

ŚREDNIE w 1 rok + matura, cena 1650, komputery, Gdynia, Gdynia, Kartuszy, Stargard Gdynia, tel. 301-23-07, 606-45-97-02

ANGIELSKI, podstawówka, gimnazjum, Matura 349-62-25

ANGIELSKI, podstawówka, gimnazjum, Matura 349-62-25

KOREPECYJE

ANGIELSKI, podstawówka, gimnazjum, Matura 349-62-25

DYSLEKSJA - zawiadzenia, 554-44-67

FIZYKA matematyka, (0-58) 302-76-81

MATEMATYKA 302-94-29
MATEMATYKA Matematyka, (0-58) 557-98-17

MATEMATYKA chemia, nauki przyrodnicze, 621-67-33

ZWIERZĘTA I ROŚLINY

ZWIERZĘTA

KOTY Cornish Rex Radogile, Maincooty, (0-58) 524-18-56

SZNAUCERKI miniaturowe, pieprz soli, rodowodowe (możliwość), (0-58) 622-06-16

WEST Highland rodowodowe, sprzedam, (0-58) 562-21-83 po 17.00

YORKI, 0501/385-447, 558-43-22

INNE

FOTO

KUPIE stare zdjęcia, 340-95-54

KSIĄŻKI

KSIĄŻKI kupię, 340-95-54

KUPIE książki, biblioteczki domowe, 058/555-15-03

MUZYKA

PIANINA kupię/ sprzedam

PIANINO 0-401-29-39-79

HOBBY

ZNACZKI kupię, 340-95-54

ODZIEŻ

HUGO Boss, D&G, Cerruti, Joop, oryginalna, okazja 0601-551-018

UROCZYSTOŚCI

RÓŻNE

BANKIETY wesela, stypy, spotkania integracyjne, Catering, Zajazdy, imprezy Gdynia - Kolbudy, 0-601-692-992

IMPREZY okolicznościowe, wesela, „Biedula” 347-77-80

USŁUGI kucharskie, 342-61-70, 0502-23-91-93

KOMUNIKATY

RÓŻNE

AKADEMIA Wychowania Fizycznego i Sportu w Gdańsku anuluje zagubioną legitymację studentek nr 11730 na nazwisko Dziadowski Grzegorz

POSZUKUJE świadków zdarzenia, które przeżywały w dniu 28 grudnia 2004 r. w Wzrzeszczu na ulicy Mazowieckiej w pobliżu klubu Metro między godziną 18.00 a 19.00 i widziały zdarzenie intensywnie Policji (zatrzymanie osoby), 0508-672-957

W dniu 17.03.05 godz. 19.30-21.00 wystąpią studenci w ruchu drogowym na trasie Hewellu - Podmyślska - Wielka Młyn - Kołodzińska - Tkacka - Długa.

WYDZIAŁ Zarządzania UG uniemożliwia legitymację studentki nr 44915452705 na nazwisko Ignatowska Łukasz

ZGUBIONO legitymację studentki Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu w Gdańsku nr 14483 na nazwisko Choroś Maja

ZGUBIONO legitymację studentki nr 11918 wydaną przez GWSH na nazwisko Marta Zapolska

ZGUBIONO legitymację studentki nr 1205884952, wydaną przez GWSH na nazwisko Olga Baranowicz

ZGUBIONO legitymację studentki nr 2465 wydaną przez WSGN w Gdańsku na nazwisko Daniel Radziwski

ZGUBIONO legitymację studentki nr 6734 wydaną przez GWSH na nazwisko Cezary Piątek

ZGUBIONO legitymację studentki nr 93084 wydaną przez UG na nazwisko Jacek Jarmaga

ZGUBIONO legitymację studentki Uniwersytetu Gdańskiego nr 129668 na nazwisko Cichorzewska Aleksandra

ZGUBIONO legitymację studentki nr 129668 na nazwisko Cichorzewska Aleksandra

ZGUBIONO legitymację studentki nr 129668 na nazwisko Cichorzewska Aleksandra

ZGUBIONO legitymację studentki nr 129668 na nazwisko Cichorzewska Aleksandra

ZGUBIONO legitymację studentki nr 129668 na nazwisko Cichorzewska Aleksandra

ZGUBIONO legitymację studentki nr 129668 na nazwisko Cichorzewska Aleksandra

ZGUBIONO legitymację studentki nr 129668 na nazwisko Cichorzewska Aleksandra

ZGUBIONO legitymację studentki nr 129668 na nazwisko Cichorzewska Aleksandra

ZGUBIONO legitymację studentki nr 129668 na nazwisko Cichorzewska Aleksandra

ZGUBIONO legitymację studentki nr 129668 na nazwisko Cichorzewska Aleksandra

ZGUBIONO legitymację studentki nr 129668 na nazwisko Cichorzewska Aleksandra

ZGUBIONO legitymację studentki nr 129668 na nazwisko Cichorzewska Aleksandra

ZGUBIONO legitymację studentki nr 129668 na nazwisko Cichorzewska Aleksandra

ZGUBIONO legitymację studentki nr 129668 na nazwisko Cichorzewska Aleksandra

ZGUBIONO legitymację studentki nr 129668 na nazwisko Cichorzewska Aleksandra

ZGUBIONO legitymację studentki nr 129668 na nazwisko Cichorzewska Aleksandra

ZGUBIONO legitymację studentki nr 129668 na nazwisko Cichorzewska Aleksandra

ZGUBIONO legitymację studentki nr 129668 na nazwisko Cichorzewska Aleksandra

ZGUBIONO legitymację studentki nr 129668 na nazwisko Cichorzewska Aleksandra

ZGUBIONO legitymację studentki nr 129668 na nazwisko Cichorzewska Aleksandra

ZGUBIONO legitymację studentki nr 129668 na nazwisko Cichorzewska Aleksandra

ZGUBIONO legitymację studentki nr 129668 na nazwisko Cichorzewska Aleksandra

ZGUBIONO legitymację studentki nr 129668 na nazwisko Cichorzewska Aleksandra

ZGUBIONO legitymację studentki nr 129668 na nazwisko Cichorzewska Aleksandra

ZGUBIONO legitymację studentki nr 129668 na nazwisko Cichorzewska Aleksandra

ZGUBIONO legitymację studentki nr 129668 na nazwisko Cichorzewska Aleksandra

Chcesz zamieścić ogłoszenie w „Dzienniku”? TO PROSTE!

SPOTKAJ SIĘ Z NASZYM PRZEDSTAWICIELEM

Zadzwoń (pon.-pt. 9.00-17.00) pod nr tel. (0-58) 30-03-221, 30-03-222, 30-03-230 lub wyślij fax: (0-58) 30-03-231. Nasz przedstawiciel przyjdzie do Ciebie.

PRZYJDŹ DO BIURA OGŁOSZEŃ

GDANSK ul. Władysława IV 43
Tel. (0-58) 660-65-15, 16
Fax (0-58) 660-65-17
Pon.-pt. 9.00-18.00
Sob. 9.00-14.00
ul. Świętojańska 141b
Tel. (0-58) 622-74-79
Fax (0-58) 622-18-00

SOPOT ul. Kołczyński 61
Tel. (0-58) 551-54-55
Pon.-czw. 8.00-16.00
Pt. 9.00-17.00

GDYNIA ul. Władysława IV 43
Tel. (0-58) 660-65-15, 16
Fax (0-58) 660-65-17
Pon.-pt. 9.00-18.00
Sob. 9.00-14.00
ul. Świętojańska 141b
Tel. (0-58) 622-74-79
Fax (0-58) 622-18-00

PRUSZCZ GDAŃSKI ul. Chopina 2
tel. (058) 683-29-45,
tel. (058) 683-29-44
Pon.-pt. 9.00-17.00

RUMIA ul. Starowiejska 9
tel. (058) 671-24-47
Pon.-pt. 9.00-15.00

ODWIEDŹ BIURO WSPÓŁPRACUJĄCE Z NAMI

GDANSK
BGO - Beata Gryń
Tel. (0-58) 305-40-74
Tel. kom. 0-502 980-908
R.S. KESER
Gdańsk Oliwa, ul. Polanki 1
Tel. (0-58) 554-29-31
Pon.-pt. 9.00-17.00
Sob. 10.00-16.00

PC SERVICE
Gdańsk Brzeźno, ul. Gałczyńskiego 8
Tel. (0-58) 342-75-40
Pon.-pt. 9.00-18.00
Sob. 10.00-14.00
OSK
Gdańsk, ul. Niedziałkowskiego 138
Tel. (058) 552-53-36
Pon.-pt. 9.00-17.00

GDYNIA
AKWABAT
Gdynia Ciepła
ul. Chylińska 235/1
tel. (0-58) 663-99-21 w 5
pon.-pt. 6.00-17.00

LABOX-PRESS
Gdynia
ul. Świętojańska 5
tel. (0-58) 620-65-22
pon.-pt. 10.00-16.00

NADAJ OGŁOSZENIE PRZEZ TELEFON I ZAPŁAĆ KARTĄ

Zadzwoń pod nr (0-58) 30-03-250 i zapłać kartą kredytową - rabat 7% od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-18.00 i w sobotę w godz. 9.00-14.00

SKORZYSTAJ Z PORTALU INTERNETOWEGO www.gratka.pl

- wejdź na stronę www.gratka.pl (portal odwiedza miesięcznie prawie 1 milion osób)
- wybierz odpowiedni dział, do którego chcesz złożyć ogłoszenie
- następnie kliknij - dodaj ogłoszenie
- wypełnij formularz wybierając jednocześnie region pomorski
- następnie postępuj zgodnie z instrukcjami

WYŚLI OGŁOSZENIE SMS-em

Za pomocą SMS-a możesz nadać ogłoszenie, które ukaże się w sobotnim wydaniu „Dziennika Bałtyckiego”.

Aby zamieścić ogłoszenie w sobotnim wydaniu gazety (cena 9 zł + VAT):

- Wpisz jeden z kodów zamieszczonych poniżej, a po nim wpisz treść ogłoszenia bez polskich znaków, pamiętając o odstępach między wyrazami
- Liczba znaków wraz z kodem, numerem telefonu kontaktowego oraz odstępami nie może przekroczyć 160 znaków
- W przypadku braku numeru kontaktowego podawany jest numer telefonu, z którego ogłoszenie zostało nadane
- Wyślij SMS pod numer **7968** (cena 9 zł + VAT)

Przykład: DBS08K Kredyty gotówkowe, zero formalności, w 3 godziny, 058/000-00-00

Zatrudnię	DBS027	Wypożyczalnię	DBS050W	4-pok. i większe poszukuje	DBS094	Inne
Inne	DBS028	Usługi	DBS050U	Lokal. biurowo-usługowy poszukuje	DBS095	AGD i RTV
Szuka pracy	DBS029	Stacjonarno	DBS050G	Działal. budowlaną zamierzam	DBS096	AGD i RTV
RZESZÓW		NIECHÓWKOŚĆ				
Biurowe rachunkowe	DBS030	Działal. budowlaną sprzedam	DBS050S	Działal. budowlaną sprzedam	DBS097	RTV i sprzet
Wypłaca	DBS030W	Dom sprzedam	DBS050B	Dom zamienię	DBS098	RTV i sprzet
Kredyty	DBS031	Mieszkanie sprzedam	DBS050M	Mieszkanie zamienię	DBS099	Kupię
Usługi inne	DBS032	1-pok. sprzedam	DBS0501	2-pok. zamienię	DBS100	Sprzet
Lombard	DBS033	2-pok. sprzedam	DBS0502	3-pok. zamienię	DBS101	Przewozy
Sprzet biurowy	DBS033W	3-pok. sprzedam	DBS0503	4-pok. i większe zamienię	DBS102	Wizyty w domu
Inne	DBS034	4-pok. i większe sprzedam	DBS0504	Lokal. biurowo-usługowy zamienię	DBS103	Taryfikacja i inne
	DBS034W	Lokal. biurowo-usługowy sprzedam	DBS0504S		DBS104	Przewozy
AUTO-MOTO						
Samochód sprzedam	DBS050S	Działal. budowlaną kupię	DBS050L	Grunt	DBS105	Inne
Samochód ciężarowy sprzedam	DBS050S	Działal. budowlaną kupię	DBS050L	Działal. agrolowa	DBS050	Wizyty w domu
Sprzedaż	DBS050C	Dom kupię	DBS050D	Domki letniskowe	DBS050	Gabinet lekarski
Sprzedaż inne	DBS050C	Mieszkanie kupię	DBS050M	Współpraca z	DBS050A	Pomoc w budownictwie
Do 5 tys. z	DBS050S	1-pok. kupię	DBS0501	Inne nieruchomości	DBS050	Pracownia fotograficzna
od 5 tys. z	DBS050S	2-pok. kupię	DBS0502	Polinwestycja, agencja	DBS050P	Statystyka
od 10 tys. z	DBS050S	3-pok. kupię	DBS0503	DOM	DBS050	Urząd
od 50 tys. z	DBS050S	4-pok. i większe kupię	DBS0504	Materiały bud. sprzedam	DBS050W	Inne
Samochód kupię	DBS050P	Lokal. biurowo-usługowy kupię	DBS0504S	Współpraca z meblami	DBS050	Wizyty w domu
Samochód ciężarowy kupię	DBS050P	Działal. budowlaną kupię	DBS050L	Współpraca z meblami	DBS050	Kurs, szkolenia
Kupię inne	DBS050A	Dom odnajmę	DBS050D	Nagłośnienie	DBS050	Aktywa obce
Samochód osobisty sprzedam	DBS050A	Mieszkanie odnajmę	DBS050M	Kupię	DBS050	Szkolenia
Kupię inne	DBS050A	1-pok. odnajmę	DBS0501	Muratura	DBS050	Korepetycje
Samochód osobisty sprzedam	DBS050A	2-pok. odnajmę	DBS0502	Pracownia	DBS050	Inne
Kupię inne	DBS050A	3-pok. odnajmę	DBS0503	Usługi soft.	DBS050	ZWIĘZ
Samochód osobisty sprzedam	DBS050A	4-pok. i większe odnajmę	DBS0504	Och. drzwi	DBS050	Żywotność
Samochód osobisty sprzedam	DBS050A	Lokal. biurowo-usługowy odnajmę	DBS0504S	Elewacje	DBS050	Żywotność
Samochód osobisty sprzedam	DBS050A	Działal. budowlaną	DBS050L	Usługi hydroizolac.	DBS050	Foto
Mechanika i elektronika	DBS050E	Poszukiwa	DBS050S	Usługi elektryczne	DBS050	Inne usługi
Zabezpieczenia, alarmy	DBS050E	Dom poszukiwa	DBS050D	Usługi gospod.	DBS050	Inne hobby
Transport osobisty	DBS050M	Mieszkanie poszukiwa	DBS050M	Zabezpieczenia	DBS050	Inne usługi
Transport ciężarowy	DBS050M	1-pok. poszukiwa	DBS0501	Usługi remontowe	DBS050	Inne usługi
Transport ciężarowy	DBS050M	2-pok. poszukiwa	DBS0502	Usługi remontowe	DBS050	Inne usługi
Transport ciężarowy	DBS050M	3-pok. poszukiwa	DBS0503	Usługi remontowe	DBS050	Inne usługi


W Twoim imieniu interweniuję
red. Kamila Buźniak

Jest problem. Telekomunikacja nie dotrzymała słowa

Kable nad ulicą

Powtarzające się kłopoty z łącznością sprawiły, że Józef Janiszewski interweniował w Telekomunikacji Polskiej. Dzwonił pod numer Błękitnej Linii i jak mu poradono, napisał pismo do biura TP w Katowicach. Po kilku miesiącach otrzymał odpowiedź z oddziału... w Suwałkach. Ba, nawet dwie odpowiedzi, tyle że zaprzeczające sobie nawzajem.

– W piśmie z 19 stycznia br. kierownik sekcji obsługi klientów zapewnia, że moja prośba o zamianę linii napowietrznej na kabel doziemny zostanie załatwiona pozytywnie. Natomiast w liście z 25 stycznia inna pani kierownik twierdzi, że to nie możliwe – mówi pan Józef. – Nie rozumiem, dlaczego moi sąsiedzi korzystają z dogodnej instalacji podziemnej, a my nie? Po burzach lub wicherach bywamy pozbawieni łączności.

Kiedy w ubiegłym roku na części ul. Powst. Wielkopolskiego w Redlowie położono nową nawierzchnię, do domów doprowadzono podziemne łącza telefoniczne – z wyjątkiem jednorodzinnego bliźniaka z numerem 28. Zawieszony nad ulicą kabel biegnie z balkonu tego domu do starego drewnianego słupa po drugiej stronie jezdni.

– Poproszę dyrektora pionu kontaktu z klientami o wyjaśnienie tej sprawy – zapewnił nas Roman Wilko-


– To czysta prowizorka. Minęły dwa tygodnie, a kabel nadal jest umocowany na drewnianym słupie – skarży się pan Józef Janiszewski.
Piotr Skawonin/Praśnik

szewski, rzecznik TP – Prawdopodobnie po wysłaniu pierwszego pisma, ekipa udała się na miejsce, aby zmodernizować połączenie. Stwierdzając, że przedsięwzięcie wymaga większych nakładów, poinformowano klienta, że na likwidację słupa będzie musiał poczekać

dłużej. Wkrótce przedstawiciel TP skontaktuje się z panem Józefem i wyjaśni nieporozumienie.

Rzeczywiście, do Józefa Janiszewskiego zadzwoniła miła pani z Suwałk, obiecując podłączenie jego telefonu do sieci podziemnej i pisemne powiadomienie o terminie

prac. Od dwóch tygodni nic się jednak w tej sprawie nie zmieniło, poza tym, że kabel znów się zerwał i gdymanin przez dwa dni był pozbawiony łączności. Uszkodzenie naprawiono, mocując kabel... ponownie na drewnianym słupie.

Anna Kuczmarska


DZIEŃ KLIENTA!

Z Aliną Rocką, rzecznikiem konsumenta przy Urzędzie Miejskim w Gdańsku rozmawia Monika Zboińska

- Dzisiaj obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Konsumenta. Kto ustanowił takie święto?
- „Wszyscy jesteście konsumentami” – te słowa wypowiedział 15 marca 1962 roku John F. Kennedy. Przedstawił on także projekt ustawy o prawach konsumenta. Na pamiątkę tego dnia przypominamy, że klient może dochodzić swoich praw i nie jest bezbronny.
- Od czterech lat jest pani rzecznikiem. Czego najczęściej oczekują osoby, które przychodzą po pomoc?
- Przede wszystkim mogą liczyć na udzielenie bezpłatnych porad prawnych i informacji dotyczących praw, jakie im przysługują. W imieniu klientów podejmuję też interwencje u przedsiębiorców. Piszę pozwy i – gdy tego wymaga sytuacja – występuję w sądzie.
- Zawsze udaje się pomóc?
- Oczywiście, że nie zawsze. Jednak dwie trzecie spraw udaje się załatwić polubownie. Niektóre niestety trafiają do sądu.
- Najczęstsze problemy...
- Odrzucona reklamacja, niewywiązanie się z umowy. Nie-

kiedy sprawa dotyczy butów, czasami są to dużo droższe rzeczy, np. meble czy okna.
– Zdarza się, że klienci nie mają racji?
– Tak. W ubiegłym roku przyszedł do mnie pan, który chciał zareklamować patelnię. Kupił ją na Jarmarku Dominikańskim. Dopiero po dłuższej rozmowie wyszło na jaw, że było to... przed trzema laty.


Zapytaj eksperta!

Alina Rocka, rzecznik praw konsumenta w Gdańsku będzie **DZIŚ** naszym gościem. Na telefon czekać w godz. 12-13. Pytania można przysyłać mailem pod adresem: opinie@prasabalt.gda.pl

numer bezpłatnej infolinii **Dziennika**
0 800 15 00 39

WASZYM ZDANIEM

■ **Nowe kamienice.** Wszystko jest piękne, ale jak to będzie miało się do starych, od lat niereformowanych domów? W wielu zaplecze sanitarne pamięta jeszcze XIX wiek. Kamienice to straszny zniszczonymi elewacjami – jest ich jeszcze bardzo dużo w naszym mieście.

Elżbieta z Gdańska

■ **Plus dla radnych.** „Bezpańskie psy na ulicy” – pisaliście o tym wczoraj. Wylapywanie zwierząt, które nie mają właścicieli i odwołanie ich do schroniska, to akcja godna pochwały. Radni Pruszcza Gdańskiego podjęli więc słuszną decyzję. Mam jednak nadzieję, że wszystko nie skończy się po wyznaczeniu dwóch miesięcy i że akcja nie będzie przeprowadzana tylko na niektórych osiedlach. Ten problem dotyczy wszystkich dzielnic.

internauta BW

■ **Dobry pomysł!** Może dzięki temu pomysłowi zmieni się mentalność tych, którzy chcą zachować czystość na swoim podwórku, wypuszczając pupili na ulice miasta! A tak, za odzyskanie zwierzęcia ze schroniska trzeba będzie zapłacić. Czytelniczka z Pruszcza Gdańskiego

Więcej opinii na stronach serwisu www.naszemiasto.pl

Dziennik Bałtycki

z dostawą
do domu rano

0 800 15 00 26

maksymalnie

91 gr*

*) cena kalkulowana za 1 egzemplarz „Dziennika” przy prenumeracie półrocznej na terenie Trójmiasta

SZUKAMY OPIEKUNA

Ten mieszaniec przybłąkał się do jednego z domów w Gdańsku. Zwierzę jest bardzo łagodne. Szukamy jego właściciela, ewentualnie osoby, która chciałaby zaopiekować się czworonogiem. Szczegółowe informacje pod nr tel. 553 98 72.



Jak się ubiegać o odszkodowanie:

już za tydzień w Dzienniku

- od zarządcy dróg,
- lekarza,
- urzędnika za wydanie błędnej decyzji